

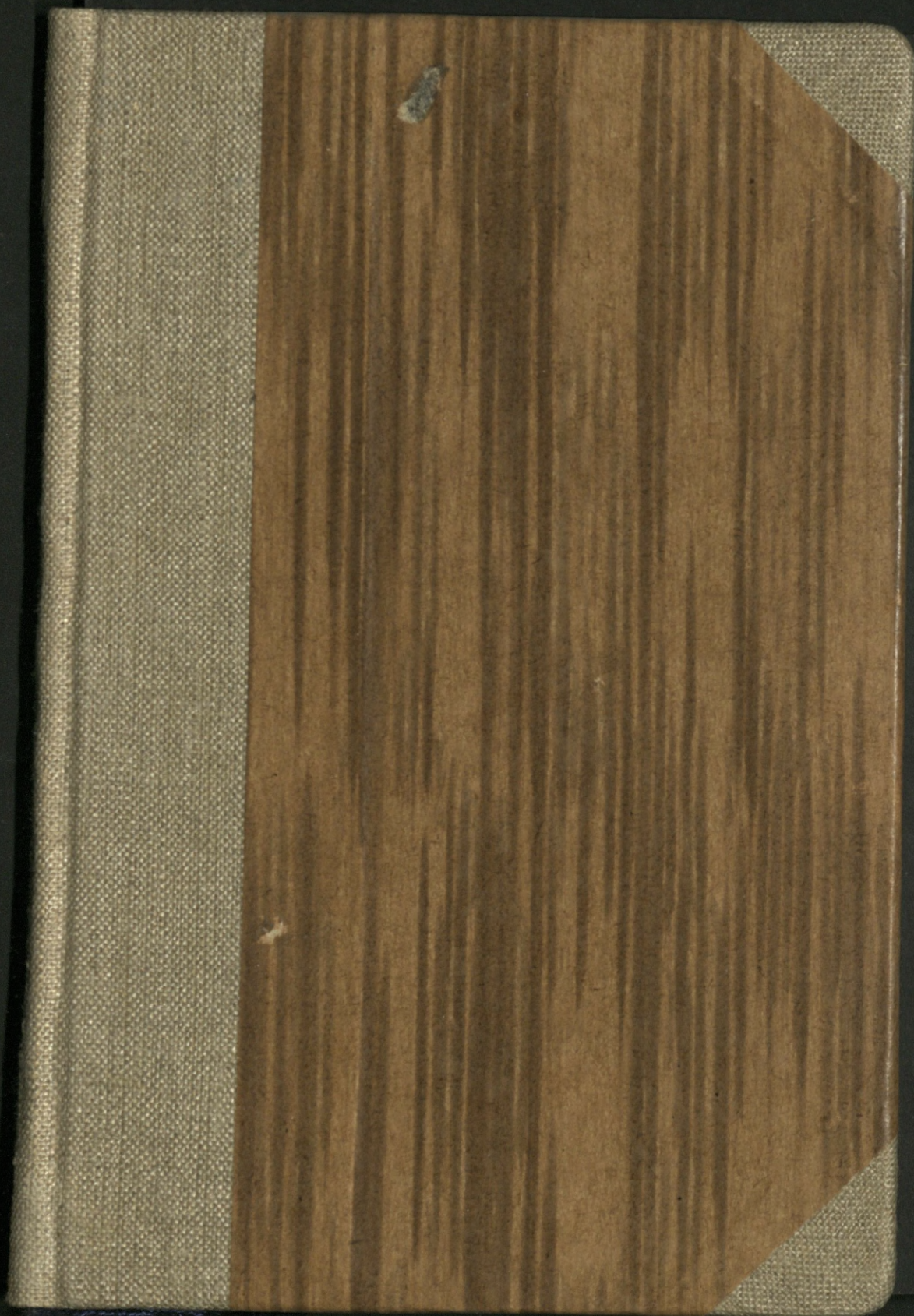
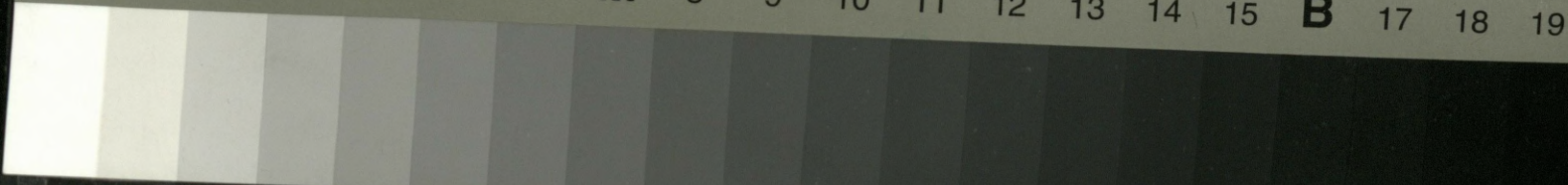


Grey Scale #13



DANES-PICTA.COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



Colour Chart #13

Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black

Inches 1 2 3 4 5 6 7 8
Centimetres 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19

DANES-PICTA.COM



WYDAWNICTWO TOWARZYSTWA POPIERANIA PRACY SPOŁECZNEJ

O NAUCZANIU POWSZECHNEM
I ZAKŁADANIU
SZKÓŁ LUDOWYCH

OPRACOWAŁ

W BIURZE PRACY SPOŁECZNEJ

WŁADYSŁAW GRABSKI



WARSZAWA, 1913

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNIACH GEBETHNERA I WOLFFA
W WARSZAWIE, LUBLINIE I ŁODZI .KRAKÓW. G. GEBETHNER I S-KA.
NEW YORK. THE POLISH BOOK IMPORT. CO, INC.

37

28527/2



PRZEDMOWA.

Biuro Pracy Społecznej w wykonaniu uchwały, powziętej przez Towarzystwo Popierania Pracy Społecznej, przystępuje do wydania szeregu prac popularnych, które osobom, działającym na różnych polach pracy społecznej i ekonomicznej, dostarczą niezbędnych wskazówek faktycznych i prawnych. Podejmując rzezione wydawnictwo, wychodzimy z założenia, że w kraju naszym coraz bardziej uwydatnia się i rozpowszechnia chęć do czynu, skutki zaś wszelkich czynnych wysiłków jedynie wówczas odpowiedzą zamierzeniom, jeśli działanie będzie zasadne i umiejętne.

Poznać wszechstronnie daną sprawę, oświetlić ją i podać wzory postępowania — jest to poprzec niejedno usiłowanie, które inaczej, wskutek nieposiadania potrzebnych wiadomości, nie mogłoby znaleźć właściwego ujścia, jest to podniecić i wcielić w życie niejedno dążenie, które bez takiego ułatwienia nie przybrałoby wcale postaci czynu wprost dla braku wiadomości, czy i jaką do pożądanego celu dążyć należy drogą.

Szereg takich podręczników pracy społecznej rozpoczynamy od pracy b. pośła do Izby Państwowej p. Władysława Grabskiego, prezesa Sekcji społeczno-

ekonomicznej Tow. Pop. Pracy Społecznej, o „nauczaniu powszechnem i zakładaniu szkół ludowych“. Praca ta wykonaną została przez p. Grabskiego w Biurze Pracy Społecznej przy współudziale — w zakresie prawnym — prezesa Sekcji społeczno-prawnej, p. Franciszka Nowodworskiego, a jednocześnie z inicjatywy p. Grabskiego, zapoczątkowaną została w Tow. Pop. Pracy Społ. akcja społeczna zmierzająca ku urzeczywistnieniu w Królestwie Polskiem postulatów nauczania powszechnego.

Plan tej akcji został częściowo omówiony i ułożony w komisji dla spraw gminnych Tow. Pracy Społ., w której pracach wzięli udział przedstawiciele towarzystw rolniczych w kraju, kółek rolniczych i innych instytucji społecznych. Mamy głębokie przekonanie, że zarówno ta akcja jak i wydany przez nas podręcznik przyczynić się zdołają skutecznie do tego, by nasz organizm społeczny wyzbył się nareszcie okropnej klęski analfabetyzmu, który stanowi nasze kalectwo duchowe i pod względem rozwoju, a raczej zastoju oświaty, stawia nas w ostatnim bodaj rządzie narodów cywilizowanych.

Biuro Pracy Społecznej.

Warszawa, w czerwcu 1913 r.



SPIS RZECZY.

Przedmowa

Słowo wstępne *Str.* 1

Znaczenie nauczania powszechnego. Wyższość stanu kulturalnego ludności w Poznańskim i stanu oświaty w Galicji nad Królestwem Polskiem. Konieczność usunięcia analfabetyzmu w Królestwie dla podniesienia stanu narodu.

Rozdział I. Oświata u nas i gdzieindziej 6

Oświata za granicą. Przewaga ludności żydowskiej w Królestwie co do nauczania dzieci. Zaniebanie oświaty w Królestwie, postęp w Rosji Europejskiej. Rozwój szkolnictwa ludowego w Galicji. Nauczanie powszechne w Rosji, wydatki nań skarbu, mały udział Królestwa w tych wypadkach. Konieczność podjęcia przez gminy sprawy powszechnego nauczania i podniesienia na ten cel ciężarów gminnych, przykłady gmin Bąków, Grudusk i Mąkolin.

Rozdział II. Wskazówki dla przeprowadzenia nauczania powszechnego w gminach 22

Potrzeba podniesienia w gminie poziomu jej życia samorządowego. Wyjaśnienie czem jest nauczanie powszechne i dla czego przystępować do niego powinny gminy. Treść prawa o zasiłkach skarbowych na pensje nauczycieli i na stawianie budynków szkolnych. Potrzeba uchwalenia składki peł-

nej dla całej sieci szkół, wyliczenie jak w ciągu szeregu lat można bez osobnej składki postawić wszystkie budynki szkolne i jak użyć czyste zyski kas gminnych. Zasiłki z lasów skarbowych, place na szkoły gminne ich kupno oraz otrzymanie bezpłatne placów ze skarbu. Wybór plenipotentów gminy do sprawy powszechnego nauczania, druga uchwała gminna o stawianiu budynków. Uchwalanie paru nowych szkół zamiast powszechnego nauczania, otwieranie szkół gromadzkich i prywatnych, dobór nauczycieli, wybór nadzorców szkolnych, przygotowanie nauczycieli ludowych.

Przypisek: zebranie pełnomocników gminnych powiatu plockiego w sprawie powszechnego nauczania 52

Rozdział III. Wzory uchwał gminnych i podań do władz 58

Pierwsza uchwała gminna o wprowadzeniu nauczania powszechnego; druga uchwała gminna o nauczaniu powszechnem w sprawie stawiania budynków szkolnych; wzór uchwały gminnej w sprawie otworzenia paru nowych szkół, bez wprowadzenia nauczania powszechnego; wzór uchwały wioskowej w sprawie otworzenia nowej szkoły z pomocą skarbową; wzór podania o szkołę początkową prywatną.

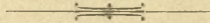
Rozdział IV. Tekst praw o otwieraniu szkół początkowych i zasiłkach skarbu 67

Prawa o zakładaniu szkół początkowych w gminach, wsiach i miasteczkach; o zapomogach na utrzymanie szkół, placach na szkoły, budynkach szkolnych, zasiłkach skarbu na nie, ofiarach z lasów skarbowych. Prawa i obowiązki gmin wobec szkół, zakres nauczania i prawa religij, języka polskiego i historii polskiej w szkołach gminnych. Prawa o zakładaniu szkół prywatnych.

Rozdział V. Okólniki, instytucje i wzory Ministerjum Oświaty w sprawie powszechnego nauczania 93

Zobowiązania gmin przy wydawaniu ze skarbu stałych zasiłków szkolnych. Instrukcje ministerjalne przy zakładaniu planu sieci szkolnej. Wzór sieci szkolnej. Wiadomości o projektowanym przez gminy wprowadzeniu nauczania powszechnego. Plan finansowy wprowadzenia nauczania powszechnego. Okólnik ministerjalny w sprawie budownictwa szkolnego. Wzór planu budownictwa szkolnego oraz formularz wiadomości odpowiednich. Okólnik ministerjalny do miast w sprawie powszechnego nauczania i sieci szkolnej z wzorem sieci i formularzem potrzebnych wiadomości.

Dodatek. Wzory uchwał gminnych w języku rosyjskim 113



SŁOWO WSTĘPNE.

Powszechne nauczanie początkowe jest dla każdego narodu podstawą do wzmożenia jego wartości wewnętrznej i jego siły w walce o byt. Zrozumiały to społeczeństwa cywilizowane, i w obecnej dobie prawie wszędzie na zachodzie Europy zaprowadzono taki sposób nauki początkowej, przy którym niema miejscowości dotkniętej brakiem szkół, niema tak niechętnego do nauki dziecka i tak niedbałych rodziców, by dziecko nie nauczyło się czytać, pisać i rachować.

Taki stan rzeczy osiąga się nietylko przez zaprowadzenie szkół bezpłatnych, o ile można w każdej wsi, oraz jak największej ilości szkół po miastach, ale również przez zastosowanie obowiązku nauczania szkolnego, t. j. prawa, wymagającego od rodziców, by posyłali dzieci do szkoły początkowej. Obowiązkowe i powszechne nauczanie istnieje już oddawna na Szląsku, w Poznańskim i w Prusach i w dzielnicach tych oddawna uczą się wszystkie bez wyjątku dzieci polskie, tak że dziś niema tam prawie wcale dorosłych ludzi, którzyby czytać, pisać i rachować nie umieli.

W Galicji istnieje również obowiązkowe nauczanie dzieci w szkołach, ale niema nauczania powszechnego, bo brak dostatecznej ilości szkół. W ostatnich latach przybyło jednak w Galicji tak dużo szkół, że wystarczy założyć jeszcze tylko 82 szkoły, ażeby nauczanie powszechne zostało osiągnięte.

Nauczanie powszechne stanowi wielką dla każdego kraju reformę, która przekształca społeczeństwo gruntownie, podnosząc go na wyższy stopień cywilizacji.

Obowiązkowe nauczanie powszechne wprowadzone zostało najpierw w Danji już w 1814 roku, a z większych państw w Prusach w 1819. Szwecja wydała stosowne prawo w 1842 r., Austria w 1868—1870, Anglja w 1870, Francja w 1887, Bułgarja w 1890, a Japonja w 1879 roku.

Każdy kraj, każdy naród już dawniej obejrzał się na swoją własną ciemnotę i z niej się otrząsnął, a który uczynił to wcześniej i lepiej, ten stanął wyżej od innych.

Jak wielką wartość posiada nauczanie powszechne dla narodu, o tem można się przekonać z porównania różnych dzielnic polskich. W Poznańskim i na Szląsku nauczanie powszechne istnieje oddawna, i tam poziom kulturalny ogółu ludności przedstawia się znacznie wyżej, niż w Galicji i Królestwie. Tam każdy, nawet prosty, człowiek czuje swoją godność ludzką, nie poniża się, a jednocześnie spełnia rozumnie i chętnie to, co do niego należy. Czystość zewnątrzna, ład i porządek w pracy, spokój i powaga przy wszelkich zbiorowych czynnościach, czy to przy robocie, czy podczas zabaw lub uroczystości i liczniejszych zbiorowisk — wszystkie te cechy odrazu wykazują, że ludność tamtejsza wyzbyła się wielu wad i nałogów, wielu złych przyzwyczajzeń, których źródłem bywa ciemnota. Skutkiem tego ludność tamtejsza nakazuje dla siebie szacunek ze strony tych nawet, którzy są jej nieprzychylni. Łącznie z tem widzimy w tych krajach wyższą skalę zarobków, wywołaną większą umiejętnością, a zatem większą wydajnością pracy, nawet fizycznej. Widzimy również, jak ludność tamtejsza szybko podnosi się w górę po drabinie społecznej w walce o byt. Miasta w Poznańskim, w których dawniej Polaków prawie nie było, dziś posiadają rozwinięty handel i przemysł polski, dzięki temu, że ludność polska okoliczna, uzbrojona w oświatę początkową, potrafiła w tych miastach wytworzyć silny stan mieszczański polski.

Co innego widzimy w Galicji i Królestwie. W Galicji dopiero ostatnie pokolenie korzysta z bardzo rozpowszech-

nionej oświaty początkowej. Pokolenie to dobrze oddziaływa na podniesienie poziomu kulturalnego kraju; bierze ono znaczny udział w tworzeniu stowarzyszeń i związków współdzielczych, i widoczny postęp, jaki Galicja zrobiła w ostatnich latach, jest w wysokim stopniu wynikiem rozpowszechniania się tam oświaty. Dzięki licznym szkołom elementarnym, zdolniejsi synowie włościan, upatrzeni przez nauczycieli, posyłani są na naukę do szkół wyższych i następnie zasilają społeczeństwo jednostkami bardzo pożytecznymi. Nie mniej przeto Galicja, która dopiero niedawno weszła na drogę dążenia do nauczania powszechnego, ma jeszcze bardzo duże braki w porównaniu z Poznańskiem i Szląskiem. Ogół ludności niema jeszcze właściwego zorganizowania umysłowego w sprawach życiowych i ogólnych. Wiele jeszcze zostało tam śladów niezaradności i nieufności często nieusprawiedliwionej, z jednej strony, a łatwowierności w innych wypadkach.

Łącznie z tem widzimy w Galicji dużo nędzy, niskie zarobki, mało czystości i brak jeszcze w szerokich warstwach ludności właściwego poczucia godności osobistej. Ludność polska przepełnia wsie i przedmieścia, nie umiejąc wybić się własną zabieглиwością na niezależne stanowiska w mieście.

Jeszcze gorzej przedstawia się stan rzeczy w Królestwie. Tutaj drobne tylko są wysiłki w ostatnich latach ku podniesieniu kultury w kraju. Dzięki usiłowaniom oddzielnych jednostek z grona inteligencji, powstają wśród ludu różne kółka i stowarzyszenia, które podnoszą oświatę i dobrobyt i niewątpliwie wielkie oddają usługi. Ale usiłowania jednostek nie mogą u nas w Królestwie wiele zdziałać, napotykają bowiem na przeszkodę nieprzewycięzoną w tem, że znaczna część ludu wiejskiego i miejskiego nawet czytać nie umie.

Ludność polska w Królestwie w połowie swojej pozabawiona jest tego podstawowego środka porozumiewania się między ludźmi, jakim jest pismo i druk.

To utrudnia niezmiernie podniesienie ogólnego poziomu kulturalnego naszego kraju.

Przepaść pomiędzy człowiekiem oświeconym, a nie umiejącym czytać jest ogromna. Ostatni nigdy nie podnie się do tego stopnia wyrobienia własnych sił duchowych, co pierwszy. Kto nie umie czytać, ma tylko jeden sposób porozumiewania się z ludźmi: ten, który odróżnia człowieka od zwierzęcia — mowę. Nie może on przeto wykraczać poza sferę tego, na co patrzy i co słyszy. A jeżeli słyszy takie rzeczy, które nie są dla jego umysłu dostępne, to nie ma sposobu sam wyrobic w sobie własnego o nich poglądu i sądu. Skutkiem tego człowiek taki boi się wszelkiego doskonalenia, jest skazany na to, ażeby ciągle trwać w stanie pierwotnym, w którym jedyną troską jest zadowolenie najpierwszych potrzeb drogą najmniejszego wysiłku. Gdy ludzie nie umiejący czytać stanowią, jak u nas, połowę ludności kraju, są oni zaporą, przeszkodą do wszelkich usiłowań, zmierzających do podniesienia bytu narodu.

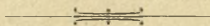
Wiadomo przecież, że kraj nasz posiada samorząd gminny oraz wioskowy taki, który pozwala, za wspólną zgodą, dokonywać bardzo wiele rzeczy pożytecznych dla ogółu. A jednak, od lat 50, ani zebrania wioskowe, ani zebrania gminne nigdy nie wykazały dążenia do urządzenia czegoś bardziej pożytecznego dla ogółu. Jest to zupełnie zrozumiałe. Na zebraniach tych większość stanowią ludzie, którzy czytać i pisać nie umieją. Ci zaś nie są w stanie zrozumieć potrzeby jakiegokolwiek poprawy w kraju. Pozbawieni są tego głębszego wzroku ducha ludzkiego, który urabia się przez oświatę, który skłania jednostkę ludzką do myślenia nie tylko o sobie i o dniu dzisiejszym, ale i o tem, co dotyczy potomstwa i przyszłych pokoleń całego narodu. Rozbudzony u nas w ostatnich latach ruch na polu stowarzyszeń kulturalnych ma ciągle do zwalczania trudności, wpływające z ogólnej jeszcze ciemnoty.

Jeżeli tedy istotnie kraj nasz, na podobieństwo innych krajów, ma dojść do tego szczebla cywilizacji, który dziś jest koniecznym warunkiem utrzymania się wśród powszechnej walki narodów o byt, to należy dołożyć wszystkich usiłowań i starań, ażeby w jaknajprędszym czasie, drogą po-

wszechnego nauczania, wykorzenić z naszego społeczeństwa ciemnotę.

Wydawnictwo niniejsze ma na celu udostępnienie korzystania z praw, przysługujących gminom, wioskom, osadom, miastom i osobom prywatnym i ułatwiających im zakładanie i budowę nowych szkół początkowych.

Pragnęlibyśmy, ażeby wydawnictwo niniejsze wywołało w kraju naszym taki ruch na polu rozwoju szkolnictwa początkowego, któryby pozwolił naszemu krajowi dorównać krajom ościennym. Przestrożą bowiem dla naszego społeczeństwa, wypływającą z instynktu samozachowawczego, powinno być, że kto nie idzie naprzód ten się cofa, a kto w walce narodowej o byt się cofa, ten ginie!...



ROZDZIAŁ I.

Oświata u nas i gdzieindziej.

Z porównania Królestwa z innemi krajami okazuje się że Królestwo Polskie pod względem oświatowym zajmuje ostatnie miejsce. Wskazują na to cyfry.

W Niemczech na 2,000 ludzi powyżej lat 9-iu jeden tylko człowiek nie umie czytać i pisać, w Szwecyi i Szwajcaryi — jeden na tysiiąc, w Danii — dwoje ludzi na tysiiąc, w Anglii—jeden na sto. we Francji—dwoje na sto.

W tych państwach prawie wszyscy umieją czytać i pisać. Gorzej już jest w Austrii i Węgrzech, gdzie jest dużo słowian. Tutaj znajduje się analfabetów, to jest nie umiejących czytać i pisać, 26 na 100 osób ogółu ludności, a we Włoszech jeszcze więcej, bo 31 na 100. W Królestwie zaś jest znacznie gorzej, bo na sto osób nie umiało czytać w.1897 r. 59, a i dziś ta liczba pewno nie jest mniejsza, niż 50. Z górą połowa ludności w Królestwie nie umie czytać i pisać, a taki zły stan oświaty widzimy tylko u niektórych narodów, pozostających na ostatnim szczeblu cywilizacyjnego rozwoju.

Zdawać się może niejednemu, że istnieją przecież narody, wśród których oświata jeszcze słabiej jest rozpowszechniona, aniżeli wśród nas, Polaków.

Będziemy się zatem wśród nich rozglądali. Obok nas, w naszym własnym kraju, mieszkają przedewszystkiem żydzi.

Jeżeli zwrócimy uwagę na stopień ich oświaty, to zauważyć musimy, iż wśród żydów stoi ona znacznie wyżej, aniżeli wśród ludności polskiej. Nie umiejących czytać, pisać i rachować niema wśród żydów prawie wcale. A do szkół średnich i wyższych żydzi uczęszczają w ilości stosunkowo większej, aniżeli ludność polska. Nic też dziwnego, że w walce o byt, t. j. w prowadzeniu handlu, przemysłu, przedsiębiorstw, żydzi zwyciężają polaków. Przy

ogólnej u nich oświacie, łatwiej wśród nich wybijają się jednostki, które potrafią okazać większe zdolności w zakresie pracy, wymagającej głównie wysiłków umysłowych.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że w handlu, przemyśle i przedsiębiorstwach miejskich nie radzimy sobie tak, jak powinniśmy, że mało mamy jednostek z wybitnymi w tym kierunku zdolnościami. Cóż w tem dziwnego, skoro o zdolnościach połowy narodu nawet pojęcia mieć nie możemy.

Ludność żydowska w Królestwie, prócz szkół publicznych i prywatnych, pobiera początki nauki w szkołach wyznaniowych, przeważnie w tak zwanych chederach i talmud-torach. Możliwości prowadzenia tego rodzaju prywatnych szkół parafjalnych pozbawiona jest reszta ludności kraju. Dawnym zwyczajem było przecież u nas rozpowszechnione wśród klas biedniejszych nauczanie w grupach po kilkanaście ludzi przez nauczycieli, z ludu samego powstałych. Ten zwyczaj był u nas objawem częstym, u żydów zaś stał się powszechnym. Żydzi doczekali się, że to ich domowe nauczanie zostało zalegalizowane, nasze zaś domowe nauczanie ludowe jest uznane za sprzeczne z prawem, za nauczanie tajne. Rozumie się, że wytwarza to nierówność sytuacji na niekorzyść ludności polskiej, która znacznie mniej korzysta z oświaty początkowej, niż ludność żydowska. Nad tą oświatą wśród żydów pracuje ogromna ilość nauczycieli ludowych żydowskich. Na 10000 osób ludności w Królestwie, nie licząc żydowskiej, mamy nauczycieli tylko 7-iu, a szkół tylko 5 (właściwie tylko 4,9), a na tyłuż żydów mamy w Królestwie 32 nauczycieli w chederach, talmud-torach i innych szkołach żydowskich, pracujących w 27 szkołach¹⁾. W ten sposób żydzi do krzewienia oświaty początkowej mają 5 razy więcej ośrodków w ludziach i szkołach, niż my. W takiej np. gub. Piotrkowskiej, w której było w 1904 r. 1,461,658 ludności nieżydowskiej i 266.969 żydów, znajdowało się szkół początkowych ogólnych 734 czyli

¹⁾ Dane te tyczą się 1904 r., i wzięte są z tablicy, która została umieszczona w „Roczniku Statystycznym Królestwa Polskiego“, przygotowywanym do druku przez Biuro Pracy Społecznej.

5 na 10000 ludności, a żydowskich szkół 1360, czyli 43 na 10000 ludności, t. j. z górą ośm razy więcej. Cóż dziwnego, że ludność żydowska, chociaż znacznie uboższa, przewyższa ludność polską umiejętnością czytania, pisania, rachowania i kalkulacji myślowej?

Dzięki nabytej w ten sposób przewadze umysłowej, ludność żydowska łatwiej się wspina po stopniach drabiny społecznej, zajmując bardziej wpływowe w życiu ekonomicznym stanowiska. Dzięki znikomemu małej liczbie szkół i nauczycieli ludowych umysły naszego ludu pozostają w stanie zupełnego niewyrobinienia, w stanie surowym, niedostępnym dla wszelkiego systematycznego wysiłku. Nasz robotnik i rzemieślnik potrafi pracować muskułami; ale gdy potrzeba przyjąć obstalunek, wykonać na termin i zgodzić pomocników, zjawia się przedsiębiorca żyd, dla którego te czynności myślowe są łatwe, i który je przeto skutecznia dobrze, podczas gdy nasz rzemieślnik pozostaje tylko wyrobnikiem ręcznym, bez możliwości wybicia się w górę.

U nas za małą liczbą dzieci chodzi do szkoły, za mało lat i miesięcy uczą się dzieci w szkołach, za mało nauczycieli pracuje nad dziećmi. Pod każdym względem, stoimy z oświatą ludu źle, i stan ten jest bardzo dla nas, jako narodu, niebezpieczny. Połowa naszego narodu jest masą ciemną, bierną, z której ogół narodu mało korzyści odnosi.

Kraj nasz nie może pomieścić ludności, która mu z roku na rok przybywa. Rodzą się ludzie, ale żyć nie umieją. Rok rocznie setki tysięcy polaków, setki tysięcy dziewczyn i chłopców wiejskich porzucają strzechy rodzinne i kraj ojczysty, by szukać zarobku u obcych. Czy to ziemia nasza taka biedna? czy to nasze miasta tak już podupadły? Nie, ziemia nasza rodzajna i wcale nie gorsza od tej, do której nasi robotnicy wędrują; w miastach naszych nie brak fabryk i handlu. Czemuż jednak lud nasz nie może się w kraju naszym pomieścić, czemuż go opuszcza?

Żeby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba przedewszystkiem zapytać: dokąd to idzie nasz lud za zarobkiem? Idzie do Niemiec, do Danii, do Szwecji, do Francji, gdzie zdawna już

wszyscy umieją czytać i pisać. Nie dla tego idzie nasz lud do tych krajów, że tam jest większa oświata, ale dla tego, że tam są większe zarobki. Ale tam właśnie są i zarobki najwyższe, gdzie oświata najwyższej stoi. Nasz robotnik, gdy jest w obcych krajach na robocie, nie jest sam tylko. Spotyka się z robotnikami innych narodowości, spotyka różnych słowian z Austrii, spotyka i Włochów. Otóż przypomnijmy sobie, że właśnie słowianie Austrijaccy i Włosi to są te narody w Europie, wśród których, obok nas, Polaków, oświata ludowa stoi najniżej. I te właśnie narody muszą, tak jak i nasi, wędrować do ludów obcych po zarobek wyższy, bo w ich własnych krajach zarobki są najniższe i wyżywić nie mogą nadmiaru ludności, jaki z roku na rok przybywa. Dzieje się tak z powodu, że gdzie oświata stoi wysoko, tam dużo znajduje się takich ludzi, którzy myślą, jakby to coś nowego wytworzyć, jak podnieść fach i rzemiosło i fabryki, jak w rolnictwie rozwinąć nowe przedsiębiorstwa, jak w miastach zaprowadzić nowe warsztaty. Czem więcej jest takich myślących ludzi w narodzie, tem jest lepiej dla wszystkich, bo tacy ludzie i siebie łatwiej wyżywią i innym dadzą zarobek.

Natomiast w krajach, gdzie oświata znajduje się na niskim poziomie, niema ruchu, wszystko stoi na miejscu i, gdy ludność wzrasta, brakuje dla niej miejsca, bo nikt głowy nie wysilił, aby to miejsce wyrobić, i by nowe siły ludzkie zużytkować.

U nas, w Królestwie, w 1897 r. na 1000 ludności tylko 305 umiało czytać; a jeżeli nie będziemy brali pod uwagę dzieci do lat 9, to na 100 ludzi płci obojej było tylko 41, umiejących czytać. Wśród mężczyzn jest trochę lepiej, bo 46 na sto. Dziś nie można przypuszczać, by stan ten o wiele się poprawił. Przeszło zatem połowa ludności dorosłej w kraju naszym to analfabeci.

I choćby wśród tej połowy były tysiące jednostek o wielkich zdolnościach umysłowych, zdolności te pozostaną i dla nich samych i dla dobra całego narodu martwe. A wiadomo przecież, że wybitniejsze zdolności stanowią dar, który pojawia się rzadko, i dlatego po-

trzeba, ażeby wielkie rzesze ludności posiadały wykształcenie początkowe, by wśród tych rzesz mogli się znaleźć i wyróżnić ci, którzyby nad ogółem górowali.

Już zatem obok nas widzimy w kraju naszym ludność, która góruje nad nami, Polakami swoim wykształceniem, mianowicie żydów, co niewątpliwie stanowi dla nas duże niebezpieczeństwo.

Powszechne jest u nas mniemanie, że, o ile udamy się na wschód, to w Rosji znajdziemy większe jeszcze zaniechanie oświaty, aniżeli w naszym kraju.

Wistocie 30 lat temu oświata w naszym kraju stała wyżej, aniżeli w Rosji. Dziś jednak położenie to ogromnie się na korzyść Rosji zmieniło.

Tak np. w 1880 roku było w Rosji Europejskiej w 50 guberniach szkół początkowych wiejskich 20483, oraz uczniów 1,026,474; a w tymże roku w Królestwie było szkół wiejskich początkowych 2,284 i uczniów 114,441 czyli, że na 100 szkół i uczniów w Rosji było w Królestwie 11 szkół i uczniów. W 1911 r. zaś było w Rosji Europejskiej 76,617 szkół i uczniów 4,479,865, a w Królestwie 3,760 szkół wiejskich i uczniów 251,651, czyli że w 1911 r. na 100 szkół i uczniów w Rosji przypadało w Królestwie zaledwie 5 szkół i uczniów. W ten sposób chociaż w okresie od 1880 do 1911 r. przybyło w Królestwie szkół i uczniów, ale przybyło stosunkowo przeszło 2 razy mniej, niż w Rosji, czyli że my w Królestwie cofnęliśmy się ogromnie w porównaniu z Rosją, bo dziś jest dwa razy mniej Polaków uczących się w szkołach wiejskich, w stosunku do Rosjan, niż było przed 30 laty.

We wszystkich szkołach początkowych miejskich i wiejskich było w 1911 r. w Rosji 42 dzieci na 1000 mieszkańców (5.182,982 dzieci), a w Królestwie tylko 30 dzieci (359,034). Pokazuje się zatem, że dziś w kraju naszym 12 dzieci na tysiąc mieszkańców nie znajduje tej nauki, jaką mają dzieci w Rosji, co dla całego Królestwa, przy 12 milionach ludności, stanowi stratę 144000 dzieci rocznie, pozabawionych nawet tej nauki, jaka już jest dostępna w Rosji, nie mówiąc o Prusach lub Galicji, gdzie na 1000 miesz-

kańców uczy się w szkołach początkowych z górą 120 dzieci.

W Królestwie Polskiem wszystkich dzieci w szkołach początkowych było w 1911 roku tylko 359,034, a w Galicji, która ma ludności tylko 2/3 tego co ma Królestwo, było dzieci w szkołach 984,585. Gdyby u nas było stosunkowo tyleż dzieci w szkołach, co w Galicji, to ich powinno być nie 359,034, lecz 1,500,000, czyli przeszło 4 razy więcej. W Galicji dzieci w szkołach początkowych uczą się dwa razy dłużej, niż u nas, i dwa razy więcej dzieci wogóle uczęszcza do szkoły.

Powszechnie i obowiązkowe nauczanie wprowadzone zostało w Galicji na mocy prawa w r. 1895, które wychodzi z założenia, że szkoła ludowa, obok ugruntowania w dzieciach zasad religji i moralności, oraz poczucia obowiązków obywatelskich, dostarczyć im powinna wiadomości naukowych, w takim zakresie, by uczniowie, po ukończeniu czwartego roku nauki, byli przygotowani do pobierania nauki w szkole średniej. Gdziekolwiek, w obwodzie jednej godziny drogi, znalazło się 40 dzieci w wieku szkolnym, stanęła odpowiednia szkoła, przyczem, przy liczbie uczniów 80-ciu, jest dwóch nauczycieli, przy 160 — trzech, a w razie dostarczenia środków z ofiar dobrowolnych, liczba nauczycieli jeszcze się powiększa.

Uczęszczanie do szkoły obowiązuje po ukończeniu lat 6-ciu i trwa w ciągu lat sześciu, w miastach — siedmiu; odroczenie do siódmego roku życia dotyczyć może tylko dzieci niedość rozwiniętych. Nadto, obowiązek uczęszczania do szkoły ustaje jedynie pod warunkiem, iż uczeń wykaże dostateczną znajomość programu szkolnego; tych zaś, którzy, po wyjściu ze szkoły ludowej, nie wstępują do żadnego innego zakładu naukowego, obowiązują nadto trzyletnie kursy nauki dopełniającej. Ważnem jest także, że dostęp do szkoły jest również otwarty dla tych, którzy przekroczyli wiek szkolny, aż do ukończenia 20-go roku życia.

Przeprowadzenie systemu w praktyce odbywa się w ten sposób, iż Rada szkolna sporządza co roku spis dzieci w wieku szkolnym, bez względu na przynależność do gminy, i bez

różnicy wyznania, i najpóźniej w ciągu dni 10-ciu po rozpoczęciu roku szkolnego, zapisane dzieci powinny się w niej stawić. Uchylenie się rodziców bez słusznych powodów od posyłania dzieci do szkoły, karane jest grzywną od 1 do 10 koron, albo karze aresztu od 1 do 2 dni. Kary te mogą być podwojone, jeżeli przerwy powtarzają się częściej w tem samym półroczu. Nawet dzieci, pobierające naukę w domu, w zakładach naukowych prywatnych lub w szkołach zawodowych, o tyle tylko mogą być zwolnione od obowiązkowej nauki w szkole ludowej, o ile szkoły te są jej równe pod względem programu.

Dane o stanie szkolnictwa ludowego w Galicji posiadamy ze sprawozdania C. K. Rady szkolnej Krajowej w Galicji p. t. „O stanie wychowania publicznego w roku 1909/10“.

Liczba szkół ludowych w 1909/10 r. w Galicji wynosiła 5398, liczba klas 13733, liczba nauczycieli 14,101, liczba dzieci, uczęszczających na naukę codzienną obowiązkową w szkołach ludowych publicznych 984,585.

Liczba gmin bez nauki szkolnej w końcu 1909/10 r. była 463; ale przy stopniowym wypełnianiu planu tworzenia nowych szkół, na 1 września 1912 r. miało być już tylko 82 gminy bez szkół.

Galicja, lubo pod względem szkolnictwa początkowego stoi znacznie wyżej od Królestwa, nie może jednak dorównać Czechom i innym krajom austrijackim. Czechy, Morawy i Szląsk są to kraje, w których oświata ludowa zakorzeniona jest ot tak dawna, że i Królestwo, i Galicja, w porównaniu z temi krajami, stawiają dopiero pierwsze kroki. Podczas bowiem gdy w Galicji dziś na 10,000 ludności przypada 6,8 szkół, to na tę samą ilość ludności przypadało w 1850 r. w Czechach szkół 8,2, na Morawach 8,8, a na Szląsku 8,9 szkół.

Dzieci, obowiązanych do nauki codziennej (od 6 do 12 lat) było w Galicji 1909/10 r. w gminach, w których istniały szkoły, 1,204,826. Z tej liczby nie zapisało się do szkoły 167,304, t. j. 13,8%, a z zapisanych nie uczęszczało 4,4%, czyli brakowało dzieci 18,2%. Ogółem zaś uczęszczało 984,585 dzieci, z tego do szkół w miastach uczęszczało 195,439, a po wsiach 789,146.

W stosunku do zaludnienia całego kraju (w r. 1910 było w Galicji ludności 8,022,126), liczba dzieci w wieku 6—12 lat wynosiła 15% — a liczba uczęszczających do szkół — 12,27% ludności ogólnej (1900 — 8,8%).

W 1909/10 r. wydano w Galicji 15,256 wyroków na areszt za nieposyłanie dzieci do szkoły, z czego wykonano 13,542; oraz 114,802 wyroków na kary pieniężne, z których wykonano 78,487 na ogólną sumę kar ściągniętych — 48,222 koron.

Na każde 100 dzieci było 13,2 kar.

W porównaniu z Królestwem, widzimy, że, choć w Galicji niema więcej szkół, niż w Królestwie, ale są to szkoły nie o jednej klasie, ale o większej ilości klas z paroma nauczycielami, tak, że uczy się w tych szkołach liczba dzieci prawie trzy razy większa, niż w Królestwie, pomimo, że ludności w Królestwie, a zatem i dzieci jest półtora raza więcej.

Mianowicie widzimy:

W Galicji ludności 8,022,126, szkół początkowych 5398, nauczycieli 14,101, dzieci w szkołach 984,585.

W Królestwie ludności 12,467,300, szkół początkowych 5,091, nauczycieli 6,546, dzieci w szkołach 359,034.

W ten sposób na 1000 ludności jest w Galicji dzieci w szkołach 123 a w Królestwie 29, czyli przeszło 4 razy mniej; w Galicji bowiem prawie wszystkie dzieci przechodzą przez szkołę początkową i przebywają w niej 6 lat, a w Królestwie połowa dzieci wcale do żadnej szkoły nie chodzi, a druga, która dostaje się do szkoły, zostaje w niej najwyżej przez dwa lub trzy lata.

Królestwo nie wytrzymuje porównania co do stanu oświaty z żadnym ze znanych krajów europejskich.

Nawet w Bułgarji, która niedawno dopiero wyzwoliła się z pod dzikiego panowania tureckiego, widzimy już dziś stosunkowo więcej dzieci w szkołach, niż w Królestwie. W 1907/8 r. było w Bułgarji 471,548 dzieci w szkołach, ludowych, a że Bułgarja miała ludności w 1907 r. zaledwo 4,210,000, widzimy więc w niej trzy razy tyle dzieci w szkołach, co u nas, w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców.

Pomimo, że dawniej szkolnictwo u nas o wiele wyżej stało, niż w Rosji, stoi ono obecnie tak źle, że już dziś w kraju naszym jest o wiele więcej analfabetów, t. j. nie umiejących ani czytać ani pisać, niż w większej części gub. rosyjskich. Wśród ludności męskiej powyżej lat 9-iu mamy w Królestwie, jak to już wiemy, umiejących czytać i pisać zaledwie 46%, a w gub. Jarosławskiej 67%, Moskiewskiej 66%, w Petersburskiej 76%, Estlandzkiej 95%, a nawet w gub. Kowieńskiej 56%.

Jak widzimy zatem, wiele miejscowości w Rosji dopeździło już nas, a niektóre prześcignęły nawet w rozwoju oświaty. Stało się to dla tego, że ostatnimi czasy w Rosji powstało ogromnie silne dążenie, iżby jak najszybciej dojść do powszechnego nauczania. Po wojnie japońskiej, państwo rosyjskie uznało, iż musi pójść śladem innych państw europejskich i oprzeć swoją siłę na zewnątrz na oświacie i dobrobycie ludności. W tym celu postawiła sobie Rosja za cel, by w ciągu lat 10-ciu, a najdalej 15-stu, doprowadzić do tego, co już istnieje zagranicą t. j. żeby każde dziecko mogło znaleźć miejsce w szkole początkowej. Nie ustanowił jeszcze rząd rosyjski przymusu szkolnego, który istnieje zagranicą, bo przymus taki jest obecnie jeszcze niemożliwy, wobec małej ilości szkół; ale postanowił zwiększać corocznie przez szereg lat liczbę szkół, w taki sposób, by, nawet bez przymusu, zachęcić ogół do korzystania z nich. Gwoli temu, dla ułatwienia otwierania i budowania nowych szkół, wydany został cały szereg praw, oraz uchwalone zostały ogromne środki pieniężne.

Już w r. 1909, do **ureczywistnienia powszechnego nauczania przystąpiło w Rosji europejskiej 98 powiatów i 12 miast**, przeważnie w guberniach centralnych, położonych około Moskwy lub około Petersburga.

W r. 1910 i następnym powiększała się stopniowo ta liczba, i w roku bieżącym powszechne nauczanie w niektórych powiatach ma być już bliskie zupełnego urzeczywistnienia. Naogół zaś, do powszechnego nauczania w Rosji przystąpiło już powiatów 358 i miast 159.

Największy rozwój osiągnęło nauczanie powszechne w okręgu moskiewskim, obejmującym, 11 gubernij i mającym ludności 1 i $\frac{3}{4}$ raza tyle, co Królestwo. W okręgu tym na powszechne nauczanie i na szkoły początkowe, skarb przeznaczył w 1912 r. 8,536,622 rub. czyli prawie 8 razy tyle, co na Królestwo.

Nawet na Syberji widzimy 8 miast, które przystąpiły do powszechnego nauczania.

Wydatki Skarbu na powszechne nauczanie w Rosji europejskiej są następujące: miasta rosyjskie w liczbie 159, które przystąpiły do powszechnego nauczania, otrzymały w r. 1912 ze skarbu 1,695,289 rb. zasiłku. Największe zasiłki przyznano: w Moskwie 449,280 rb., w Kijowie 85,020 rb., w Saratowie 64,870, w Samarze 40,170, w Kazaniu 39,780, w Rostowie nad Donem 39,000 rb., i w Charkowie 32,333 rb.

Na ziemstwa zaś i wsi tam, gdzie ziemstw niema, przypada rb. 19,827,603 rb. 17 kop. wydatków skarbu na powszechne nauczanie. Na Królestwo zaś przypada tylko 1,565 rb. tego rodzaju zasiłków. Wszystkie wydatki na powszechne nauczanie razem stanowią 21,524,157 rb. 17 kop. w całym państwie. Prócz tego jednak Skarb wydaje w r. b. 8,900,413 rb. 73 kop. na nauczanie w nowych szkołach bez planu powszechnego nauczania, oraz nie przestaje wydawać zasiłków dawnych na szkoły, w wysokości 8,446,732 rb. 15 kop.

Ogółem na szkoły początkowe skarb ma wydać w r. 1913 54,598,740 rb. Wydatki te w 1912 r. w różnych okręgach wynosiły 48,057,903 rb. 04 kop., co stanowiło 29 kop. na mieszkańca. Z tej liczby na okręg naukowy Warszawski przypadało 1,123,683 rb. 33 kop. czyli 9,1 kop. na mieszkańca, a w okręgu Kijowskim 7,892,502 rb. 54 kop., więc 42 kop. na mieszkańca. Mniejsze wydatki skarbu na oświatę początkową na mieszkańca niż w Królestwie widzimy w 1912 roku tylko w Turkiestanie, mianowicie 8 kop. na mieszkańca; tam jednak istnieją liczne szkoły tubylcze, z wykładami w języku miejscowym i bez nauki rosyjskiego języka, na które skarb nic nie płaci.



Największe zasiłki skarbu widzimy w okręgu Moskiewskim, mianowicie 8,536,622 r. 10 kop.; ale ten jest największy i przystąpił bardzo chętnie i licznie do powszechnego nauczania. Po nim najwięcej idzie pieniędzy na okręg kijowski.

Z oddzielnych powiatów w Rosji widzimy bardzo dużo takich, które otrzymują z górą po 100,000 rb. rocznie dla wprowadzenia powszechnego nauczania. Niektóre zaś otrzymują już i powyżej 200,000 rb. rocznie. Są to powiaty obszerne i ludne, równające się co do ludności naszym dwom i więcej powiatom, razem wziętym, ale bądź co bądź liczby te świadczą o szybkim posuwaniu się w Rosji naprzód urzeczywistnienia powszechnego nauczania.

Dyrekcje naukowe w **Królestwie**, oraz Okręg naukowy warszawski występują rok rocznie do ministerjum Oświaty o powiększenie funduszków skarbowych na nauczanie początkowe, ale dużo z tych kredytów nie zostaje uwzględnionych, bo ministerjum daje pierwszeństwo staraniom, mającym na celu nauczanie powszechne. Ziemstwom i miastom, uchwalającym powszechne nauczanie, ministerjum daje wszystkie potrzebne środki. U nas gminy i miasta dotychczas nie uczestniczyły wcale w uchwaleniu powszechnego nauczania; częściowe starania o zapomogi skarbowe często nie odnosiły skutku. W r. 1912, Królestwo dostało zaledwie 640,386 rubli nowych kredytów na rozwój nauczania początkowego, a tymczasem dyrekcje naukowe wystąpiły z żądaniami znacznie większemi, które tu podajemy. (patrz str. 17).

Jak widzimy, dyrekcja Piotrkowska wystąpiła z żądaniami bardzo znacznych kredytów, wyprzedzając w tym względzie inne gubernje. Niewielka ich część w 1912 roku została uwzględniona, koniecznem jest jednak zawczasu określać wszelkie potrzeby zasiłków skarbowych, ażeby je mógł istotnie otrzymać.

Przeszkodą w rozwoju szkolnictwa ludowego u nas w kraju jest obawa zbyt ciężarów w gminach z powodu utrzymania szkół gminnych. Praca, którą drukujemy, ma na celu wyjaśnienie, jaką drogą można powiększyć

Nowe kredyty skarbowe zadeklarowane przez Okręg Naukowy Warszawski na potrzeby nauczania początkowego w 1912 i 1913 r.

GUBERNIE	Na utrzymanie szkół początkowych		Na budowę domów szkolnych		Na stałe wydatki nadzwyczaj.	RAZEM
	1912	1913	1912	1913		
Kaliska . . .	19,440	19,440	112,160	—	55,182	206,222
Kielecka . . .	5,610	20,820	42,350	113,000	32,243	214,023
Lubelska . . .	14,338	14,338	72,300	—	143,696	244,672
Łomżyńska . .	6,390	6,390	24,600	5,500	25,272	68,152
Piotrkowska .	37,910	39,210	210,250	14,000	358,818	660,188
Płocka . . .	6,260	10,592	38,500	29,000	54,289	138,641
Radomska . . .	4,760	9,100	33,000	18,000	44,454	109,314
Siedlecka . . .	4,680	7,200	29,390	29,000	84,837	155,107
Suwalska . . .	3,000	3,000	5,700	—	12,150	23,850
Warszawska	13,143	19,623	19,000	36,000	194,917	282,683
W całym kraju	115,531	149,713	587,250	244,500	1005858	2,102,852

Wniosek Ministra Oświaty o wyznaczeniu kredytu 8,000,000 na potrzeby nauczania początkowego, Nr 45826, 18 listopada 1912 roku, str. 68 i 72.

liczbę szkół i liczbę budynków szkolnych bez zbytniego powiększenia ciężaru opłat gminnych. Ale choć słusznem jest, by bronić się przed nadmiernymi ciężarami gminnymi, jednak pamiętać należy, że w kraju naszym jest bardzo wiele gmin, które ani jednej szkoły nie posiadają i nie płacą na ich utrzymanie ani jednej kopiejki. Jeżeli zaś weźmiemy pod uwagę obszar kraju, to okaże się, że w 1904 r. składki szkolne gminne wynosiły zaledwie 3 kop. na jedną morgę wszelkich gruntów w kraju. Największe opłaty widzimy w gub. Piotrkowskiej, gdzie wynosiły one przeciętnie 6 k., a najmniejsze w gub. Suwalskiej 1,2 kop., przy liczeniu lasów morgę za morgę. Ponieważ do składki gminnej lasy liczą się jako $\frac{1}{4}$ morgi, więc w gminach składki szkolne wypadają z morga nieco większe. Są gminy, w których składki szkolne wynoszą kilkanaście kop. z morgi, choć nie jest ich zbyt wiele,

ale gminy, w których składki wynoszą kilkadziesiąt kop. z morgi, są już bardzo rzadkie w naszym kraju. Najwięcej ich jest w gub. najbardziej przemysłowej, Piotrkowskiej. Tymczasem w innych dzielnicach, w Poznańskim i w Galicji, ciężary miejscowe na szkolnictwo początkowe są bardzo znaczne i nikt nie żałuje tych nakładów, uznając je za konieczne. U nas, gdy idzie o parę kop. z morgi, powstaje zaraz silna opozycja w gminie nie tylko ze strony włościan, ale i niechęć ze strony większej własności. A paroma kopiejkami z morgi można zrobić w gminie bardzo dużo.

W Królestwie Polskiem, jak wiadomo, pierwsza gmina Bąków w powiecie Łowickim gub. Warszawskiej przystąpiła do zaprowadzenia powszechnego nauczania, nie pełnego jeszcze, ale przynajmniej częściowego.

Gmina Bąków posiadała 1 stycznia 1909 r. 11,144 mieszkańców, w tej liczbie 10,412 mieszkańców stałych, jest to zatem gmina przeciętna dla naszego kraju, prędejj nawet możemy ją zaliczyć do gmin większych. Wchodzi ona w skład tak zwanego Księstwa Łowickiego i zamieszkuje ją ludność, zwana księżakami. Folwarków w gminie bardzo mało.

Jeszcze przed 1864 rokiem posiadała gmina Bąków już 7 szkół, które założone były jako szkoły wiejskie gromadzkie. W 1869 r. szkoły te zostały przemianowane na gminne.

Przez pół wieku nie myślał nikt o tem, by powiększyć liczbę szkół. Ale istniejące szkoły robiły swoje, oświata się wzmagala i w r. 1903 pomyslano o pobudowaniu nowej szkoły. Początkowe starania nie doprowadziły jednak do skutku.

Wznowiono starania w 1910 roku. Dnia 30 stycznia 1910 r. uchwalono pobudować 5 nowych szkół, doprowadzając ich ilość do 12, i postawić nowe budynki dla dwóch starych szkół. Uchwała ta powzięta została na mocy nowego prawa, ogłoszonego urzędownie w okólniku gubernatora, z oznajmieniem, że na pobudowanie nowej szkoły rząd daje 2000 rubli. Gminiaci postanowili pobudować 5 nowych szkół, ale na każdą szkołę przeznaczili tylko te 2000

rubli, które mieli otrzymać od rządu, czyli, że chcieli pobudować sobie szkoły za darmo.

Oczywiście na tę uchwałę z 30/I 1910 r. otrzymała gmina Bąków z Dyrekcji naukowej odmowę 14/II i 13/III tegoż roku, z objaśnieniem, że gmina sama musi dodać na każdą szkołę po 2000 rubli.

Nowe zebranie gminne z 29 grudnia uznając, że pobudowanie 7 nowych szkół z pomocą skarbu tylko do połowy kosztów stanowi za duży ciężar dla gminy, odstąpiło od zamiaru budowania gmachów wszystkich szkół, prosząc o 4000 rubli od rządu i dodając 2000 r. na dwie szkoły od siebie. Ale i tego odmówiła Dyrekcja, żądając by gmina dała sama tyle, co Skarb. Tymczasem jednak jedna ze wsi, która miała otrzymać szkołę na mocy uchwały z dnia 30 stycznia 1910 r., wystąpiła ze skargą i pretensją przeciwko gminie, że ta się od swojego zamiaru pierwotnego cofnęła. Jednocześnie również inspektor szkolny zażądał reparacji starych budynków szkolnych. W gminie ciągle tylko wspominano o sprawie szkolnej i szukano drogi najlepszej.

Dnia 22 czerwca 1911 roku zapadła wreszcie w gminie pierwsza w Królestwie uchwała o powszechnem nauczaniu. Opierając się na prawie, ogłoszonym w № 78 Warszawskich Wiadomości Gubernjalnych, które otrzymuje kancelarja gminna (t. j. na prawie z dnia 8 maja 1908 roku, które w niniejszej pracy ogłaszamy), postanowiła gmina prosić o zapomogę po 390 rb. na pensję nauczycieli na 7 istniejących szkół z tem, że osiągnięta oszczędność w budżecie szkolnym gminy będzie obrócona na nowe szkoły. Na budowanie nowych szkół postanowiono obrócić też wolne dochody kasy gminnej poź. oszczędn. Wybrano zaraz na tem zebraniu gminnem dwóch pełnomocników do robienia wszelkich starań, aby tę uchwałę nareszcie przeprowadzić u władz, t. j. ażeby postawić na swoim.

Na razie jednak uchwała ta spotkała się z zupełną odmową ze strony władz, tak jak i poprzednie. Ale pełnomocnicy wybrani dla danej sprawy na zebraniu gminnem, nie zrażając się odmową Dyrekcji Naukowej, zwrócili się

wprost do Ministerjum Oświaty, które przychyliło się do żądań gminy, pragnąc w ten sposób poprzeć pierwszy przykład w Królestwie inicjatywy założenia sieci szkolnej.

W tym celu Ministerjum przyznało już od grudnia 1911 roku dodatek do tej sumy, którą dawniej płaciło na utrzymanie starych szkół w gminie. Dawniej skarb dawał 1,165 rb. rocznie na 7 szkół. Od grudnia 1911 roku rząd postanowił dawać gminie Bąków prócz 1,165 jeszcze 1,565 rb. czyli razem 2,730 rb. na 7 starych szkół, nie licząc tego, że na każdą nową szkołę miał rząd dawać rocznie po 390 rb. na nauczanie i po 2,000 rb. jednorazowo na pobudowanie.

Już w końcu wiosny 1912 roku nadeszły do Bąkowa nowo przyznane pieniądze na stare szkoły. Dnia 24 czerwca 1912 roku zebranie gminne jednogłośnie postanowiło budować, poczynając od 1912 roku, co rok po jednej szkole nowej, wyznaczając z góry w jakiej wsi, wymienionej w każdym roku, ma stanąć szkoła, tak, by taka uchwała, raz powzięta, była ostateczna i by nie potrzeba było do niej wracać. Na jesieni 1912 roku już pierwsza z tych szkół była pod dachem. Prócz budynków dla pięciu nowych szkół, gmina postanowiła postawić nowe domy szkolne dla dwóch szkół dawniej istniejących. Razem od 1912 do 1918 ma stanąć 7 nowych budynków szkolnych; w roku 1918 ma być ostatecznie zaprowadzona cała sieć szkolna.

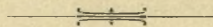
A więc w r. 1918 pozyska gmina Bąków prawie gotowe powszechne nauczanie. Szkoły nie będą jeszcze wystarczały dla wszystkich dzieci. Ale przynajmniej dla wszystkich chłopców będzie już dostępne nauczanie w szkole. W gminie Bąków 11,144 ludności ogólnej przypada dzieci w wieku szkolnym od 8-miu do 11-tu lat (przyjmując normę 9%) 1003; przy tej liczbie dzieci i przy 12-stu szkołach przypada na szkołę po 83 dzieci, co jest za dużo, tembardziej, że do 1918 roku przybędzie ludności i dzieci. Koniecznem więc będzie w 1918 roku nie poprzestać na 12 szkołach, lecz jeszcze parę lat z rzędu otwierać nowe szkoły, a w każdym razie za lat 10 w gminie Bąków powszechne nauczanie zostanie osiągnięte. Oczywiście, że gdy w całej gminie zostanie zaprowadzone powszechne nau-

czanie elementarne, to w gminie tej powstanie dążenie do udoskonalenia wykształcenia ludowego przez szkoły wyższe ludowe, to jest przez kursy fachowe i specjalne rzemieślnicze, rolnicze i t. p., które w takim środowisku, dobrze urobionem przez szkołę początkową powszechną wiejską, znajdują grunt właściwy.

W ślad za gminą Bąków poszło już dziś w Królestwie wiele innych gmin, a niektóre już przystępują do tego, by ją wyprzedzić, uchwalając wprowadzenie powszechnego nauczania przez zarządzenie pełnej sieci szkół dla wszystkich dzieci. Największy na tem polu ruch powstał w gubernji Płockiej, w której w końcu marca r. b. pierwsza gmina Grudusk w powiecie Ciechanowskim nadesłała do naczelnika dyrekcji szkolnej płockiej swoją uchwałę, na zasadzie której zdecydowała się niezwłocznie przystąpić do zaprowadzenia sieci szkolnej przy pomocy zasiłków ze skarbu.

Gmina ta, mająca dotychczas tylko jedną szkołę początkową i wydająca na nią zaledwie 327 rb. rocznie, zdecydowała się wydawać na potrzeby szkolne 2,774 rb. rocznie. Część tych funduszków pójdzie na utrzymanie, część zaś na budowę szkół.

Za przykładem gminy Grudusk poszła w powiecie płockim gmina Mąkolin, która dnia 10 kwietnia uchwaliła zaprowadzenie powszechnego nauczania w gminie, ustanawiając składkę szkolną w wysokości 2800 rubli co przy 15457 morgach wynosi tylko 18 kop. z morgi. Prócz tego przeznaczono na budowę szkół $\frac{1}{3}$ część czystych zysków kasy gminnej pożyczkowo-oszczędnościowej. Gmina Mąkolin liczy 7994 mieszkańców, ma dzieci w wieku szkolnym 719. W gminie istnieje 6 szkół. Uchwalono powiększyć liczbę szkół do 14.



ROZDZIAŁ II.

Wskazówki dla przeprowadzenia nauczania powszechnego w gminach.

Upowszechnienie nauczania jest w chwili dzisiejszej jedną z pierwszych potrzeb naszego narodu, potrzebą pilną i konieczną. Do zaprowadzenia takiego nauczania powołana jest u nas gmina.

Ustrój gminy w Królestwie opiera się na prawie z dnia 2 marca (19 lutego) 1864 r., które nadało gminie szeroki zakres samorządu miejscowego. Gmina stać się miała ośrodkiem życia społecznego w kraju. Sądy, dobroczynność, leczenie, drogi i oświata — te pięć podstaw życia poprzedniego każdego narodu miały w gminie naszej znaleźć organ właściwej samopomocy społecznej.

Niestety, gminy nasze nie sprostały ani jednemu z powyższych zadań. Sądy gminne dopiero wtedy zaczęły dobrze funkcjonować, gdy je od gmin oddzielono. Pomoc lekarska i dobroczynność nie wykraczają po za obręb konieczności, narzuconych gminom przez prawo i administrację i uważane są przez nie za smutny ciężar. Drogi i oświatę ludową traktują gminy niedbale, a to, co robią w tym względzie, czynią głównie pod naciskiem administracji.

Wogóle gmina nasza, zamiast być organem samorządu społecznego, stała się raczej niższym organem policyjno-administracyjnym.

Czy wina w tem tylko naszego społeczeństwa, naszego ludu, naszej inteligencji?

Na to, ażeby gmina stała się organem samorządu, nie dość było prawa z dnia 2 marca 1864 roku. Trzeba było jeszcze gminę w tym kierunku wyrobić, trzeba nią było odpowiednio pokierować i dopuścić do wpływów kulturalnych na bierne z natury masy ludu. Tego wszystkiego jednak w ciągu 50 lat nie zrobiono. Przeciwnie, admini-

stracja kraju pilnie strzegła gminę od wszelkich wpływów społecznych, hamowała wszelkie przejawy samodzielności, zredukowała gminę jedynie do roli posłusznego narzędzia.

To też doszło do tego, że gmina nasza stała się bierniejszą, niż tego mogła sobie życzyć nawet sama administracja. Bierność stała się dla gminy zasadą, popularnem zaś hasłem: „nie zgadzać się“. Bierność przestała być uległością, stała się odpornością na każdą nową myśl, nową propozycję. Czy idzie o nową drogą, czy o koszt leczenia niezamoznego chorego, czy o książki dla kancelarji, czy o szkołę, większość nie chce rozróżniać, co jest dla samej gminy korzystne a co niepotrzebne i w uchwałach gminnych niemal zawsze brzmi tylko jedna nuta: oporu.

W tym odruchu kryje się głęboko odczuta reakcja na owe urzędowe prądy z góry, na ową wszechwładną i bezwzględną opiekę administracyjną, której gmina nasza od pół wieku podlega. Nie jest więc winą gminy, że swych zadań, jako komórki społecznej, nie spełnia do tej pory. Ale stanie się naszą winą, jeżeli jej nigdy spełniać nie będzie. Ustawy, dotyczące gmin naszych, są naogół jasne i wyraźne. Wkładają one na gminę rozległe prawa i wielkie obowiązki i dają gminie znaczny zakres samodzielności.

Od roku 1905 nastąpił w państwie rosyjskiem znaczny przewrót, polegający głównie na tem, że prawo nabiera istotnego znaczenia i każdy może śmiało o nie się upominać i na niem się opierać. Dziś tedy gmina może się czuć naprawdę jednostką samorządu krajowego, byleby tylko chciała istotnie korzystać ze swoich praw. Gminy nasze powinny się przejąć tą chęcią; powinien w nie wstąpić nowy duch.

Duch ten, duch pracy społecznej, duch obowiązku narodowego, niewątpliwie w gminach naszych już się budzi. Nie znajduje on atoli na razie właściwego ujścia, choć go już szuka.

Takiem zaś właśnie ujściem może i powinna stać się w obecnej dobie troska o rozpowszechnianie oświaty ludowej. Chwila po temu jest podatna, z powodu, że w państwie rosyjskiem zarówno rząd, jak Izba państwowa posta-

nowiły oprzeć rozwój nauczania powszechnego na organach samorządu, w Cesarstwie — na ziemstwach, u nas — na gminach.

Nie odrazu zdecydował się rząd na to, żeby gminę naszą uznać za organ samorządu, mający być punktem oparcia w rozwoju nauczania początkowego. Choć ziemstwa rosyjskie już od r. 1908 wprowadzone zostały na drogę nauczania powszechnego, w Królestwie dopiero od roku zeszłego rząd zaczął postępować tak jak względem ziemstw w Rosji i to tylko wyjątkowo, co do jednej gminy Bąków. Cały rok 1912 zeszedł na wyjaśnianiu kwestji, czy gminy mogą służyć jako teren rozwoju sieci szkolnej, i wreszcie dopiero w styczniu 1913 r. na zjeździe naczelników Dyrekcji naukowych w Warszawie Ministerjum Oświaty wyjaśniło, że w Królestwie gminy winny być pod tym względem traktowane jako organy samorządu miejscowego na równi z ziemstwami w Rosji.

Jest to zdarzenie dla kraju naszego wielce doniosłe. Gminy nasze powinny skorzystać z tego, ażeby udowodnić, że istotnie są organami samorządu, że zdołają sprostać zadaniom dobra ogólnego, że potrafią zaprowadzić w kraju nauczanie powszechne.

Wyjaśnijmy sobie najpierw: co należy rozumieć przez nauczanie powszechne?

Za powszechne należy uznać takie nauczanie, które każdemu dziecku możność nauki zapewnia. Rozumie się, że jeżeli nauczanie ma być powszechne, to musi być bezpłatne, by największy biedak mógł z niego dla swych dzieci korzystać, i musi obejmować wszystkich mieszkańców gminy, zarówno stałych jak i niestałych, zarówno rolnych jak i bezrolnych, zarówno gospodarzy jak i lokatorów.

Nauczanie powszechne jest tedy zadaniem wielkiem i do skutecznienia trudnem. Rodzi się przeto pytanie, czy nasza gmina zdoła temu sprostać?

Istotnie, o własnej sile, gmina, na którą płącą tylko właściciele gruntów i domów, nie mogłaby utrzymać szkół dla całej ludności. Ale też, w celu ułatwienia tej sprawy, skarb państwa przychodzi teraz gminom z pomocą; pomoc

zaś ta jest tem większa, im więcej szkół gmina otworzyć pragnie, a największą się staje, jeśli gmina przystępuje do powszechnego nauczania, to jest, jeśli zakłada tyle szkół, by dla wszystkich starczyły.

Do zaprowadzenia powszechnego nauczania potrzeba w gminie znacznej liczby szkół. Ażeby wiedzieć, ile ich istotnie potrzeba, należy obliczyć liczbę dzieci w wieku szkolnym (od 8 do 11 lat). Bywa ich zwykle na 100 ludności — 9, czyli że w gminie na 10,000 ludności będzie takich dzieci 900. Nasza przeciętna gmina liczy 7000 ludności, a więc dzieci w wieku szkolnym przypada w niej około 630. Otóż dlatego, aby nauczanie początkowe było powszechnem, potrzeba, by na każde 50 dzieci był jeden oddział szkolny, czyli jeden komplet. W przeciętnej gminie powinno tedy być 12 kompletów szkolnych, czyli 12 szkół pojedynczych. Szkoły zaś te powinny być tak rozmieszczone, iżby żadne dziecko nie miało do szkoły dalej, jak 3 wiorsty, t. j. szkoły muszą być rozmieszczone w gminie równomiernie.

Widzimy tedy, że powszechne nauczanie wymaga bardzo dużej ilości szkół, znacznie większej, niż obecnie. Dziś na gminę nie wypada więcej, niż 3 szkoły przeciętnie, a są gminy, w których nie ma ani jednej. Tymczasem potrzeba otworzyć w każdej gminie około 9 nowych szkół, a w większych gminach nawet znacznie więcej. Są liczne gminy w Królestwie, które mają około 12.000 i więcej ludności, dla takich gmin potrzeba 20 i więcej szkół, podczas gdy jest ich zaledwie po parę.

Mogłoby się zatem wydawać, że zaprowadzenie powszechnego nauczania to zbyt trudne zadanie, ażeby gmina mogła mu sprostać, że lepiej poprzestać jedynie na tem, by w każdej gminie zaprowadzić po parę nowych szkół, a o powszechnem nauczaniu na razie nie marzyć i tylko stopniowo i powoli dążyć do jego urzeczywistnienia w przyszłości.

Otóż taki pogląd byłby błędny dla dwóch powodów.

Po pierwsze nauczanie powszechne jest zadaniem wielkiem, ale nie trudnem i zupełnie możliwem wobec wydanych

niedawno praw o zapomogach skarbowych, które ogromnie wykonanie tego zadania ułatwiają.

Powtóre, w gminach łatwiej będzie przeprowadzić uchwalenie nauczania powszechnego odrazu, niż co rok lub co parę lat otwierać po jednej lub po parę nowych szkół.

Najgłówniejszą przeszkodą przy uchwalaniu w gminie nowych szkół jest to, że z żadnej szkoły gminnej nie korzysta cała gmina, lecz tylko mała jej część, to jest parę najbliższych wsi. Za stworzeniem każdej pojedynczej szkoły głosują chętnie te tylko wsi, które z danej szkoły skorzystać mogą z powodu jej bliskości. Inne wsi patrzą na to zazdrośnie i niechętnie, bo one płacić muszą na każdą nową szkołę, a korzyści z nich nie mają.

Czyż przeto najlepszym sposobem pogodzenia wszystkich niechętnych w gminie nie jest uchwalenie, że wszyscy mają mieć w gminie szkoły równomiernie po całej gminie rozłożone i wystarczające dla wszystkich dzieci? Na taką doraźną i ogólną uchwałę prędzej można otrzymać większość głosów, niż na uchwałę o otworzenie jednej szkoły, bo przy powszechnem nauczaniu nikt nie będzie płacił na szkoły cudze; każdy będzie miał szkołę własną. Rozumie się, że nie odrazu wszystkie szkoły w gminie będą wystawione. Na to, żeby odpowiednie budynki postawić, potrzeba paru lat, ale można rozłożyć urządzenie nowych szkół na lat 6, 7 lub 10, a każdy będzie wiedział, że może nie za rok, ale za lat parę szkoła gminna w bliskości istnieć będzie i że temu inni gminiacy nie będą się już mogli sprzeciwiać. W ten sposób powszechne nauczanie nie powinno mieć w gminie przeciwników, powinno przechodzić łatwo. Mogliby się temu sprzeciwiać jedynie ci gospodarze, którzy dziś mają już szkoły gminne w pobliżu, ale ci są zwykle w mniejszości. Zresztą sumienie nie powinno im pozwalać na to, aby mieli odmawiać reszcie gminiaków tego, co sami, pierwsi, już dawniej za zgodą reszty gminy otrzymali i z czego sami korzystają. Tak więc nauczanie powszechne powinno być w takiej gminie przyjęte przez ogół bardzo chętnie, tembardziej,

że dzięki zasiłkom skarbu nie pociąga ono za sobą zbyt znacznych kosztów.

Prawa, na mocy których są wydawane zasiłki skarbowe na szkoły, podaliśmy w obecnym podręczniku w osobnym rozdziale. Tutaj wyjaśniamy je pokrótce.

Na mocy prawa z dnia 3 maja 1908 r. skarb udziela na każdy komplet 50 w szkole dzieci zasiłek coroczny w wysokości 390 rubli (na pensję nauczyciela 360 i na naukę religji 30). Na mocy zaś prawa z dnia 22 czerwca 1909 r. skarb prócz tego wydaje na pobudowanie szkoły jednokompletowej na 50 dzieci, murowanej, zapomogę 2000 rubli i pożyczkę 1200 rubli, przy kosztorysie nie mniejszym, niż 4000 rubli, tak że tylko pozostałe 800 rub. dopłaca gmina, o ile za te 4000 rub. gmina potrafi odpowiednią szkołę zbudować.

Ze swej strony gmina jest obowiązana opłacać książki szkolne, opał, światło, utrzymanie i asekurację budynku lub najem lokalu szkolnego, oraz płacić procent i raty na spłatę otrzymanej ze skarbu pożyczki (po 1200 rubli na każdy nowy budynek szkolny). Na ławki, mapy, książki i utensylja szkolne w nowych szkołach gmina może otrzymać zapomogę skarbową do 200 rubli jednorazowo na jeden komplet szkolny.

Tak się przedstawia całość praw gminy do zasiłków skarbowych na szkołę przy wprowadzaniu powszechnego nauczania.

Rozważmy, czem się te prawa wyróżniają korzystniej od dotychczasowych zapomóg skarbowych, które Dyrekcje Naukowe przyznają gminom bez zaprowadzenia nauczania powszechnego.

Jak wiadomo, przy zakładaniu nowej szkoły Dyrekcje naukowe przyznają obecnie zasiłek na pensję nauczyciela w kwocie 360 rb., tudzież na pobudowanie domu szkolnego często przyznają 2000 rubli. Ale owe 360 rubli dla nauczyciela Dyrekcje przyznają tylko w razie otwarcia nowej szkoły; na szkoły dawniejsze gmina otrzymuje znacznie mniej. Tymczasem, przy powszechnem nauczaniu skarb daje zasiłki na wszystkie szkoły, nietylko nowe, ale i od dawna istniejące, 360 rb. na pensję nauczyciela i oprócz

tego na naukę religii skarb dodaje księdzu lub nauczycielowi 30 rubli rocznie. Zasiłek 390 rubli przy powszechnem nauczaniu skarb udziela na każdy komplet 50 dzieci, dla których szkoły są otwarte. Jeżeli tedy jest gdzie kompletów mniej, niż szkół otwartych, lub jeżeli gdzie nauczyciel urzęduje nie przez okrągły rok, to gminy z otrzymanych zasiłków skarbowych robią oszczędności, które, na mocy okólnika Ministerjum Oświaty z dn. 29 listopada 1910 roku, mogą być użyte przez gminę na inne potrzeby szkolne, a zwłaszcza na budowanie szkół. Już więc w tej jednej sprawie znaczna dla gmin okazuje się korzyść, o ile odrazu przystępują do nauczania powszechnego. Korzyść zaś ta jest szczególnie wielka, gdy w gminie jest większa ilość szkół gminnych, albowiem gmina na ich utrzymaniu może przy sieci szkolnej zrobić odrazu znaczną oszczędność, skoro zasiłek ze strony skarbu powiększony zostanie do 390 rubli i zostanie rozciągnięty nietylko na nowe ale i na stare szkoły.

Co prawda, jedna gmina w Królestwie, a mianowicie gmina Bąków w powiecie łowickim gubernji warszawskiej, otrzymała w początkach 1912 r. zasiłek po 390 rubli i na stare szkoły, pomimo, że całkowite powszechne nauczanie nie zostało w niej wprowadzone, ale stało się to dlatego, że gmina Bąków powiększyła liczby swych szkół bardzo znacznie: z 7 do 12-tu. W końcu 1912 roku skorzystało z tych zasiłków jeszcze parę innych gmin w Królestwie. Stało się to możliwem dlatego, ponieważ prawo z dnia 3 maja 1908 r., które określa zapomogę 390 rubli na każdy komplet szkolny, wcale nie wspomina o sieci szkolnej. Wymaga ono jedynie, ażeby gminy, ubiegające się o taki zasiłek, zobowiązały się własne sumy szkolne, zaoszczędzone wskutek otrzymanych zapomóg skarbowych, wydatkować i nadal na szkoły początkowe, czy to na ich utrzymanie, czy na ich potrzeby budowlane lub inne. A więc podług prawa każda gmina, o ile tylko rozszerza swoje szkolnictwo nawet bez zatwierdzenia odrazu pełnej sieci szkolnej, może się starać o całkowity zasiłek na pensję nauczycieli we wszystkich swoich szkołach i nowych i dawnych. Niemniej

jednak zaznaczyć należy, że zastosowanie powszechnego nauczania wielce ułatwia otrzymanie owego zasiłku.

Co się tyczy zapomóg i pożyczek na budowę szkół to prawo z dnia 22 czerwca 1909 r. stanowi wyraźnie (art. 3 przepisów i 4 ustawy), że zarówno zapomogi jak i pożyczki udzielają się „szkołom, które wchodzą do sieci szkolnej powszechnego nauczania“ i tylko w przypisku zaznaczono, że „ministrowi służy prawo pozwalać na udzielanie zapomóg na potrzeby szkolne budowlane i w tych miejscowościach, dla których sieci szkolnej powszechnego nauczania jeszcze nie zatwierdzono“.

W r. 1911 pewna ilość gmin w Królestwie, pomimo nieprzystąpienia do sieci powszechnego nauczania, otrzymała zapomogi 2,000-rublowe, ale już w r. z. zapomóg takich nie udzielono prawie wcale, co się zaś tyczy pożyczek na budowanie szkół, udzielono w r. z. tylko jedną taką pożyczkę — gminie Ćmielów. Z tego widzimy, że tylko przyjęcie powszechnego nauczania daje rękojmię uzyskania zapomóg i pożyczek na budowę szkół.

Dodać należy, że pożyczki na budowę szkół, wydawane były dawniej podług prawa z dnia 22 czerwca 1909 r. na lat 20; dziś są wydawane na mocy nowego prawa z dn. 25 czerwca 1912 r. na lat 40. Skarb pobiera od tych pożyczek tylko 3%. Jest to bardzo znaczna ulga, bo trzy procent od 1200 rb., to zaledwie 36 rubli rocznie.

Z zestawienia powyższych danych trzeba przyjść do wniosku, że **zasiłki skarbowe** udzielane gminom na szkoły po wprowadzeniu powszechnego nauczania przedstawiają się bardzo poważnie.

Przez zatwierdzenie w gminie powszechnego nauczania Ministerjum określa z góry, w którym roku i wiele szkół zostanie w gminie otwartych oraz ile udzieli na to zasiłków. Skoro zaś gmina raz przyjmie powszechne nauczanie, na długie lata może być spokojna: nowe uchwały będą zbyteczne i otwieranie nowych szkół nie napotka już na przeszkody. Po takiej jednej wielkiej uchwale, zatwierdzającej powszechne nauczanie, gmina w ciągu szeregu lat będzie świadkiem,

jak rok rocznie powstawać w niej będą nowe szkoły, nowe budynki szkolne, a żadnej już nowej składki nie będzie na to potrzeba, żadnego nowego zatwierdzenia władz, bo wszystko z góry w odpowiednim planie będzie przewidziane i przez Ministerjum Oświaty zatwierdzone. Wystarczy jedynie co rok wypisywać to, co w pierwotnym planie było wyszczególnione i posyłać do Ministerjum.

Pierwszy warunek zaprowadzenia powszechnego nauczania to uchwalenie potrzebnej na ten cel składki szkolnej. Ponieważ nowe szkoły w gminie nie odrazu, lecz w ciągu lat paru powstawać będą, zdawało by się zatem, że w miarę otwierania i budowania nowych szkół składka powinna się podnosić i że na razie może być mniejsza.

Ale ten sposób należy uznać dla naszych gmin za zupełnie nieodpowiedni. Gdyby co rok gminie wypadało składkę podnosić, to by to się mogło bardzo ludziom naprzykrzeć i mogłoby się stać tak, że powszechne nauczanie byłoby tylko na papierze, ale wcaleby nie weszło w życie.

Najlepszym i jedynym sposobem wprowadzenia powszechnego nauczania jest uchwalenie od pierwszego roku takiej składki szkolnej, któraby wystarczyła na utrzymanie gospodarcze wszystkich szkół potrzebnych w gminie.

Mógłby ktoś uznać za niepotrzebne uchwalanie tak dużej składki, gdy jeszcze do posiadania wszystkich szkół w gminie daleko. Ale właśnie na tem polega cała zaleta tego rodzaju uchwały, że pełna składka szkolna, obliczona od pierwszego roku na całą ilość potrzebnych szkół, wcale nie jest składką zbyt wysoką, bo pozwala uniknąć dodatkowych składek na koszty budowy gmachów szkolnych.

A te składki budowlane to właśnie najprzykrzejsza rzecz dla gminy. Można ich uniknąć, jeżeli się ustanowi odrazu składkę szkolną na całą pełną ilość potrzebnych w gminie szkół, wówczas bowiem część tej składki będzie szła na utrzymanie szkół, a resztę można obrócić na stawianie budynków. Zamiast tedy uchwalić np. 5 kop. z morgi na utrzymanie szkół i 15 kop. z morgi na budowanie, lepiej odrazu uchwalić 20 kop. raz na zawsze na szereg lat,

z tem, że w pierwszym roku na utrzymanie pójdzie 5 kop. a 15 na budowanie, w drugim trochę więcej na utrzymanie (gdyż będzie więcej szkół) a mniej na budowanie i t. d. aż do czasu, gdy już będą wszystkie szkoły postawione i gdy 20 kop. wystarczy na utrzymanie wszystkich szkół, które tymczasem będą postawione.

W ten sposób można uniknąć tego, by co rok gmina musiała zmieniać składki i osobno uchwalała, wiele ma iść na utrzymanie a wiele na budowanie. Najlepiej odrazu określić, ile gmina ma dać ogółem i ile to ma wynosić z morgi.

Obliczyć składkę należy tak, żeby starczyła ona na opał, światło, remont, utrzymanie wszystkich szkół tych co są i co mają powstać (nie płacąc pensji nauczyciela, ani w nowych, ani w starych szkołach, bo to opłaca skarb). Osobnych składek na budowanie szkół już nie wypadnie płacić, bo budowanie będzie się odbywało z pozostałości od rocznej składki szkolnej. Do tego, co potrzeba na utrzymanie gospodarcze szkół, wypadnie dodać niewielką sumę na to, by ze składki szkolnej było możliwem spłacać w ciągu 40 lat pożyczki skarbowe na budowanie szkół. O to gmina powinna się podać i na to musi uchwalić składkę, bo dla otrzymania pożyczki trzeba z góry zabezpieczyć sposób jej oddania.

Jak takie obliczenie wypadnie dla gminy? Podamy to na przykładzie. Jak wspomnieliśmy, przeciętnie gmina polska ma około 7000 mieszkańców, a w tem około 630 dzieci w wieku szkolnym i tem samem potrzebuje 12 szkół. Obecnie zaś jest przeciętnie w gminie po 3 szkoły; potrzeba zatem nowych 9 szkół. Na te 3 istniejące szkoły gmina płaci dotychczas przeciętnie 960 rubli, a skarb dopłaca tylko 600 rubli. Pensję nauczycieli rachuje się 360 rb., z czego dziś 160 rb. płaci gmina, a 200 skarb; wydatki zaś gospodarcze na szkołę czynią 160 rubli rocznie z funduszów gminy.

Przy zaprowadzeniu powszechnego nauczania gmina powinna wyznaczyć składkę taką, żeby wystarczyła ona na utrzymanie gospodarcze wszystkich szkół, to jest 12 szkół,

czyli licząc po 160 rubli na szkołę — 1920 rubli. Taka jednak składka byłaby jeszcze za mała, bo wiemy, że choć na pobudowanie szkół osobna składka będzie zbyt duża, ale potrzeba będzie ze składki szkolnej płacić procenty i spłacić pożyczki skarbowe. Zamiast tedy 160 rubli na jedną szkołę, lepiej oznaczyć odrazu 200 rubli na szkołę i określić składkę w wysokości 2400 rubli. Taka składka wystarczy, ażeby po latach paru, gdy już będą wszystkie szkoły gotowe, dawać opał, światło i inne potrzeby dla wszystkich szkół i jeszcze zostanie 480 rubli na procenty i spłaty od pożyczek skarbowych na budowę szkół, jakie powinny być w tym czasie udzielone. Gdyby takie pożyczki gmina zaciągnęła po 1200 rubli na każdą z 9-u nowych szkół, które postawić musi, toby owe pożyczki wyniosły 10800 rubli, spłata ich w ciągu 40 lat wraz z procentem 3% stanowi $4\frac{1}{3}$ procentu (3 procent i $1\frac{1}{3}$ amortyz.), to jest 468 rb., pozostanie więc jeszcze 12 rubli na inne wydatki szkolne. Tak więc 2400 rubli składki gminnej jest zupełnie wystarczające dla tego, by liczbę szkół podnieść z 3 do 12-tu. Ponieważ dzisiaj taka gmina płaci już 960 rubli składki, wypadnie jej przeto podnieść składkę tylko o 1540 rubli. Składka tedy podniesie się tylko o połowę zaś szkół przybędzie cztery razy więcej. W dodatku, na budowanie szkół gmina nie potrzebuje nic dopłacać, jak to zaraz zobaczymy.

Jeżeli gmina ma otworzyć i postawić 9 nowych szkół w ciągu paru lat, to zaraz w pierwszym roku powinna ona pobudować i otworzyć ze 2 nowe szkoły. Szkół tych jednak nie można będzie otworzyć wcześniej, niż na 1 października. Koszt ich utrzymania wyniesie w pierwszym roku po uchwale o powszechnem nauczaniu, to jest w 1914 roku, tylko za jeden kwartał, licząc po 40 rubli, to jest 80 rubli. Na stare szkoły, gmina już nie będzie płaciła nic dla nauczycieli, a tylko na utrzymanie samej szkoły, co wyniesie 480 rubli. Razem na utrzymanie szkół gmina w 1914 roku płacić będzie 560 rubli. Ponieważ zaś będzie ona miała składki szkolnej 2400 rubli, pozostanie jej więc 1840 rubli na budowanie szkół.

Co do budowania szkół, to wiemy już, że skarb na szkołę jednoklasową murowaną, kosztującą 4000 rubli, daje 2000 rubli w postaci zasiłku a 1200 rub. w postaci pożyczki, razem 3200 rubli. Gmina dopłacić musi na każdą szkołę po 800 rubli z własnych środków. W ten sposób na 2 szkoły gmina wyda tylko 1600 rubli, a ponieważ pozostało jej się w pierwszym roku 1840 rubli, więc może ona bez żadnej nowej składki pobudować od razu 2 szkoły i jeszcze pozostanie jej 240 rubli na rok następny.

W roku 1915 znów gmina może postawić i otworzyć 2 nowe szkoły. Na ich utrzymanie od 1 października pójdzie 80 rubli, na utrzymanie 5-iu szkół już zaprowadzonych pójdzie 800 rubli, razem 880 rubli. Pozostanie ze składki szkolnej na budowy szkolne 1520, a razem z pozostałością z poprzedniego roku 1760. Na 2 nowe szkoły potrzeba będzie 1600 rubli, pozostanie na rok następny 160 rubli. Ale tutaj przybędą już procenty i spłaty od pożyczek na dwie szkoły, to jest od 2400 rubli zaciągniętych w końcu 1914 roku. Na te procenty i spłaty odejdzie $4\frac{1}{3}\%$ (3% procent, $1\frac{1}{3}$ na amortyzację w ciągu 40 lat) od 2400 rubli, to jest 104 ruble. Pozostanie tedy na 1916 rok tylko 56 rubli. W roku 1916 będzie już czynnych w gminie 7 szkół i gmina będzie posiadała 4 nowe gmachy szkolne. W roku 1916 i w następnych wypadnie już iść wolniejszym tempem i budować rocznie po jednej szkole, ażeby starczyło funduszków bez podnoszenia składki. Utrzymanie 8-ej szkoły będzie kosztowało od 1 października 40 rubli, utrzymanie roczne 7-u szkół 1120 rubli, razem 1160 rubli. Procenty i opłaty roczne od pożyczek skarbowych, liczyć się będą już od 4-ch szkół i wynosić będą 208 rubli.

Na budowanie szkół pozostanie 1032 ruble, a razem z pozostałością z r. 1915 wyniesie to 1088 rb, co wystarczy na jedną szkołę i jeszcze pozostanie na rok 1917 — 288 rubli. W roku 1917 może otworzyć gmina jedną szkołę, dziewiątą; utrzymanie wyniesie w czwartym kwartale 40 rubli, utrzymanie roczne ośmiu szkół — 1280 rb.; procent z amortyzacją pożyczki skarbowej od 5 szkół 260 rubli, razem 1540 rb., pozostanie ze składki 860 rb. a przybędzie

do tego z poprzedniego roku 288 rubli, będzie więc razem 1148 rubli. Wystarczy to na jedną szkołę i pozostanie na 1918 rok 348 rubli.

W roku 1918 gmina otworzy już dziesiątą szkołę (siódmą nową szkołę) i wyda 40 rubli na nową szkołę, 1440 na dawne dziewięć szkół, 312 rubli na procent z amortyzacją na 6 szkół, razem 1752 ruble, pozostanie składki 648 rubli, a wraz z pozostałością z 1917 roku okaże się 996 rubli, co wystarczy na dziesiątą szkołę i jeszcze zostanie 196 rubli.

W roku 1919 gmina nie otworzy żadnej szkoły, żeby podnieść środki na budowanie szkół. Gmina wyda ze składki swojej na utrzymanie 10 szkół 1600 rubli, na amortyzację i procent 364 rb. razem 1964 i pozostanie jej 436 rubli, co wraz z 196 rublami pozostałości z 1918 roku wyniesie 632 ruble na rok 1920.

W roku 1920 gmina postawi szkołę jedenastą. Wyda na jej utrzymanie od 1/X — 40 rubli, na dziesięć szkół 1600 rubli, razem 1640, na amortyzację i procent 364, razem 2004 ruble, pozostanie 396, co wraz z pozostałością z 1918 i 1919 roku wyniesie 1028 rubli. Wystarczy to na szkołę jedenastą i jeszcze zostanie się 228 rubli.

W roku 1921 gminie pozostanie już tylko otworzyć i postawić ostatnią szkołę dwunastą. Wypadnie jej z tem jednak poczekać, by zaoszczędzić sobie na to fundusz. W roku 1921 gmina wyda na utrzymanie 11 szkół 1760 rubli, na amortyzację i procent od 8 szkół 416 rubli, razem 2176 rubli, pozostanie oszczędności 224 ruble, razem z oszczędnościami z 1920 roku wyniesie to 452 ruble. Gmina będzie już mogła wtedy przystąpić do postawienia ostatniego 9-ego budynku szkolnego i do otworzenia ostatniej 12-ej szkoły.

Wyda ona na utrzymanie 11-tu szkół 1760 rubli, oraz na nową szkołę w czwartym kwartale 40 rubli, procent i amortyzację 416 rb. razem 2216, pozostanie więc na budowę tylko 184 ruble, wraz z pozostałością z lat poprzednich stanowić to będzie 636 rubli. Zabraknie zatem jeszcze 164 ruble, ale i te pieniądze powinny się odnaleźć w rachunku,

bo widzieliśmy, że z roku na rok i z roku na dwa lata, przez cały czas pozostawały znaczne sumy na budowę szkół, które powinny były dawać procent, gdyż sumy funduszu budowlanego najlepiej umieszczać w kasie pożyczkowo-oszczędnościowej gminnej na procent, który w ostatnim roku wystarczy na dopełnienie brakujących 164 rubli.

W ten sposób w roku 1922 można będzie postawić i otworzyć ostatnią szkołę, a zatem w ciągu 9 lat zupełnie przeprowadzić powszechne nauczanie, nie podnosząc wcale składki szkolnej. Przy tym systemie gmina nie odczuje wcale ciężaru budowania szkół, a przecieź ciężar ten jest zawsze najdotkliwszy.

Naturalnie znajdują się gminy, które nie będą chciały rozciągać otwierania nowych szkół na całe lat 9 i zapragną otworzenia ich odrazu, albo przynajmniej w krótszym czasie. Znajdą one prócz składki jeszcze inne środki na budowanie szkół: myśmy brali kombinację najostrożniejszą.

O tych innych środkach pomówimy jeszcze osobno, tutaj jednak braliśmy w rachubę tylko samą składkę gminną dlatego, aby wykazać, że przy składce, obliczonej na gminę przeciętną w wysokości tylko 2400 rubli, można w ciągu lat 9 otworzyć i pobudować wszystkie potrzebne szkoły.

Już samo porównanie składki 2400 rubli z dzisiejszą składką, płaconą przez naszą przeciętną gminę na 3 szkoły w wysokości 960 rubli wskazuje, że tu niema wcale mowy o jakimś wielkiem obciążeniu gminy. Zobaczmy, ile to uczyni z morgi w naszej gminie przeciętnej. Gmina, mająca 7000 mieszkańców, posiada przeciętnie 13000 morgów podatkowych. Składka dzisiejsza wynosi w niej zatem $7\frac{1}{3}$ kop. z morgi, a przy powszechnem nauczaniu wyniesie $18\frac{1}{2}$ kop., a czyż nawet 20 kop. z morgi jest to taki ciężar, przed którym możnaby się cofnąć? Ani wsi, ani majątki nie mają prawa odstraszać się składką 20 kop. z morgi, gdy idzie o oświatę ludu. Już dziś jest wiele gmin, w których gminiaci płacą na szkoły znacznie więcej, choć powszechnego nauczania jeszcze nie posiadają, tylko nie umiały się one urządzić jak należy. Rozumie się, że gdy

gmina nie jest wielka ale ludna, to jest gdy gruntu w niej mało, zaś ludności i dzieci do nauczania dużo, to nie będzie mogła składką 20 kop. zaprowadzić powszechnego nauczania. W gminie np. takiej, w której na 10000 mórg wypadnie ludności również 10,000, okaże się potrzebne dla 900 dzieci aż 18 szkół; składka wyniesie wtedy 3600 rubli, co wyniesie 38 kop. z morgi. Takich gmin będzie sporo w guberniach piotrkowskiej, a po części warszawskiej, a pod miastami powszechne nauczanie będzie jeszcze drożej kosztowało.

Ale przecież pod miastami i fabrykami grunt jest dużo więcej wart i składkę można ustanawiać znacznie większą bez zbytniego obciążenia; zresztą w takich miejscowościach fabryki przychodzą też z pomocą nauce i szkolnictwu.

Jeżeli w pewnych wypadkach składkę trzeba będzie podnieść do 30 kop. z morgi, to z drugiej strony są gminy o małej ludności i dużych obszarach, gdzie wystarczy składka 15 kop. Za te 15 do 30 kop. będziemy mieli w zysku za lat 10 około 12000 nowych budynków szkolnych i około 16000 szkół ludowych zamiast dzisiejszych 4000. Będzie to zdobycz tak wielka, że warto dla niej coś poświęcić, bo przecież naród, który sam sobie zawsze skąpi i żałuje, nie wart jest losu takiego, jaki inni osiągnęli dzięki swej ofiarności.

W przyjętym przez nas rachunku dla przykładu liczyliśmy, że szkołę murowaną na 50 dzieci można postawić za 4000 rubli. W wielu razach może się to wszakże okazać niewystarczającym. Na to żeby szkoły wypadały taniej, należy założyć w gminie własną cegielnię, należy postarać się o drzewo z lasów skarbowych po tańszej cenie, należy dostać zdolnych majstrów i ustanowić nad nimi ścisły nadzór. Ale często i to wszystko nie pomoże i za 4000 rubli nie da się szkoły postawić,

Rozumie się, że jeżeli nie da się szkoły postawić za 4000 rubli, to gmina będzie musiała wydać na budowanie szkoły nie 800 rubli, lecz więcej, bo skarb więcej niż 3000 rubli zasiłku łącznie z pożyczką na szkołę o jednym kom-

plecie wydać nie może. Ale jeżeli z jednej strony wiele gmin będzie musiało dopłacić do każdej szkoły więcej niż po 800 rubli, to z drugiej, każda gmina będzie mogła otrzymać na budowę szkół znacznie większe środki niż te, które do tej pory wykazaliśmy. Myśmy rachowali tylko na resztki od składki gminnej. Tymczasem faktem jest, że można rachować jeszcze na jedno źródło, mianowicie na pozostałości coroczne od zapomogi skarbowej na nauczycieli w szkołach nowootwieranych. Zapomogi te skarbowy wypłaca na cały rok, a tymczasem każda nowa szkoła może być czynna zaledwie w ostatnim kwartale roku, bo najpierw trzeba szkołę postawić, by ją otworzyć. W ten sposób z zapomogi, którą skarbowy daje na pensję nauczycieli w wysokości 390 rubli pozostanie reszta za 3 kwartały, t. j. 292 rb. 50 kop. Przy otwieraniu dwóch szkół naraz wyniesie to 585 rubli rocznej oszczędności. Taką resztę zapomogi skarbowej gmina powinna zwrócić skarbowi, ale może ona zamiast tego w terminie 1 grudnia każdego roku prosić Kuratora Okręgu Naukowego o to, by tę resztę obrócić na budowanie szkół. Z tego źródła można uzyskać parę tysięcy rubli w ciągu całego okresu otwierania nowych szkół.

Jest jeszcze jedno źródło bardzo znaczne, które powinno zasilić fundusz gminny budowlany: są to **czyste zyski kas gminnych** pożyczkowo-oszczędnościowych, których trzecia część pozostaje do rozporządzenia gmin na jej własne potrzeby, stosownie do uchwały zgromadzenia gminnego.

Uchwała taka wymaga zatwierdzenia urzędu gubernialnego do spraw włościańskich, urząd zaś ten niechętnie pozwala na użycie funduszków z tego źródła wedle życzenia gminy, i woli, by fundusze te gromadziły się w gminie i wydane były dopiero wtedy, gdy zajdzie potrzeba budowania kancelarii gminnej, kupienia ksiąg ludności i t. p.

Tymczasem nie może być oczywiście lepszego użycia tych funduszków, niż obrócenie ich na budowę szkół. Gminy tedy powinny się tego trzymać i przeznaczać przytem na cel budowy szkół nie tylko te czyste zyski z kas oszczędności, które już się nagromadziły, ale i te, które

gromadzić się będą w przyszłości, dopóki nie zostanie przeprowadzona w gminie całkowita sieć szkolna.

Od urzędu do spraw włościańskich należy się dopominać, by tego rodzaju uchwały zyskiwały zatwierdzenie, a dopomóżdź w tem winny Dyrekcje Naukowe. Trzecia część czystych zysków z kas oszczędności wynosi w wielu gminach do 400 rubli rocznie. Jeżeli skarb da 2000 rubli zasiłku i 1200 rubli pożyczki, a z zysków kasy wpłynie 400 rubli, to gmina na pobudowanie szkoły dopłaci tylko 400 rubli. Łatwiejszego i tańszego sposobu zaopatrzenia się w szkoły być nie może i należy koniecznie skorzystać we wszystkich gminach z chwili dzisiejszej, upominając się o wszystkie wskazane powyżej prawa.

Wreszcie należy zwrócić uwagę, że przy stawianiu budynków szkolnych można uzyskać pomoc i od Ministerjum Rolnictwa, a mianowicie od zarządu lasów skarbowych. Jeżeli w pobliżu znajduje się las rządowy, gmina powinna uchwalić, by zwrócić się do Dyrekcji Naukowej o wyjednanie od Zarządu dóbr skarbowych zasiłku na budowę szkół w postaci budulcu, bądź bezpłatnego, bądź po cenie szacunkowej bez licytacji.

Podania o budulec z lasów rządowych opierają się prawie z d. 9 marca 1908 roku, które rozciągnęło na Królestwo przepisy o zapomogach z dóbr rządowych na szkoły. Przepisy te w Rosji działały już dawniej. Rząd nie jest skory do wydawania tych zapomóg. Każda gmina powinna się o to usilnie starać, ażeby prawo, które jest jasne i wyraźne, a przytoczone jest w naszej pracy, znalazło zastosowanie wszędzie, gdzie tylko się da.

W ten sposób, jeżeli w gminie wszystko dobrze, energicznie i we właściwym czasie będzie przeprowadzone, jeżeli oprócz zapomóg od Ministerjum Oświaty na budowę szkół i oprócz resztek od składki gminnej uzyskana będzie pomoc w budulcu skarbowym i w zużytkowaniu reszty od zapomóg skarbu na pensje nauczycieli, jeżeli na ten sam cel obracane będą czyste zyski z kas gminnych, to wtedy można być pewnym, że nie w 10 lat, ale znacznie prędzej, bo w ciągu 6 lub 7 lat, plan stworzenia wszystkich potrzeb-

nych szkół da się w każdej gminie w całości przeprowadzić.

Musimy wszakże na jedno być przygotowani. Otrzymanie zasiłku po 2000 rubli i pożyczki po 1200 rb. na szkołę, nie jest tak pewnem i niezawodnem, jak otrzymanie po 360 rubli rocznie na nauczyciela i 30 rubli na naukę religji. Te ostatnie zasiłki, po wprowadzeniu powszechnego nauczania, są naprzód zatwierdzane na cały szereg lat, podług raz ułożonego planu. O zapomogi na budownictwo szkolne, trzeba się podawać co rok osobno, choć odrazu należy przedstawić plan na cały szereg lat naprzód. Podając się co rok o zapomogi, może się zdarzyć, że w którymś roku nastąpi dla braku funduszków zwłoka w przyznaniu zapomogi ze strony Ministerjum i gmina znajdzie się w tem położeniu, że będzie posiadała dopłaty na szkoły, ale nie otrzyma zapomóg i pożyczek od skarbu. W takim wypadku nie należy jednak zwlekać z otworem szkoły, a trzeba ją tymczasem otworzyć w budynku wynajętym, a wznieść nowy budynek wtedy, gdy rząd wyznaczy zapomogę i pożyczkę.

Przy budowaniu szkół w gminie dużą trudność stanowi znalezienie odpowiednich placów szkolnych.

Szkoła może tylko tam powstać, gdzie się znajduje odpowiedni plac. Ale w Królestwie jest bardzo dużo wsi, które z dawien dawna posiadają place dla szkół przeznaczone. Place bowiem takie były ongi wyznaczane wraz z rolą przy czynszowaniach, które się odbywały przed rokiem 1864. Wiele też jest placów szkolnych z zapisów.

Na większej części tych placów stoją już obecnie szkoły. Ale mimo to jest jeszcze znaczna liczba takich placów i gruntów szkolnych wiejskich, które są wypuszczone w dzierżawę i czekają na swoje właściwe przeznaczenie. Place te i grunty należą przeważnie do gromad wiejskich, a nie do gmin. Gromady zaś wiejskie nie są bardzo chętne do przeznaczania tych gruntów na szkoły, bo zwykle dzierżawi je jeden z gospodarzy we wsi, który z gruntu takiego ciągnie duże zyski i stara się o to, by gromadę odwodzić od stawiania szkoły. O ile jednak

w danej wsi ma stanąć szkoła gminna. a wieś ma grunt szkolny, to grunt ten winien być oddany na szkołę, bo takie jest jego przeznaczenie.

O ile niema gruntu szkolnego, to zwykle we wsi jest grunt wspólny, tak zwana sołtysówka, którą dostaje sołtys gromadzki za swoje trudy. Sołtysówką może rozporządzić gromada podług woli i może wydzielić z sołtysówki plac na szkołę, a dla sołtysa w zamian za to przeznaczyć trochę więcej pensji rocznej.

Pomimo, że jest jeszcze dużo takich placów szkolnych, które nie są zużytkowane należycie, jednakowoż, skoro wypadnie wprowadzić w gminie pełną sieć szkół, to dla większej części nowo otwieranych szkół, placów tych zabraknie i trzeba się będzie o nie postarać drogą kupna albo darowizny. Ponieważ zaś na darowizny naogół rachować trudno, w większości tedy wypadków wypadnie pomyśleć o kupnie.

Co do kupna placów na szkoły, powstają różne trudności. Jeżeli na szkołę kupuje się grunt dworski, należy sporządzić akt hipoteczny i tylko taki akt będzie ważny, który zostanie zatwierdzony przez wydział hipoteczny sądowy. Natomiast, jeżeli okaże się koniecznem kupno gruntu ukazowego, koniecznem jest uprzednie zezwolenie w tej mierze komisji gubernjalnej do spraw włościańskich, a mianowicie, uprzednie zatwierdzenie przez komisję stosownej uchwały gminnej lub gromadzkiej, bo inaczej rejent wcale nie przyjmie aktu sprzedaży gruntu ukazowego na szkołę. Wymaganie to jest oparte na Okólniku Generał-Gubernatora Warszawskiego z d. 26 Sierpnia 1911 r. za Nr 3661, wyjaśniającym stosowanie prawa z dnia 11/23 czerwca 1891 roku o sprzedażach gruntów ukazowych. Prawa te o sprzedaży są podane w naszym zbiorze. Uchwały gminne lub gromadzkie, co do kupna gruntów ukazowych na szkoły, często lata całe czekać muszą u komisarza i w Komisji do spraw włościańskich, zanim zostaną zatwierdzone. Dla tego też gmina winna dopilnować, by wszystkie potrzebne formalności przy kupnie mogły się odbyć jak najszybciej.

Po za trudnością w sporządzaniu samych aktów nabycia placów na szkoły, jeszcze trudniejszą jest kwestja, kto ma takie place kupować: gmina czy gromady? Z tego, że szkoły mają być gminne wypadałoby, że place winny kupować same gminy. Ale to nie jest zupełnie wystarczająca racja. Co prawda, w takich gminach, w których nie ma ani jednego placu szkolnego gromadzkiego, gmina mogłaby kupić wszystkie potrzebne place, bo ten koszt rozłożyłby się równomiernie na wszystkie gromady. Ale tam, gdzie jest parę placów szkolnych gromadzkich, sprawa nie jest tak prosta. Jeżeli bowiem jedne gromady dają bezpłatnie swoje place szkolne na szkoły gminne, to czemużby na place dla innych gromad mieli się składać wszyscy gminniacy, a w tej liczbie nawet i te gromady, które już dały własne place? W tych wypadkach byłoby sprawiedliwiej, iżby place na szkoły gminne dawały i kupowały tylko te gromady, które mają korzystać z danej szkoły. Jeżeli przyjmując, jako zasadę, że plac szkolny powinna dać ta gromada lub folwark, w których szkoła ma stanąć, natenczas łatwiej się plac znajdzie, niż gdyby musiała go kupować sama gmina. Przy takim postawieniu sprawy, obejdzie się czasem i bez kupowania placu, bo nieraz się zdarzy, że folwark da grunt na szkołę bezpłatnie, pragnąc mieć szkołę bliżej siebie. Rozumie się atoli, że gmina będzie rozważała, czy plac ofiarowany jest dogodny i może go nie przyjmując, jeżeliby nie odpowiadał sieci szkolnej. Gdyby zaś nie było placów posiadanych lub ofiarowanych, to te wsi, które mają mieć osobną szkołę, powinny na własny koszt kupić plac i oddać go gminie na postawienie na nim szkoły. Jeżeliby się zaś okazało, że wsi takie kupować placu nie chcą, wtedy gmina wcale nie wybuduje dla nich budynku szkolnego, lecz tylko wynajmie mieszkanie dla szkoły i będzie czekała, aż się plac znajdzie. W ten sposób trudność z placami da się praktycznie i bez wielkich kosztów załatwić.

Dużą ulgę w sprawie placów szkolnych może być skorzystanie z prawa z dnia 9 marca 1908 r. (patrz nasz zbiór praw szkolnych) o działkach skarbowych na place szkolne. Na mocy tego prawa można z łatwością otrzymać

bezpłatnie na szkołę gminną wolne grunty skarbowe, których obecnie jest w Królestwie sporo w postaci osad pokarczemnych. Celem wyjednania darowizny takiego gruntu, należy, na mocy osobnej uchwały gminnej, zwrócić się do Dyrekcji Naukowej. Obszar działka skarbowego na szkołę może wynosić 3 dziesięciny czyli 6 morgów. Jest to sporo i gdzie tylko się da, trzeba się o to starać.

Oprócz osad pokarczemnych, gmina ma prawo zwracać się o darowiznę również i wszelkich innych działków skarbowych, nawet obok lasów, jeżeli się tylko na szkołę nadają i nie przenoszą 6 morgów (art. 4 przepisów). A, co więcej, gmina lub wieś, dla uzyskania placu pod szkołę może wystąpić o zamianę ze skarbem na grunty (art. 5). Skarb wyznacza aż do 15 dziesięcin czyli 30 mórg gruntu skarbowego dla zamiany na plac — na szkołę. Wystarczy gwoli temu upatrzeć odpowiedni działek gruntu skarbowego, naprzykład 20 morgowy, jaki przy lasach skarbowych i w innych miejscach często się znajduje, a jednocześnie należy upatrzeć gospodarza, który, mając naprzykład 6 mórg gruntu we wsi, gotów byłby swoje 6 mórg zamienić na większą ilość mórg skarbowych, podług szacunku jednego gruntu i drugiego. Wtedy skarb powinien wydać gospodarzowi tyle mórg wiele wypadnie, byle nie mniej jak 30, a natomiast gmina powinna darmo dostać 6 mórg we wsi na szkołę. Tak głosi prawo. Można więc to w wielu miejscach przeprowadzić i komitet szkolny w gminie powinien się o to postarać. Uchwała gminna co do takiej zamiany powinna być przedstawioną do Dyrekcji Naukowej dla wyjednanie pozwolenia od Zarządu Dóbr Państwa i od Generał-Gubernatora. Mamy przeświadczenie, że ani Zarząd Dóbr Państwa, ani Generał-Gubernator trudności robić nie będą, jeżeli tylko gmina rozwinie odpowiednie starania.

Prawo z dnia 15 czerwca 1908 roku o polepszeniu wynagrodzenia służby leśników w lasach rządowych podniosło im pensje, ale jednocześnie odebrało jej prawo dzierżawienia działków większych, niż 10 mórg. Poprzednio zaś służba ta dzierżawiła do 40 mórg gruntu obok lasów, a nawet wśród wsi, bo dużo osad pokarczemnych otrzymy-

wała służba leśna od skarbu w użytkowanie i od siebie oddzierżawiała włościom. Dziś wszelkie takie poddzierżawiania są wzbronione, działki skarbowe są odebrane służbie leśnej i skutkiem tego obecnie liczne działki pokarczemne oraz grunty skarbowe przy lasach mają iść na sprzedaż. Otóż byłoby to wielkiem marnotrawstwem, gdyby z tego gminy nasze nie miały skorzystać. Nie powinny one zaniedbać okazji i te działki pozyskać bezpłatnie dla szkół. Nie tylko sąsiednie z temi działkami gminy mogą się o to starać, ale i odległe. Czyż trudno znaleźć gospodarza, któryby chciał oddać plac, otrzymując wzamian większy działek gruntu skarbowego, choćby o parę mil. Przecież taki gospodarz może zrobić na tem bardzo dobry interes, bo skarb nie potrzebuje skąpić gruntu, żeby go odpowiednio wynagrodzić. Cała ta sprawa jest zawiła i trudna do przeprowadzenia, ale może się ogromnie opłacić, bo gmina może otrzymać bezpłatnie duże i piękne działki szkolne, na które by ją stać nie było wcale, gdyby je musiała kupować.

Jak widzimy, dzięki różnorodnej pomocy ze strony skarbu, dzisiejsza chwila jest wyjątkowo korzystną dla zaprowadzenia w gminie powszechnego nauczania. Ale nie chcemy też tać, że sprawa ta wymaga bardzo dużo starań, podań i zachodów. Oprócz uchwał gminnych, potrzebne są różne wyjaśnienia i dopełnienia, plany i podania. Wszystkiego przytem odrazu nie da się załatwić na zebraniu gminnem. Najlepiej całą tę sprawę tak ułożyć, by na zebraniu gminnem załatwić wszystko, co jest najważniejsze, tak by później nie było nowego cofania się, a wybrać osobnych plenipotentów gminy dla dopełnienia potrzebnych formalności.

Na zebraniu gminnem należy przeto uchwalić odrazu **powszechne nauczanie**, oznaczyć liczbę potrzebnych w tym celu szkół oraz ustanowić **składkę szkolną**. Można to łatwo zrobić, bo w każdej gminie wiadomo, ile jest ludności, ilość dzieci oblicza się stosownie do ilości ludności przy stosunku 9%, a ilość szkół otrzymuje się przez dzielenie przez 50. Składkę zaś szkolną otrzymuje się przez mnożenie 200 rubli przez ilość potrzebną szkół. Na samem zebraniu nie

potrzeba wcale ustanawiać całej kolejki w jakiej szkoły będą stawiane i wskazywać miejsca, w których one staną, bo to najlepiej zostawić do ułożenia plenipotentom gminy a odrazu nie można przecież takiej rzeczy obmyśleć we wszystkich szczegółach. Gdyby zaś na pierwszym zebraniu miejsca na szkoły i kolejka budowy były podane byle jak, to by z tego tylko mogła wyniknąć kłótnia na zebraniu i zamiast zgody na powszechne nauczanie, mogłoby wyjść rozbiecie.

Zebranie gminne powinno odrazu wystąpić do władz o zapomogi skarbowe na pensje nauczycieli w starych szkołach i w nowych oraz na umeblowanie nowych szkół. Również powinno ono oznaczyć i uchwalić wysokość składki gminnej przy powszechnem nauczaniu.

Powziąwszy wymienione uchwały, zebranie gminne powinno **wybrać odpowiednie grono osób, którym powierzyć powinno dalsze starania w sprawie powszechnego nauczania.** Osobami temi mogą być wójt, pełnomocnicy gminni oraz każda inna osoba w gminie. Bardzo są do tego wskazani dozorca szkolni o ile są w gminie obierani, a jeżeli nie ma ich w gminie, to należałoby właśnie ich powołać. Takie grono osób wybrane przez gminę do przeprowadzenia powszechnego nauczania powinno być dobrze dobrane, by jeden drugiemu nie przeszkadzał. Nazywać ich należy **plenipotentami** gminy do sprawy powszechnego nauczania. Takich plenipotentów ma gmina prawo powoływać na mocy punktu 8 art. 208 Ustawy Zarządu Królestwa Polskiego (tom II Zbioru Praw) (artykuł 16 ukazu 19 lutego — 2 marca 1864 roku). Plenipotentów do sprawy powszechnego nauczania zebranie gminne powinno upoważnić do wypracowania dla gminy sieci szkół gminnych czyli do upatrzenia miejsc, w których mają stanąć szkoły, dalej do opracowania planu finansowego wprowadzenie powszechnego nauczania czyli kolejki w jakiej w każdym roku mają być szkoły otwierane z wyliczeniem po wiele w którym roku. Prócz tego plenipotenci muszą wypracować plan budownictwa szkolnego, wskazując wiele i jakich budynków w którym roku ma gmina stawiać.

Plenipotenci powinni również wystosować na mocy uchwały same podania o zasiłki do skarbu, oraz dołączyć do nich kopję uchwały. Gmina więc musi ich upoważnić do wszelkich czynności z władzami, tak aby oni sami mogli załatwiać potrzebne formalności. Zebranie zaś powinno przyjąć pewne zobowiązania o tyle tylko, o ile plenipotenci wyjedną zatwierdzenie przez Ministerjum Oświaty sieci szkolnej i zasiłków.

Po odbyciu zebrania gminnego, pierwszym zadaniem plenipotentów będzie rozpatrzenie w gminie planu sieci szkolnej, jaki w 1911 roku opracowali wójt i pisarze, wraz z nauczycielami i który posłali do Dyrekcji Naukowych. O tych planach mało kto wie, bo nikt nie rozumiał, na co one są potrzebne. Teraz jednak do tych planów trzeba sięgnąć. Spisane są już zatem w każdej gminie na papierze wszystkie dzieci w każdej wsi, folwarku i upatrzone są miejsca na szkoły. Te papiery są albo w gminie, a jeżeli ich niema, to są na pewno w Dyrekcji Naukowej. Takie plany sieci szkolnej plenipotenci do powszechnego nauczania powinni dobrze rozpatrzyć wraz z sołtysami i właścicielami majątków, ażeby się przekonać, czy dobrze zostały upatrzone miejsca na szkoły i czy w odpowiednich miejscach znajdują się potrzebne place. Przy takim rozpatrywaniu sieci szkolnej należy zaraz zwracać się do sołtysów i do właścicieli ziemskich, by jedni w imieniu gromad, drudzy we własnym imieniu podejmowali się dostarczenia potrzebnych placów. Rozumie się, że to co sołtys powie, musi być następnie potwierdzone przez zebranie gromady, bo inaczej by nie miało znaczenia, ale zawsze najpierw trzeba się od sołtysów dowiedzieć, czy i na jakie gromady można rachować.

Gdyby ani od gromad, ani od właścicieli ziemskich nie można było otrzymać placów na szkoły, to plenipotenci muszą pomyśleć o otrzymaniu placów z działków skarbowych oraz o zamianie działków na grunty skarbowe. Gdyby i to nie pomogło, muszą plenipotenci upewnić się o możliwości wynajęcia lokalów szkolnych.

Po obmyśleniu, w których miejscach mają stanąć szkoły, należy ustanowić kolej ich otwierania. Dla tej kolei ple-

nipotenci, aby uniknąć sporów, powinni ustanowić między wsiami rodzaj licytacji, polegającej na tem, żeby w tej wsi najwpierw otworzyć szkołę, która więcej od siebie ofiaruje na szkołę, to jest, która da większy plac, albo większą pomoc przy budowie, np. która da cegłę po cenie kosztu albo za pół kosztu i t. p. Plenipotenci muszą mądrze postępować, by z tego nie wynikała kłótnia lecz zgoda. Gdyby do zgody jednak nie przychodziło, to kolej należy ustanowić przez losowanie.

Gdy już zostaną ustalone miejsca pod szkoły i porządek czyli kolej ich otwierania, wówczas plenipotenci powinni się udać do Dyrekcji Naukowej, ażeby wystosować do Ministerjum Oświaty pierwsze najważniejsze podania o nauce powszechnie a mianowicie: 1) plan sieci szkolnej czyli wykaz wszystkich wsi, dzieci we wsiach, potrzebnej ilości szkół i rozmieszczenie tych szkół, 2) plan finansowy, to jest plan środków pieniężnych gminnych, oraz zapomóg Ministerjum Oświaty na każdy rok na utrzymanie szkół.

Jednocześnie z wysłaniem do Ministerjum sieci szkolnej i planu finansowego plenipotenci gminy powinni zebrać drugie zebranie gminne na którem powinni uchwalić to wszystko, co się tyczy stawiania budynków szkolnych, a czego od razu na pierwszym zebraniu nie można było zdecydować. Gdyby w której gminie tak się ułożyło szczęśliwie, że co do miejsc gdzie mają stanąć szkoły i co do kolei budowania zapanowała by od razu zgoda, to bez drugiego zebrania mogło by się nawet obejść a wtedy najlepiej na jednym zebraniu uchwalić i szkoły i budynki. Ponieważ jednak o zgodę co do placów na szkoły i kolei budowania jest zwykle najtrudniej dla tego też podajemy wzór drugiej uchwały osobnej dla budowli szkolnych z którą jednak zwlekać wcale nie należy, tak by to drugie zebranie parę miesięcy po pierwszej uchwale mogło już się odbyć. W tej drugiej uchwale powinno być powiedziane wszystko co się tyczy stawiania budynków; więc przedewszystkiem należy się ugodzić na to które gdzie i wiele stawiać budynków zaraz w roku pierwszym by jaknajspieszniej podać się o zasiłki właśnie na te szkoły. Zasiłków bowiem i po-

zyczek na budowie nie można od skarbu otrzymać inaczej jak tylko wtedy gdy się wymieni gdzie ma stanąć każda budowla przyczem koniecznem jest jeszcze dołączyć ich plany. Budynki szkolne powinny być stawiane podług planów zatwierdzonych przez Dyрекcję Naukową, ale wcale nie jest rzeczą potrzebną, by plany takie robili inżynierowie powiatowi, którzy za to każą sobie drogo płacić. Plan taki może zrobić zwyczajny technik. Dyрекcje Naukowe nie stawiają zbytnych w tym względzie wymagań.

W tej drugiej uchwale gminnej należy podać się za-tem o zasiłki i pożyczki ze skarbu na pierwsze szkoły które mają być stawiane w bieżącym i w następnym roku, i **co rok należy takie uchwały powtarzać**, bo z zasiłkami na budowę jest inaczej niż z zasiłkami na pensje nauczycieli; o te ostatnie można się udawać raz na cały szereg lat podług planu finansowego. Dla budowli trzeba też wypisać plan kolejnego stawiania budynków, ale to nie wystarcza i co rok trzeba osobno wymieniać na jakie budynki prosi gmina o zapomogi i o pożyczki. Prócz tego w tejże uchwale należy wymienić wszelkie takie postanowienia, które mogą wzmocnić fundusze gminne na stawianie budynków, a więc należy uchwalić że gmina przeznaczna na fundusz budowlany szkolny część trzecią zysków czystych kas gminnych **pożyczkowo oszczędnościowych**. Dalej trzeba zaznaczyć że gmina ofiaruje na szkoły swoje place, swoje kapitały szkolne jeżeli je posiada, że przyjmuje zaofiarowane place i fundusze od wsi i folwarków jeżeli to będzie miało miejsce. Dalej trzeba zwrócić się o zapomogi, o drzewo z lasów skarbowych na stawianie budynków, również zwrócić się należy do Zarządu Dóbr Państwa przez pośrednictwo Dyрекcji Naukowych o bezpłatne zaofiarowanie gruntu skarbowego lub o zamianę placów pod budynki szkolne i pod zagrody szkolne. O tem wszystkim nie wspominamy we wzorze uchwały, bo w każdej gminie może być co innego potrzebne, a we wzorze podajemy tylko to co jest konieczne do uchwalenia wszędzie w każdej gminie jednakowo.

Po odbyciu zebrania w sprawie stawiania budynków szkolnych, plenipotenci winni pilnować samego budowania

szkół. Rok rocznie powinni oni prócz tego pamiętać, by na 1 grudnia gmina wystąpiła: 1) do Kuratora o to, by mogła obrócić na budownictwo szkolne resztę zapomogi skarbowej, przeznaczonej przez skarb na nauczycieli, 2) do Ministra Oświaty o zapomogę na budowę nowych szkół w następnym roku.

Oto sposób postępowania w gminie przy zaprowadzaniu powszechnego nauczania. Staraliśmy się go szczegółowo podać i wyłożyć.

Jakkolwiek przystępowanie odrazu do powszechnego nauczania uważamy za najbardziej wskazane i pożądane, musimy jednak przewidzieć, że będą takie wypadki, w których gmina nie da się namówić na powszechne nauczanie, ale parę nowych szkół chętnie otworzy i pobuduje. Otóż dla takich gmin podajemy osobny wzór uchwały musimy atoli powtórzyć to, cośmy już z naciskiem mówili, że choć w takiej uchwale można prosić o duże zasiłki, ale trudniej je uzyskać, niż przy uchwalaniu pełnej liczby szkół, potrzebnej do nauczania powszechnego.

Dalej przewidzieć trzeba, że nie zawsze gmina będzie chciała przyjąć nauczanie powszechne na swoje barki i że może tu i ówdzie będzie wołała, by gromady wiejskie same otwierały sobie szkoły wiejskie. Nie zawsze też gromada, pragnąca szkoły, będzie mogła uzyskać od gminy zgodę na szkołę gminną we wsi i chcąc mieć szkołę dla siebie i u siebie, będzie musiała swoją wiejską szkołę założyć.

Z uwagi na to podajemy wzór takiej uchwały co do szkoły wiejskiej, na którą złożyć się może bądź jedna, bądź parę gromad, stanowiących społem tak zwane „towarzystwo szkolne“, do którego mogą się przyłączać dwory.

Szkoła wiejska może otrzymać zapomogę od skarbu, o ile tylko powstaje jako nowa szkoła. Przy takiej zaś zapomodze nie jest to zbyt dotkliwym ciężarem naprzykład dla dwóch wsi sąsiednich, gdy im wypadnie płacić 160 rubli rocznie na opał, światło i t. p. dla szkoły, w której pensję nauczyciela skarb bierze na siebie. Jednakowoż zaznaczyliśmy i powtarzamy, że niema nic lepszego, jak rzecz tak urządzić, by w całej gminie wszędzie były szkoły gminne,

przyczem istniejące szkoły gromadzkie, najlepiej również przejąć na gminę.

Wreszcie mogą być i takie stosunki, że wobec nich ani szkoły gminne, ani wioskowe nie będą mogły powstać, lub ze względu na szczególne warunki, nie będą przynosiły istotnego pożytku. W takim wypadku jedynym na razie środkiem krzewienia oświaty będzie założenie **szkoły początkowej prywatnej**, taka szkoła zresztą może być nawet i tam potrzebna, gdzie już istnieją szkoły publiczne — gminne lub wiejskie.

Nauczanie w szkołach prywatnych ludowych może się odbywać po polsku, z wyjątkiem tylko języka rosyjskiego, podczas, gdy w szkołach gminnych i wioskowych nauka prowadzi się na w pół po polsku a w pół po rosyjsku. Szkoły prywatne mają i tę wyższość, że założyciel sam sobie upatruje dla nich nauczyciela, a Dyrekcja naukowa tylko go zatwierdza; gminy zaś i gromady dla swoich szkół mogą tylko proponować i prosić o upatrzonogo nauczyciela, ale mianuje go Dyrekcja. Założyciele szkół prywatnych mają tedy większe prawa, niż gminy i gromady. Ale szkoły prywatne nie otrzymują żadnych zasiłków od skarbu, są więc o wiele droższe. Bogate majątki, a czasem i bogatsze wsi mogą i powinny starać się o szkoły prywatne. Wzór podania o takie szkoły również załączamy. Biedniejsze wsi muszą poprzestawać na szkołach gminnych, które jedne mogą dać nauczanie powszechne w kraju całym.

Skoro gmina nasza zdoła pokonać wszystkie wstępne trudności przy uchwaleniu powszechnego nauczania i wejście na drogę budowania całej sieci szkół, powinna jednocześnie zwrócić uwagę i na to, by ze szkoły umieć odnieść należyty pożytek. Nie dość bowiem mieć szkołę ale trzeba jeszcze starać się o to, by mieć w niej dobrego **nauczyciela**. Na to, ażeby wypływała ze szkoły istotna dla gminy korzyść, jest rzeczą konieczną by nauczyciel był gorliwy i sumienny. Nie zawsze o takiego nauczyciela łatwo. Najlepiej przeto, gdy gmina zawczasu sama upatrzy sobie kandydata na nauczyciela, pochodzącego z okolicy i gdy, przy zakładaniu szkoły zwróci się do Dyrekcji, prosząc o zamia-

nowanie tego właśnie, a nie innego nauczyciela, ze względu na to, że go znają w gminie. Dyrekcja bez powodu nie będzie odmawiała takiemu przedstawieniu. Oprócz zaś takiego zwracania się do Dyrekcji z propozycją co do kandydata na nauczyciela, bardzo ważną jest rzeczą dla każdej gminy, zwłaszcza takiej, która więcej szkół posiada, iżby wybrała jednego lub więcej **nadzorców szkolnych** z pośród osób, któreby umiały roztoczyć opiekę nad szkołą, w myśl § 3650 Ustawy zakładów naukowych (przepis ten podany jest w zbiorze naszym). Artykuł ten głosi, że Wójt powinien „czuwać nad sprawowaniem się nauczyciela i nad należytem wykonywaniem przezeń swoich obowiązków“, oraz dbać o potrzeby gospodarcze szkoły. W dalszym zaś ciągu tego samego artykułu znajdujemy że „niektóre z obowiązków wymienionych mogą być wkładane na nadzorcę szkoły“. Z tego wypływa że te obowiązki, które zacytowaliśmy, mogą należeć do nadzorców szkolnych.

Jasnym jest, że od wójta nie można żądać wszystkiego. Wójt ma dosyć roboty z gminą. Najlepiej więc wybierać na zebraniach gminnych nadzorców, dla opieki nad szkołami, stosownie do § 3649 oraz 3650 ustawy szkolnej, przyczem w uchwale tej powinno być wyraźnie napisane, że zebranie wybiera nadzorcę na to, aby nie tylko wglądał w potrzeby gospodarcze szkoły, to jest czy mieszkanie jest opalone, czy nie jest zrujnowane i t. p., ale również by czuwał nad sprawowaniem się nauczyciela, i nad należytem przezeń wykonywaniem swoich obowiązków, a to stosownie do ustępu 1 art. 3650 Ustawy zakładów naukowych.

Taki nadzorca szkolny, gdy będzie człowiekiem rozumnym, gorliwym i dbałym o dobro oświaty, stanie się prawdziwym opiekunem i wizytatorem szkoły i może przynieść wielki pożytek szkolnictwu gminnemu. Powinien on czuwać nad tem, czy nauczyciele nie zaczynają zajęć szkolnych zbyt późno i nie kończą ich zbyt wcześnie, czy nie robią sobie zbyt wielu urlopów, czy nauczanie w szkole odbywa się regularnie i prawidłowo, czy nie są w niej faworyzowani uczniowie bogatszych rodziców, a biedniejsi za-

niedbywani i t. p. Wogóle wiele dobrego może uczynić taki nadzorca. Wybór nadzorcy szkolnego przez gminę podlega zatwierdzeniu Dyrekcji Naukowej; wybierać więc trzeba na ten urząd ludzi z pewnem wykształceniem, bo takich Dyrekcja łatwiej zatwierdzi.

* * *

Tak się przedstawia szereg wskazówek, jak należy postępować w gminach, w celu wprowadzenia powszechnego nauczania.

W latach najbliższych powinno w kraju naszym powstać parę tysięcy nowych szkół początkowych, na to, ażebyśmy pod względem oświaty zdołali jako tako dopędzić kraje sąsiednie, a nawet Rosję. Dużo potrzeba w tym celu w gminach naszych, wsiach i dworach pracy rozumnej, roztropnej i dobrze pokierowanej. Prócz tego potrzeba jeszcze, by z ludu naszego w większej niż dotąd liczbie wytwarzały się potrzebne i właściwe zastępy nauczycieli ludowych, uzdolnionych i zamiłowanych w swym fachu.

Obecnie zmieniły się warunki bytu nauczycieli ludowych. Poprzednio byli oni wolni od służby wojskowej. Dziś nauczyciel ludowy niema już tej ulgi, ale natomiast ma wyższą niż dawniej pensję (co najmniej 360 rubli oprócz mieszkania, opału i ogrodu). Dawniej nielada podniętą do obrania sobie zawodu nauczyciela ludowego, była dla wielu chęć uwolnienia się od wojska. Dziś znajdzie się dużo młodzieży gotowej pójść na tę drogę, wobec większego niż dawniej uposażenia. Są to pobudki, które nie powinny odgrywać roli rozstrzygającej. Dobrze jest oczywiście, że nauczycielom ludowym powiększono pensję. Ale nikt nie powinien obierać sobie zawodu nauczycielskiego jedynie dla chleba. Główną pobudką powinno być zamiłowanie do tak szlachetnej pracy, jaką jest nauczanie przyszłych pokoleń. Najlepsze i najzacieńsze jednostki z ludu powinny iść na księży i na nauczycieli ludowych.

Nauczyciel ludowy powinien być otoczony sympatją i szacunkiem, ale na takie właśnie traktowanie powinien

sam zasłużyć swoim szczerem oddaniem się sprawie oświaty ludu.

Wiadomo, że nie w rękach własnych społeczeństwa spoczywa dola i niedola naszych szkół, nauczycieli, gmin, że losy całego naszego narodu zależą nie od naszych jedynie dobrych chęci i nie od naszej wyłącznie pracy. Wiadomo, że wskutek tego, nasze wysiłki i nasze zabiegi często nie osiągają zamierzonego celu, wypaczają się i niszczej u podstaw. Ale ta świadomość niech nas nie zniechęca do pracy. Przeciwnie, zawsze i wszędzie przyświecać nam powinna wiara i przeświadczenie, że los nasz może się na lepsze odmienić tylko wtedy, gdy nie będziemy żalowali choćby najcięższych trudów nad poprawą podstaw naszego bytu. Jedną z tych podstaw, bodaj najważniejszą jest lud. Lud bez oświaty początkowej to grunt chwiejny i słaby, usuwający się z pod nóg, niezdatny na podwalinę trwałąj budowy społecznej. Przeciwnie, lud zasobny w początki oświaty zawsze znajdzie właściwą swej naturze drogę, stanie na niej mocno i pewnym krokiem pójdzie ku lepszej przyszłości.

Troska o rozpowszechnienie i utrwalenie oświaty ludowej — to troska o tę przyszłość, to jej budowanie na fundamencie pewnym i niezłomnym.

~~~~~

#### Przypisek do rozdziału II-go:

### Zebranie pełnomocników gminnych powiatu płockiego w sprawie nauczania powszechnego.<sup>1)</sup>

~~~~~

W niedzielę 6 kwietnia 1913 r. odbyło się w Płocku w sali T-wa Rolniczego zebranie pełnomocników gminnych i osób zaproszonych z powiatu płockiego, zwołane z inicjatywy p. Naczelnika Dyrekcji Naukowej płockiej, w celu wprowadzenia nauczania powszechnego. Po zagajeniu zebrania przez pana Płoskiego, prezesa T-wa Rolniczego za-

¹⁾ Opis podany jest podług sprawozdania w „Głosie Płockim“.

brał głos p. naczelnik dyrekcji, określając cel zebrania, na którym wyjaśnione być mają prawa obowiązujące w sprawie nauczania powszechnego, udział skarbu w zapomogach na szkoły projektowane, oraz zobowiązania gmin, z tym związane. P. naczelnik dyrekcji, uważając zebranie za narady przyjaciół oświaty, gorąco nawoływał do powzięcia pozytywnych uchwał w tej sprawie.

Na referenta zebrania pan naczelnik dyrekcji zaprosił d-ra Macieszę, który określił cel zebrania, jako: 1) zaznajomienie się z przepisami obowiązującymi, 2) ułożenie wzoru uchwały dla gmin w sprawie nauczania powszechnego. Wyjaśnienie poprzedził referent przedstawieniem cyfr, charakteryzujących stan oświaty w naszym kraju w porównaniu z Rosją europejską i Finlandją. Dość powiedzieć, że podczas gdy u nas procent dzieci w wieku szkolnym, uczących się w szkołach wynosi 17 proc., w Rosji europejskiej dochodzi do 27 proc.

Według obowiązujących praw, z dnia 3 maja i 22 czerwca 1908 r. skarb wydaje zapomogi, o ile dana gmina zdecydowała się na urządzenie „sieci szkolnej“. Sieć ta polega na tem, że jedna szkoła przypadać winna na 50 dzieci w wieku szkolnym (od 8 do 14 lat). Teren danej szkoły nie powinien przewyższać 3 wiorst w promieniu. Skarb zobowiązuje się opłacać pensję nauczyciela (360 rb.) oraz na wykłady religji 30 rb. (na jeden komplet). Na budowę szkoły uzyskać można 2000 rb. bezzwrotnie, oraz 1200 rb. pożyczki na 40 lat po 3 proc. Gmina ze swoich funduszków wyznaczać musi corocznie na każdą szkołę po 200 rb. (na remont, pomoce naukowe, opał i t. p.) fundusz ten nie może być zmniejszony.

Na tych warunkach może być u nas zaprowadzony system nauczania powszechnego. Przyjmując mniej więcej procent dzieci w wieku szkolnym na 9 proc., otrzymamy następujące cyfry w powiecie plockim:

W gminie Brwilno: na 8630 mieszkańców, dzieci w wieku szkolnym jest 776 — potrzeba szkół 15, istnieje 9; składka szkolna powinna stanowić 3000 rubli co przy 26218 morgach wyniesie $11\frac{1}{2}$ kop. z morgi, a ponieważ dziś

gmina płaci już 1718 rb. 66 kop. składki szkolnej oraz wsi płacą 172 ruble składki wioskowej, wypadnie te 172 ruble zamienić na składkę gminną oraz dodać jeszcze 1109 rb. 34 kop.; razem składka gminna powiększy się o 1281 rb. 34 kop., ale ubędzie wioskowej 172 ruble. Dodatek składki gminnej stanowić będzie tylko $4\frac{3}{4}$ kop. z morgi. W ten sam sposób, inne gminy przy nieznacznem obciążeniu dodatkowem składką szkolną, będą mogły zapewnić powszechne nauczania. Największa składka z morgi w powiecie płockim wypadnie w gminie Kleniewo, która żadnej składki obecnie w gminie na szkoły nie ponosi i w której składka dla powszechnego nauczania wypadnie przy 15 szkołach po 15,7 kop. z morgi. W gminie Łubki, w której również niema ani jednej szkoły gminnej, wystarczy 14 kop. z morgi na powszechne nauczanie, w Rembowie 11,6 kop., w Romutowie 11; w Bielinie 10,3 kop. z morgi. We wszystkich tych gminach niema obecnie wcale szkół gminnych a tylko wiejskie i w nich wraz z zaprowadzeniem składki szkolnej gminnej odpadną składki szkolne wiejskie. W innych gminach wypadnie na wzór gminy Brwilno jedynie powiększyć składkę szkolną gminną, a mianowicie w Drobinie, gdzie widzimy: 9879 mieszk., 889 dzieci w wieku szkolnym, potrzeba 18 szkół, istnieje 3, przy 19039 morgach i opłacaniu obecnie 980 rb. 54 kop., potrzeba 3,600 rb. należy dodać 2,619 rb. 46 k. czyli 13,7 k. więcej z morgi; gm. Zagoty: 4227 mieszk., potrzeba 8 szkół, istnieje 3, wobec 12459 morg i opłacania 592 rb — potrzeba dodać 1,008 rb. czyli o 8 k. więcej z morgi; gmina Lelice: 3611 mieszk., potrzeba 6 szkół, istnieją 2, przy 9285 morgach i opłacie dotychczasowej 464 rb. 38 k., potrzeba dodać 735 rb. 62 k. czyli o 7,9 k. więcej na mordze; gmina Majki: 3870 mieszk., potrzeba 7 szkół, istnieją 2, przy 13,523 morgach i opłacie 401 rb. gminnej potrzeba dopłacić 999 rb. czyli o 7,3 k. więcej na mordze; gm. Mąkolin: 7994 mieszk., potrzeba 14 szkół, istnieje 6, przy 15457 morgach i opłacie 1,290 rb. gminnej i 233 wioskowej, potrzeba 1,509 rb. 93 k., czyli o 9,7 k. więcej na mordze; gmina Rogozin: 6026 mieszk., potrzeba 11 szkół, istnieje 5, przy 20134 morgach i 1,208

rb. 60 k. opłaty gminnej należy dopłacić 991 rb. 40 k. czyli o 4,9 k. więcej na mordze; gm. Święcice: 6555 mieszk., potrzeba 12 szkół, istnieją 2, na 20488 mórg przy opłacie 646 rb. 32 kop. gminnej należy dopłacić 1,753 rb. 68 k., czyli o 8,5 k. na mordze więcej; gm. Starożreby: 6933 mieszk., potrzeba 12 szkół, istnieją 2, na 20699 mórg, przy opłacie 540 rb. 10 k., potrzeba dopłacić 1,859 rb. 90 kop., czyli o 9 k. więcej na mordze.

Dyrekcja Naukowa proponuje, aby gminy uchwały składkę szkolną, poczynając od 1 stycznia 1914 roku, odrazu na wszystkie szkoły, ile ich potrzeba do zaprowadzenia powszechnego nauczania; otwierać zaś szkoły stopniowo, conajmniej jedną rocznie, w tym celu, aby pozostałość od składki szkolnej można było użyć na wzniesienie budynków szkolnych przy pomocy zasiłków skarbowych.

Po tych wyjaśnieniach zebrani interpelują prezydjum co do rozmaitych kwestji. P. Wichrowski prosi o określenie obszaru placu pod szkołę przeznaczoną. Popiera to p. Zakrzewski, prosząc o określenie minimum obszaru. P. Naczelnik Dyrekcji wyjaśnia, że pozostawia to do uznania gminy. Dr. Maciesza uważa ściśle określenie obszaru za niepotrzebne, głównie ze względu na tak zwane „osady karczemne“, i możliwą zamianę tych osad na tereny szkolne. Na interpelację p. Kozłowskiego co do nabywania drzewa z lasów skarbowych na budowę szkół, odpowiada p. naczelnik dyrekcji, że drzewo sprzedawane będzie podług taksy rządowej. Na zapytanie przedstawicieli gm. Łubki, czy można sprzedać obecny teren szkolny (około 40 mórg) i nabyć za to poszczególne obszary pod szkoły, prezydjum odpowiada twierdząco, również jak i na pytanie, czy można użyć na potrzeby szkół, pozostały od tej sprzedaży fundusz.

Ks. Żółtowski zwraca uwagę, że wskutek wychodźstwa w niektórych gminach zostaje ludności znacznie mniej, niż to wykazano w spisach ludności, jak wobec tego obliczyć procent dzieci w wieku szkolnym. Odpowiada na to dr. Maciesza, że cyfry podano według spisu ludności z roku 1911, zresztą gmina dana może wprowadzić odpowiednie

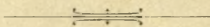
poprawki. Na zapytanie ks. Żółtowskiego, czy w razie braku funduszu będzie zgodne z prawem czerpanie z funduszu kas gminnych, odpowiada prezydent, że w tej sprawie porozumiała się dyrekcja z komisją do spraw włościńskich, przyczem ta ostatnia nie będzie robiła żadnych trudności. P. Płoski wyjaśnia, że odnośne fundusze można będzie już naprzód gromadzić. Ks. Lasocki informuje, że plany techników rządowych nie są obowiązujące: budynki mogą być jaknajskromniejsze. Na zapytanie p. Strzeszewskiego, czy gmina ma prawo rozporządzać gruntami szkolnymi, odpowiada prezydent twierdząco. Przedstawiciele gm. Bielino zwracają uwagę, że potrzebna im jest nie jedna nowa szkoła, jak to czytano w planie, lecz więcej szkół w ich gminie, uwzględniając komplety po 50 osób. Wyjaśnienie brzmi, że gmina może zakładać więcej szkół.

Zabiera głos przełożona pensji pani Rościszewska, która, zastanawiając się nad kwestją braku nauczycieli, wynikającą w razie urzeczywistnienia projektu nauczania powszechnego, zwraca uwagę na pensję Udziałową, jako na źródło, skąd czerpać będzie można materiał nauczycielski, coby dało sposobność uboższym paniąkom ze wsi wystąpić w roli kandydatek na nauczycielki. Pochwala tę myśl p. Baliński i ks. Lasocki, zaznaczając, że nauczycielki stanowią lepszy materiał pedagogiczny od nauczycieli, wszyscy jednak zgadzają się, że kwestji tej łączyć nie można ze sprawą rozpatrywaną nauczania powszechnego. Na zapytanie p. Zakrzewskiego, czy przy budowie szkoły trzeba się ściśle trzymać planu podanego przez dyrekcję, jak dawniej, odpowiada p. Naczelnik: w każdej gminie obradować będzie specjalna komisja szkolna, złożona z wójta, pełnomocników i osób zaproszonych, która zajmie się wszelkimi sprawami, związanymi z reorganizacją szkół, planami i kosztorysami. Na propozycję p. Balińskiego, aby wybrać komitet budowy gubernialny, któryby wygotował wzór budowli szkolnych, p. naczelnik wyjaśnia, że taki komitet zebrać się może w Płocku, już po odnośnych uchwałach gminnych, złożony z wójtów, pełnomocników i osób kooptowanych.

Na zakończenie z gorącym przemówieniem zwraca się do właścicieli drobnej własności p. Kozłowski, zachęcając ich, aby wszelkimi siłami starali się o urzeczywistnienie tej doniosłej reformy na zebraniach gminnych. Również popiera poprzedniego mówcę ks. Lasocki, tłumacząc, że chodzi tu o najważniejszą rzecz, oświatę, przy pomocy niezwykle hojnej ze strony rządu. Nie czekajmy, aż nas do tego zmuszą, lecz reforma niech będzie dziełem naszej własnej inicjatywy. W tym duchu przemawia także pan Płoski, uważając wprowadzenie w czyn reformy za punkt honoru gminiaków. Na propozycję jednego z obecnych, zebrani dziękują p. naczelnikowi za podjęcie tak ważnej inicjatywy.

P. Naczelnik, dziękując ze swej strony zebraniu, odpowiada, że najmiłszym podziękowaniem będzie dla niego urzeczywistnienie tej doniosłej sprawy, w której powiat płocki wystąpi jako wzór do naśladowania, nie tylko dla gub. płockiej, lecz dla całego Królestwa.

Na tem obrady zakończono.



ROZDZIAŁ III.

Wzory uchwał gminnych i podań do władz.

Pierwsza uchwała gminna o wprowadzeniu nauczania powszechnego.

Zebranie gminne uważa za konieczne wprowadzić w gminie nauczanie powszechne za pomocą urzędzenia sieci szkół, rozmieszczonych w gminie, tak żeby na każde 50 dzieci w wieku szkolnym przypadła 1 szkoła, oddalona nie więcej, niż o 3 wiorsty od każdej wsi, kolonji lub folwarku. Ponieważ jest w gminie¹⁾ ludności, dzieci więc w wieku szkolnym liczyć należy²⁾ , a przeto koniecznem jest mieć w gminie³⁾ kompletów szkolnych. I. Ze względów powyższych zebranie gminne uchwała:

1. Doprowadzić w ciągu lat⁴⁾ liczbę kompletów szkolnych do⁵⁾ wliczając w to istniejące⁶⁾ szkoły.

2. Wyjednać na rok 1914 na każdy komplet szkolny w istniejących szkołach zapomogę skarbową w ilości po 360 rb. na pensję każdego nauczyciela i po 30 rb. na wykład religji przyczem zwolniona wskutek tej zapomogi część składki szkolnej gminnej będzie przeznaczona na budowę szkół i na inne potrzeby szkolne w gminie.

¹⁾ Podać liczbę ogółu mieszkańców (gminy) zarówno stałych jak niestałych w ostatnim roku, albo podług „Spisu miejscowości zaludnionych“ w gubernji albo według danych o ludności, posiadanych na miejscu w gminie.

²⁾ Liczbę dzieci w wieku szkolnym oblicza się w stosunku 9% do ludności ogólnej.

³⁾ Liczbę dzieci dzieli się przez 50 by otrzymać liczbę kompletów szkolnych.

⁴⁾ Wypisać liczbę lat, która nie powinna przekraczać 10-ciu.

⁵⁾ Wpisać liczbę kompletów szkolnych.

⁶⁾ Wymienić liczbę szkół istniejących.

3. Wyjednać od skarbu na każdy komplet szkolny w szkołach nowo otwieranych zapomogę stałą po 360 rb. na pensję nauczyciela i po 30 rb. na wykład religji w każdej nowo otwartej szkole, a również zapomogę jednorazową po rb. 200 na umeblowanie każdego nowego budynku szkolnego.

4. Ustanowić i pobierać składkę szkolną w gminie, począwszy od 1 stycznia 1914 r., w sumie ogólnej¹⁾ rb. wliczając do tej sumy obecnie płaconą składkę, czyli powiększając składkę szkolną dotychczasową o²⁾ rb.

5. Przeznaczyć składkę szkolną gminną na pomoce naukowe szkolne i potrzeby gospodarcze szkół, wliczając w to ubezpieczenie od ognia i odnawianie budynków szkolnych, rachując na każdą szkołę tyle, wiele tego wymagają istniejące szkoły.

6. Przewyżkę składki szkolnej, po zaspokojeniu wydatków na pomoce szkolne i na potrzeby gospodarcze szkół, użyć na opłatę rat i procentów od pożyczek skarbowych, oraz na budowę szkół i na inne potrzeby szkolne.

II. Składkę szkolną zebranie gminne podnosi do wskazanej w ustępie 4 wysokości tylko w tym wypadku jeżeli Ministerjum Oświaty zatwierdzi dla gminy sieć szkolną i plan finansowy zaprowadzenia powszechnego nauczania na wyłożonych wyżej zasadach oraz przyzna zasiłki wymienione w uchwale.

III. Zebranie gminne w celu urzeczywistnienia powyższych uchwał wybrało na pełnomocników do sprawy nauczania powszechnego pp.³⁾ polecając im:

1) opracowanie na zasadach wyrażonych w uchwale niniejszej i przedstawienie do Ministerjum Oświaty oraz do innych władz: a) sieci szkolnej w gminie z tem, żeby przy jej wprowadzaniu w życie zebranie gminne miało prawo przenosić punkty szkolne za należytem zezwoleniem; b) planu finansowego wprowadzenia powszechnego nauczania

¹⁾ Wymienić sumę z pomnożenia liczby kompletów szkolnych przez 200 rb.

²⁾ Wskazać o ile suma powyżej obliczona jest większa od sumy dotychczasowej składki szkolnej.

³⁾ Wymienić osoby.

w gminie; c) planu budownictwa szkolnego, d) wszelkich innych potrzebnych dla nauczania powszechnego dokumentów i podań;

2) wchodzenie w odnośne stosunki z władzami szkolnymi i innymi w sprawach wprowadzenia w gminie nauczania powszechnego;

3) zarządzanie budową gmachów szkolnych;

IV. W razie zatwierdzenia przez Ministerjum Oświaty planu sieci szkolnej i planu finansowego ułożonych zgodnie z uchwałą niniejszą zebranie gminne przyjmuje zobowiązania następujące:

a) wypłacania od chwili wyznaczenia zapomogi przez ministerjum, nauczycielom szkół gminnych pensji rocznych w wysokości nie mniejszej od 360 rb., za wykłady zaś religji nie mniej niż 30 rb. na każdy komplet szkolny;

b) zaprowadzenia we wszystkich szkołach gminnych nauki bezpłatnej;

c) nie zmniejszania w latach następnych wysokości składki szkolnej gminnej, przyczem pozostałość gromadzących się funduszków przeznaczana będzie na budowę szkolne oraz na inne potrzeby szkół początkowych;

d) przedstawić z wydatkowania zapomóg, wydawanych przez Ministerjum Oświaty dowody rachunkowe w odpowiednich terminach do miejscowej Izby Obrachunkowej zgodnie z ustanowionymi przepisami kasowymi, w razie zaś wytworzenia się pozostałości z zapomóg na pensje dla nauczycieli, wyjednania od Kuratora Okręgu Naukowego warszawskiego, nie później niż 1 grudnia każdego roku, pozwolenia na zużytkowanie tych pozostałości na budowę szkolne lub na inne potrzeby szkół w gminie.

Druga uchwała gminna o nauczaniu powszechnem w sprawie stawiania budynków szkolnych.

I. W celu przeprowadzenia nauczania powszechnego zebranie gminne uznało za konieczne postawić¹⁾

¹⁾ Wpisać liczbę budynków szkolnych potrzebnych dla nowych i starych szkół.

nowych budynków szkolnych w tej liczbie dla szkół dawnych, oraz dla nowych. Nowe domy szkolne gmina zamierza budować z osobna dla każdego kompletu szkolnego tak, iżby wszystkim dzieciom było do szkoły możliwie najbliżej, przyczem budynki winny być murowane.

Uznając, iż rzeczonych budynków szkolnych gmina z własnych swych funduszków wystawić nie jest w możności, zebranie gminne postanawia zwrócić się za pośrednictwem miejscowej zwierzchności szkolnej do Ministerjum Oświaty o wyjednanie zapomogi w ilości po dwa tysiące rubli na każdą mającą być wybudowaną szkołę oraz o wyjednanie pożyczki 3%-wej na przeciąg lat 40-stu w ilości po 1200 rb. na każdą szkołę z tem, że brakujące po za tem na budowę tych szkół wydatki gmina pokryje z funduszków własnych.

W r. 1913 i w 1914 zebranie gminne uchwała prosić Ministerjum Oświaty o przyznanie gminie¹⁾ rb. tytułem zapomogi oraz²⁾ tytułem pożyczki na budowę³⁾ murowanych budynków szkolnych. Do tej swojej prośby zebranie gminne dołącza zobowiązanie: a) że ubezpieczanie i odnawianie budynków gmina przyjmuje wyłącznie na swój koszt; b) że budynki szkolne przeznaczone będą wyłącznie na potrzeby oświaty publicznej; c) że szkoły będą budowane stosownie do planów zatwierdzonych przez miejscowe władze szkolne.

II. W celu zasilenia funduszu budowlanego szkolnego zebranie gminne uchwała włączyć do funduszu tego nagromadzoną część trzecią zysku czystego kasy gminnej pożyczkowo oszczędnościowej, oraz przeznaczać na ten sam cel część trzecią tegoż zysku i w latach następnych, dopóki wszystkie potrzebne szkoły nie będą wybudowane.

¹⁾ Liczbę budynków szkolnych mających być postawionymi w 1914 r. pomnożyć przez 2000 rb.

²⁾ Tą samą liczbę pomnożyć przez 1200.

³⁾ Wymienić liczbę budynków.

III. Zebranie gminne poleca plenipotentom do sprawy nauczania powszechnego przystąpić do stawiania budynków szkolnych natychmiast po otrzymaniu od Ministerjum Oświaty zawiadomienia, że przyznało ono gminie zapomogi i pożyczki na budowę szkolne, o które się gmina zwraca w uchwale niniejszej.

Wzór Uchwały gminnej w sprawie otworzenia paru nowych szkół bez wprowadzania powszechnego nauczania.

Zebranie gminne, mając na względzie konieczną potrzebę budowy i otwarcia kilku nowych szkół (wymienić liczbę ile się ma szkół utworzyć), tak żeby się zbliżyć do nauczania powszechnego, a nie posiadając odpowiednich na to funduszków, jednogłośnie postanawia prosić p Naczelnika Dyrekcji Naukowej (tu wymienić jakiej), o wyjednanie z funduszu Ministerjum Oświaty przyjęcia na rachunek Skarbu pensji dla nauczycieli i za naukę religji we wszystkich szkołach t. j. zarówno w nowopowstających w gminie (wymienić ilość), jak i w istniejących (wymienić ile) t. j. po 390 rb. na szkołę, a to stosownie do prawa z dnia 3 maja 1908 roku. Ze składki szkolnej, jaką mieszkańcy na utrzymanie szkół opłacają, zebranie gminne postanawia przeznaczyć na potrzeby gospodarze i pomoce naukowe każdej istniejącej szkoły, jako to: opał, światło stróża, materiały piśmienne, książki, zbiory, przyrządy i t. p. po (wymienić tę sumę, jaką na te potrzeby dziś płaci gmina), pozostałą zaś sumę składki szkolnej zaliczyć na kapitał budowlany szkolny, potrzebny na kupno placów i budowę domów dla nowych szkół, mających powstać w gminie. Prócz tego zebranie gminne postanawia: przeznaczyć również na rzeczony kapitał budowlany szkolny w gminie $\frac{1}{3}$ część czystego zysku kasy gminnej oszczędnościowo-pożyczkowej, która to część zysku, na mocy prawa, jest pozostawiona do rozporządzenia gminy, a która wynosi sumę (wymienić ile mianowicie). Zebranie gminne uznaje za konieczne postawić w gminie dla istniejących szkół nowe budynki szkolne w ilości (wy-

mienić ile) i dla nowo otwieranych (wymienić ile),
czyli razem nowych budynków szkolnych (ile).

Zebranie gminne na każdy budynek szkolny murowany, rachując koszt jego na 4 tysiące rubli, postanawia przeznaczyć od mieszkańców gminy po 800 rb., czyli razem na wszystkie (wymienić liczbę szkół) szkoły w gminie rb. (wymienić, ile mianowicie wyniesie to ogółem dla wszystkich szkół w gminie). Sumę tę zebranie gminne postanawia pokryć z czystych zysków kasy gminnej w trzeciej ich części, jakie już dziś są w kasie i jakie się w niej będą gromadziły w przyszłości aż do czasu ukończenia budowy domów szkolnych. Prócz tego w tymże czasie i na ten sam cel zebranie gminne przeznacza oszczędności, powstałe z przyjęcia przez Skarb utrzymania nauczycieli w istniejących szkołach. Brakującą zaś sumę oraz tę, która się pokaże konieczną do wydatkowania przy budowie powyżej 4000 rb. na szkołę, zebranie gminne postanawia rozłożyć na mieszkańców gminy, jako składkę szkolną.

Co do reszty sumy, potrzebnej na budowę szkół, zebranie gminne uchwała prosić p. Naczelnika Dyrekcji o wyjednanie z ministerjum oświaty po 2000 rb. na każdą szkołę zasiłku skarbowego, bezzwrotnego, tudzież po 1200 rb. pożyczki zwrotnej 3%, czyli, licząc ogółem dla wszystkich szkół, o wyjednanie zasiłku w ogólnej sumie rb. (wskazać, ile razem wypadnie) i pożyczki w ogólnej sumie (wskazać, ile razem wypadnie), a to stosownie do prawa z dnia 22 czerwca 1909 roku i 25 czerwca 1912 r. Pożyczkę, jeśli będzie udzielona, zebranie uchwała spłacać stosownie do wymagania rzeczonoego prawa, zarówno raty na spłatę długu, jak i procenty, włączając do rozkładu ciężarów gminnych obowiązkowych. Również zebranie postanawia prosić o zapomogę skarbową po 200 rubli na zaopatrzenie każdego lokalu szkolnego w sprzęty, mapy i t. p.

Koszt opału, światła i inne gospodarcze potrzeby nowych szkół zebranie gminne postanawia pokryć przez zwiększenie składki szkolnej z morgi w gminie, o ile na to nie starczą oszczędności, uzyskane z otrzymania zasiłku skarbowego po 390 rb. na istniejące szkoły. Zebranie gminne

postanawia dołączyć do swojej uchwały, stosownie do art. 6 prawa z dnia 22 czerwca 1909 r. a) wykaz dochodu i wydatków gminy z ostatnich dwóch lat, podaniem obciążenia składką morgi gruntu, oraz wykaz majątku gminy, a również b) zobowiązanie, że wznoszone budynki służyć będą wyłącznie na potrzeby oświaty ludowej i że będą zabezpieczane i naprawiane kosztem gminy, oraz że będą stawiane podług planów, zatwierdzonych przez władze szkolne.

Zebranie gminne zastrzega się przytem, że cała powyższa uchwała powzięta jest tylko warunkowo i mieć będzie moc i skutek o tyle, o ile ministerjum oświaty udzieli tych zasiłków, o które zebranie gminne w niniejszej uchwale uprasza.

Do starań u władz, w przedmiotach, w uchwale niniejszej poruszonych, zebranie gminne upoważnia (tu wymienić parę osób odpowiednich w celach poparcia sprawy) z prawem wnoszenia łącznie i z osobna wszelkich w tej materji podań, oświadczeń i skarg do wszystkich władz i urzędów.

Wzór Uchwały wioskowej w sprawie otworzenia nowej szkoły z pomocą skarbową.

Zebranie wioskowe (albo delegaci zebrań wioskowych oraz delegat majątku t. j. zebranie towarzystwa szkolnego) uchwalają założyć w swojej wiosce szkołę wiejską początkową. Ponieważ zaś niema na to dostatecznych funduszków, przeto zebranie uchwała zwrócić się z prośbą do Naczelnika Dyrekcji Naukowej o wyjednanie z Ministerjum Oświaty zasiłku w sumie 360 rb. na pensję nauczyciela i 30 rb. za naukę religji, stosownie do prawa z dnia 3 maja 1908 r. Na potrzeby gospodarcze szkoły zebranie postanawia przeznaczyć rubli¹⁾ i zebrać tę sumę z pomiędzy wszystkich właścicieli gruntów w obrębie wioski (albo

¹⁾ Przeważnie na opał, światło, materiały piśmienne, asekurację, reperację budowli i t. p. inne potrzeby gospodarcze szkoły wystarcza 146 rubli.

osady albo wiosek) podług rozkładu takiego samego, jak w gminie t. j. z morgi (włączyć do tego i dobrowolne zobowiązanie właściciela majątku, jeżeli ten się zgodzi sam płacić z morgi). Na pobudowanie szkoły murowanej, kosztującej 4000 rb., zebranie postanawia prosić p. Naczelnika Dyrekcji Szkolnej o wyjednanie z funduszów Ministerjum Oświaty zasiłku bezzwrotnego, w wysokości 2000 rb., a to stosownie do prawa z dnia 22 czerwca 1909 roku. Do wszelkich starań u władz w przedmiotach, w niniejszej uchwale poruszonych, zebranie upoważnia w swoim imieniu (wymienić osoby), z prawem wnoszenia wszelkich w tej materji podań, oświadczeń i skarg do wszystkich władz i urzędów. Zastrzega się przytem, że niniejsza uchwała staje się obowiązującą o tyle tylko, o ile wyjednane zostaną zasiłki skarbowe, o które zebranie się zwraca.

Wzór podania o szkołę początkową prywatną.

2 marki po pięć złotych.

Do Jego Ekscelencji

P. Naczelnika Dyrekcji Naukowej

(w Warszawie: Do Jego Ekscelencji
P. Inspektora szkół m. Warszawy.)

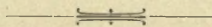
N.N.....mieszkańca wsi.....(miasta)
gminy.....powiatu.....

PODANIE.

Pragnąc założyć we wsi (mieście) gminy powiatu gubernji szkołę początkową prywatną jedno- (dwo-) klasową, nie korzystającą z praw zakładów naukowych rządowych, na zasadzie § 9 ustawy z dnia 18 stycznia r. 1841, art. 1, 4, 8 i 15 Ukazu Najwyższego z dnia 30 sierpnia (11 września) 1864 r. oraz Ukazu Najwyższego z dnia 1 października r. 1905, a także na zasadzie uwagi I do art. 3742, art. 3743, 3744, 3746, 3751, 3761 i 3687 Ustawy zakładów naukowych (część I, t. XI Zbioru praw Cesarstwa), mam zaszczyt prosić o wydanie mi

stosownego na to pozwolenia. Przytem nadmieniam, że projektowana szkoła jest przeznaczona dla dzieci płci męskiej (żeńskiej, płci obojej); że w szkole zamierza się uczyć przychodzących do szkoły uczniów (uczennic, uczniów i uczennic); że szkoła będzie przeznaczona nie więcej, niż dla 50 (60, 100 i t. d.) uczniów (uczennic, uczniów i uczennic). Stosownie do art. 3687 ustawy zakładów naukowych, w szkole będą wykładane następujące przedmioty: 1) religia wyznania rzymsko-katolickiego, b) język polski, c) język rosyjski, d) arytmetyka, e) kaligrafja, f) śpiew, roboty ręczne i gimnastyka, g) wiadomości praktyczne z dziedziny gospodarstwa wiejskiego, rzemiosł, przemysłu i t. p. Język rosyjski będzie wykładany po rosyjsku, pozostałe zaś przedmioty po polsku. Nauczyciel będzie jeden. Po upatrzeniu go, przedstawię go do zatwierdzenia Waszej Ekscelencji, skoro tylko otrzymam pozwolenie na samo założenie szkoły. Przy prowadzeniu szkoły zachowywać będę wszystkie odnośne przepisy prawa. Za naukę będzie pobierana w szkole opłata w wysokości rb. miesięcznie. Szkoła mieścić się będzie w domu przy ul. i składać się będzie z (jednego, 2, 3 i t. d. pokojów).

Pozwolenia, o które proszę, raczy udzielić mi Wasza Ekscelencja jak najrychlej, gwoli czemu załączam drugą markę stemplową na odpowiedź.



ROZDZIAŁ IV.

Tekst praw o otwieraniu szkół początkowych i zasiłkach skarbu.

I. O zakładaniu szkół początkowych w gminach, wsiach, miasteczkach i miastach.

Zbiór Praw Ces. Ros. t. XI cz. I. Ustawa zakładów naukowych. Rozdział III, poddział V litera „K“ (Ż). O szkołach początkowych w gubernjach Królestwa Polskiego. Szkoły gminne i wioskowe.

Art. 3652. Zebrania gminne i wioskowe mogą zakładać nowe szkoły początkowe, o ile przeznaczą dostateczne środki na ich utrzymanie, a mianowicie: dom na lokal dla szkoły i dla nauczyciela, opał dla tegoż domu, fundusz na uposażenie nauczyciela lub nauczycielki, w wysokości, w art. 3682 określonej, oraz kwotę na drobne wydatki (jako to: na materiały piśmienne, zakup przyborów szkolnych i utrzymanie). Sporządziwszy uchwałę w tej mierze, zebranie gminne lub wioskowe komunikuje ją naczelnikowi Dyrekcji Naukowej do zatwierdzenia. 1864 r. 30 sierpnia (Dzien. Praw, t. 62 Ukaz Najw. art. 11. ¹⁾)

Art. 3653. Szkoła będzie uważana jako otwarta po przedstawieniu naczelnikowi Dyrekcji naukowej uchwały zebrania gminnego lub wioskowego do zatwierdzenia i po zamianowaniu nauczyciela lub nauczycielki na zasadzie art. 3679, L. c. art. 12; 1885 r. 5 marca (2792) art. 1.

¹⁾ Uwaga autora: Fundusz na uposażenie nauczyciela wobec prawa z dnia 3 maja 1903 r. (uwaga do ustępu 4, art. 3424 Ustawy) staje się zbyteczny.

Art. 3668. Mogące się utworzyć pozostałości z funduszków szkół gminnych lub wioskowych, bez względu na to, z jakiego źródła fundusze te pochodzą, pozostawiają się do rozporządzenia właściwej gminy lub gromady wioskowej, dla użycia wyłącznie na korzyść szkół tejże gminy lub gromady wioskowej. L. c., art. 27; 1874 r. 11 lutego (53146) art. 1, 2.

UWAGA. Uchwały gromad wioskowych i gminnych, co do użycia pozostałości z funduszków należących do nich szkół początkowych, zapadłe zgodnie z art. 12 i 106 Ukazu Najwyższego z dnia 19 lutego 1864 r. (40610), idą do zatwierdzenia miejscowego naczelnika Dyrekcji Naukowej, przyczem odpowiedź o jego zgodzeniu się lub niezgodzeniu na uchwałę powinna być zakomunikowana gromadzie w ciągu dni 30-stu od daty otrzymania uchwały. Jeżeli w tym terminie odpowiedź nie nastąpi, uchwałę należy uważać jako zatwierdzoną. Na odmowę zatwierdzenia uchwały gromada może na zasadzie ogólnej założyć skargę do Kuratora Okręgu Naukowego. Naczelnik Dyrekcji Naukowej może, w razie koniecznej potrzeby, proponować gromadom gminnym i wioskowym, by pozostałości z funduszków swoich szkół początkowych użyły na te lub inne potrzeby tychże szkół. Po otrzymaniu takiego wniosku gromada jest obowiązana powziąć w tej mierze uchwałę, a jeśli do wykonania wniosku napotka przeszkodę, komunikuje swoją w tym względzie uchwałę naczelnikowi Dyrekcji Naukowej, od którego zależy bądź zgodzić się z uchwałą, bądź też w ciągu terminu 30-stodniowego zawiadomić gromadę o swoim niezgodzeniu się na uchwałę i przedstawić sprawę do ostatecznego rozstrzygnięcia Kuratorowi Okręgu Naukowego. 1874 r. 11 lutego (53146) art. 1, 2.

Art. 3651. Zebrania gminne i wioskowe nie mają prawa pozbawiania szkoły i nauczycieli tych funduszków pieniężnych lub tych gruntów, z których szkoły i nauczyciele korzystają, chyba, że za zgodą naczelnika Dyrekcji naukowej określą wzajemian inne, równe tamtym, źródła dochodu. Zebrania gminne i wioskowe nie mogą również, bez zezwolenia na to tegoż naczelnika, zamykać szkół istniejących. 1864 r. 30 sierpnia, *Dzien. Praw*, t. 62, str. 334 Uk. Najw. art. 10.

- Art. 3679. Nauczycieli szkół początkowych miejskich, gminnych, wioskowych i odrębnych (art. 3670) mianują bezpośrednio naczelnicy Dyrekcji Naukowych
L. c. art. 38, 41; 1885 r. 5 marca (2792) art. 1.
- Art. 3681. Nauczyciele i nauczycielki szkół gminnych i wioskowych, oprócz pensji określonej, mają prawo do mieszkania z opałem. Nadto, troskliwości właściwych gromad poleca się, w miarę możliwości, wydzielanie im, dopóki pozostają na urzędzie, ogrodu i działka gruntu ornego, albo, zamiast tego, określonego zsypu zboża lub wynagrodzenia pieniężnego. Nauczyciele i nauczycielki szkół miejskich, prócz pensji, mają prawo do mieszkania z opałem, a, gdzie to możebne, także z ogrodem, lub do należytego wynagrodzenia pieniężnego. Naczelnik Dyrekcji Naukowej czuwa, by nauczycielom i nauczycielkom były dostarczane wskazane w artykule niniejszym (3681) korzyści, o ile tylko pozwalają na to warunki miejscowe. 1864 r. 30 sierpnia, *Dzien. Praw*, t. 62, str. 334 Ukaz Najwyższy, art. 43.
- Art. 3682. Ministrowi oświaty poleca się rozważyć sprawę podwyższenia pobieranej przez nauczycieli i nauczycielki szkół początkowych pensji i przedstawić do zatwierdzenia Najwyższego stopę tej podwyżki oraz normę minimalną uposażenia nauczycieli i nauczycielek szkół rzeczonych, jak również sposób pokrycia wydatku na podwyżkę pensji nauczycielskiej. L. c. art. 44; 1867 r. 15 maja (44577) Ukaz Najwyższy; art. 2 Post. (§ 6, b; 3 czerwca (44655); 1871 r. 23 marca (49392).

Szkoły w miastach i miasteczkach.

- Art. 3663. Mieszkańcy miast i miasteczek mogą zakładać nowe szkoły początkowe, stosując się do trybu, przepisanego w art. 3652 we względzie zakładania takich szkół we wsiach, oraz w art. 3679, we względzie mianowania nauczycieli. W razie koniecznej potrzeby zbudowania domu szkolnego lub

gruntownej jego naprawy, mieszkańcy miast i miasteczek mogą korzystać z prawa, wskazanego w art. 3655. 1864 r. 30 sierpnia, *Dzien. Praw t. 62, str. 334*, Ukaz Najwyższy art. 22; 1885 r. 5 marca (2792).

Art. 3669. Pozostałości z funduszków szkół początkowych miejskich winny być odsyłane do kasy miejscowej i mogą być używane jedynie na szkoły początkowe tego miasta lub miasteczka, w którym się utworzyły. Pozostałości zaś z funduszków szkół odrębnych, wspomnianych w art. 3670, pozostają w rozporządzeniu mieszkańców, do których rzeczono szkoły należą, dla użycia na potrzeby tychże szkół. 1864 r. 30 sierpnia, *Dzien. Praw t. 62, str. 334* Ukaz Najwyższy art. 28; 1874 r. 11 lutego (53146) art. 3.

UWAGA. O użycie pozostałości z funduszków szkół początkowych miejskich na nieodzowne potrzeby tychże szkół naczelnik Dyrekcji Naukowej zwraca się do miejscowego rządu gubernjalnego. 1874 r. 11 lutego (53146) art. 3.

II. Zapomogi na utrzymanie szkół początkowych.

Zbiór Praw Ces. Ross. t. XI cz. I Ust. Zakł. Nauk. Rozdz. III dział V.

O szkołach początkowych różnej nazwy.

Prawa dawniejsze dla całego państwa.

Art. 3424. W gubernjach, na które rozciąga się moc ustawy o instytucjach ziemskich, ministrowi oświaty przysługuje prawo, nie przekraczając sumy ogólnej, wyasygnowanej do jego rozporządzenia na szkoły ludowe: 1) zakładać w znaczniejszych wioskach szkoły wzorowe, 2) ; 3) ; 4) popierać szkoły, utrzymywane przez zarząd duchowny, ziemstwo, gromady wioskowe lub osoby prywatne, przez udzielanie tym szkołom zapomóg, zwłaszcza tymczasowych. 1869 roku 29 maja (47148) 1 art. 2.

UWAGA. (Podług kontynuacji z r. 1906). Kuratorowie Okręgów Naukowych mogą, mocą własnej władzy, pozwalać na zakładanie jednoklasowych i dwuklasowych

szkół Ministerjum Oświaty publicznej, i z kredytów, wyasygnowanych do swego rozporządzenia na urządzenie i utrzymanie szkół ludowych, przeznaczać zapomogi: dla szkoły jednoklasowej nie wyżej 500 rb., a dla dwuklasowej nie wyżej 1000 rb. rocznie. Ministrowi oświaty służy prawo powiększania wysokości tych zapomóg: dla szkół jednoklasowych do 700 rb., a dla dwuklasowych do 1400 rb. rocznie. Dalsze ponad tę stopę powiększanie zapomóg na utrzymanie szkół ludowych nastąpić może jedynie za porozumieniem się ministra oświaty z ministrem finansów. Moc przepisów, w uwadze niniejszej wyłuszczonych, rozciąga się i na szkoły ministerjum oświaty, założone przed dniem 5 czerwca 1900 r. Uwaga niniejsza stosuje się także do art. 3425 (ustęp 1), 1900 r. 5 czerwca (18760) I, P.

Art. 3425. W miejscowościach, nie posiadających instytucji ziemskich, ministrowi oświaty służy prawo: 1) ; 2) udzielania zapomóg szkołom, zakładanym z funduszków miejscowych, z przystosowaniem się do przepisów, w artykule poprzednim (3424) wyłuszczonych, na poczet sum, przeznaczonych do rozporządzenia ministerjum oświaty na wydatki nauczania ludowego, zarówno z mocy rzeczonych przepisów, jak i na zasadzie innych postanowień, w trybie należytym zatwierdzonych. 1874 r. 25 lutego (53198 a, Pełny Zbiór Praw 1890 r.) Rozkaz Najwyższy.

Prawo dawniejsze dla Królestwa, które ulega zmianie.

Art. 3654. Jeśli gmina lub gromada wioskowa, przy zakładaniu szkoły początkowej, przyjmie na siebie conajmniej połowę kosztów na pensję dla nauczyciela i na drobne wydatki szkolne, w art. 3652 przewidziane, oraz zobowiąże się dostarczać szkole wszystkich innych, potrzebnych na jej utrzymanie funduszków, natenczas gminie takiej lub gromadzie wioskowej, o ile przytem mieszkańcy jej są niezamożni, wolno zwrócić się do rządu z prośbą, by, w ciągu pierwszych lat dziesięciu, przyjął na koszt skarbu pozostałą część sumy na pensję nauczyciela i na drobne wydatki szkolne. Po upływie zaś ter-

minu 10-cioletniego, gmina taka lub gromada wioskowa jest obowiązana ponosić całkowicie wszystkie wydatki na szkołę ze swoich własnych funduszków. 1864 r., 30 sierpnia *Dzien. Praw t. 62, str. 334, Ukaz Najwyższy art. 13.*¹⁾

Nowe przepisy o zapomogach ze Skarbu na szkoły początkowe.

(Wydane na podstawie prawa z dnia 3 maja 1908 r.)

Zbiór Praw Cesarstwa Rosyjskiego cz. I tom XI Ustawa zakładów naukowych w kontynuacji z r. 1910 r.

Art. 3424, ustęp 4. Uwaga 1. Poczynając od r. 1908, przeznaczają się w budżecie Ministerjum Oświaty po 6,900,000 rb. rocznie na potrzeby nauczania początkowego, oprócz sum, corocznie na ten cel asygnowanych, z zastrzeżeniem, iżby wydatkowania z tego kredytu dokonywał minister oświaty na zasadach następujących:

- 1) Zapomogi z kredytu 6,900,000 rb. rocznie na potrzeby nauczania początkowego są przeznaczone dla miejscowości, w których uwydatni się szczególnie brak szkół lub środków na podtrzymanie i dalsze rozpowszechnienie nauczania początkowego.
- 2) W gubernjach i w ziemiach, w których nie obowiązuje ustawa o instytucjach ziemskich, wysokość zapomóg z kredytu, wskazanego powyżej w ustępie I, określa dla szkół jedno i dwuklasowych uwaga do ustępu I niniejszego artykułu 3424 (według kontynuacji z r. 1906).²⁾
- 3) Zapomogi z wskazanego w ustępie I kredytu udzielane będą poszczególnym organom samorządu ziemskiego i miejskiego, oraz gromadom wioskowym na

¹⁾ Przepisek autora: Przepis powyższy, tak co do stopy zapomogi skarbowej, jak i co do jej warunków, uległ zmianie, na mocy prawa z dnia 3/16 maja 1908 r., które podajemy poniżej.

²⁾ Powołany przepis uwagi do ustępu 1 artykułu 3424 podany jest powyżej na str. 70 i 71.

uposażenie nauczycieli szkół początkowych, zarówno istniejących, jak i nowo otwieranych, w wysokości po 390 rb. na komplet 50 dzieci w wieku szkolnym (od lat 8—11), licząc na pensję nauczyciela co najmniej 360 rb. rocznie i dla nauczyciela religji (na komplet 100 dzieci w wieku szkolnym) co najmniej 60 rb.

- 4) Wskazane w ustępie 3 zapomogi udzielane będą tylko tym organom samorządu ziemskiego i miejskiego, oraz tym gromadom wioskowym, które rozporządzalne, na skutek otrzymania zapomóg szkolnych, sumy zobowiążą się wydatkować i nadal na utrzymanie szkół początkowych, na potrzeby budowlane, na dodatkowe uzupełnienie uposażenia nauczycieli i na inne potrzeby szkół początkowych.
- 5) We wszystkich szkołach początkowych, otrzymujących zapomogę z kredytu, wskazanego powyżej w ustępie I, nauczanie powinno być bezpłatne.

3424, ust. 4, uwaga 2-a. Poczynając od r. 1909, przeznaczają się z funduszków skarbu państwa po 6 milionów rb. rocznie na potrzeby nauczania początkowego, oprócz sum, corocznie na ten cel asygnowanych, z zastrzeżeniem, iżby wydatkowania z powyższego kredytu dokonywał minister oświaty na zasadach, wskazanych w ustępach 1—5 uwagi 1-ej (według niniejszej kontynuacji) do ustępu 4-go art. 3424. (1909 r. 10 czerwca Zb. praw, pozycja 1087).

3424, ust. 4, uwaga 3-a. Poczynając od roku 1910, przeznaczają się z funduszków skarbu państwa po 10 milionów rb. rocznie na potrzeby nauczania początkowego, oprócz sum, corocznie na ten cel asygnowanych, z zastrzeżeniem, iżby wydatkowania z powyższego kredytu dokonywał minister oświaty na zasadach, wskazanych w ustępach 1—5 uwagi 1-ej (według kontynuacji niniejszej) do ustępu 4-go art. 3424. (1910 r. 14 czerwca Zb. pr., pozycja 1218).

III. Place na szkoły.

Przepisy o udzielaniu przez skarb szkołom początkowym wiejskim działków gruntu.

(Zbiór Praw Ces. Ross. t. XII, cz. II). Ustawa Gospodarstwa Wiejskiego. Dodatek do art. 29 (według kontynuacji z r. 1908).

- 1) W gubernjach, zarządzanych na zasadzie przepisów ogólnych o zarządzie gubernjalnym, oraz w gubernjach Królestwa Polskiego, szkołom początkowym wiejskim, znajdującym się pod zarządem ministerjum oświaty (szkołom wiejskim różnej nazwy), posiadającym niezbędne warunki trwałego istnienia, mogą być wydzielane działki gruntu, zarówno na potrzeby gospodarcze i pedagogiczne szkół, jak i na potrzeby nauczycieli i uczniów.
- 2) Starania o wydzielenie działków gruntu mogą być podejmowane przez osoby, stojące na czele szkół, jak również przez osoby i instytucje, którym powierzono opiekę nad szkołami, lub których kosztem szkoły są utrzymywane.
- 3) Ze staraniami, o których mowa (ust. 2 dodatku niniejszego), należy zwracać się do tej władzy naukowej, pod której zarządem pozostają szkoły. Władza naukowa przesyła otrzymaną prośbę, wraz ze swym wnioskiem, do miejscowego Zarządu Rolnictwa i dóbr państwa, a w razie, wskazanym w ustępie 5-tym dodatku niniejszego, po uprzednim skomunikowaniu się z miejscowym Zarządem Rolnictwa i Dóbr państwa, przekazuje prośbę, wraz ze swym wnioskiem, Głównemu Zarządowi urzędzeń rolnych i rolnictwa.
- 4) Jeżeli w pobliżu szkoły znajdują się wolne działki gruntu i nieznaczone tereny leśne, naczelnik zarządu rolnictwa i dóbr państwa, o ile uzna otrzymaną prośbę za zasługującą na uwzględnienie, zarządza wydzielenie szkole z obszaru rzeczonych użytków gruntowych działka gruntu o przestrzeni do trzech dziesięcin.

- 5) Jeżeli w pobliżu szkoły niema wolnych gruntów skarbowych, Głównozarządzający urządzeniami rolnemi i rolnictwem w gubernjach, zarządzanych na ogólnych zasadach, a w Królestwie Polskiem Generał-Gubernator, mają prawo wyznaczyć dla szkoły działek gruntu o obszarze, wskazanym w ustępie 4 dodatku niniejszego, drogą dobrowolnej zamiany gruntów skarbowych, obszaru do piętnastu dziesięcin, na znajdujące się w pobliżu szkoły, chociażby mniejszego obszaru, grunty osób prywatnych lub instytucyj, jak również na grunty ukazowe włościańskie. Zamianę gruntów skarbowych na grunty ukazowe włościańskie zatwierdza bądź rząd gubernjalny, bądź urząd gubernjalny do spraw włościańskich.
- 6) W razie zwinięcia szkoły, wydzielony jej działek gruntu powraca do obszaru dóbr państwowych.
- 7) Jeżeli zajdzie potrzeba wydzielenia szkole gruntu o przestrzeni większej, niż to zastrzega ustęp 4 dodatku niniejszego, Głównozarządzający urządzeniami rolnemi i rolnictwem, każdorazowo wyjednywa na to zezwolenie Najwyższe, za pośrednictwem drugiego Departamentu Rady państwa.
- 8) Głównozarządzający urządzeniami rolnemi i rolnictwem po porozumieniu się z odnośnemi władzami, wydaje szczegółowe przepisy, rozwijające wyłuszczone w ustępach poprzednich dodatku niniejszego zasady ogólne o trybie wydzielania przez skarb szkołom początkowym działków gruntu, oraz o warunkach zużytkowania ich na potrzeby szkół, nauczycieli i uczniów. (1897 maja 12, oraz dla Królestwa 1908 marca 9).

IV. Budynki szkolne.

Zbiór praw Ces. Ross. tom XI część I. Ustawa Zakładów Naukowych.

Art. 3655. Gminom i gromadom wioskowym, w razie koniecznej potrzeby wzniesienia budynku szkolnego lub gruntownej naprawy tegoż budynku, wolno

prosić o wydanie potrzebnej na to sumy, tytułem pożyczki ze skarbu lub ze źródeł specjalnych. Wszystkie prośby w przedmiocie spraw, w art. niniejszym (3655) wymienionych, wnosić należy do Naczelnika Dyrekcji Naukowej, rozstrzyga zaś je Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego. 1864 r. 30 sierpnia (Dziennik Praw t. 62 Ukaz Najwyższy, art. 14; 1867 r. 15 maja (44577) Ukaz Najwyższy art. 2 Post. §§ 4, 6 i 7; 3 czerwca (44655).

Instrukcja dla nauczycieli początkowych Okręgu Naukowego Warszawskiego z dnia 3/16 grudnia 1903 roku.

39. Wszystkie szkoły winny być zaopatrzone w dostateczną ilość mebli szkolnych, wyrabianych wyłącznie wedle wzorów, wskazanych przez miejscową władzę naukową, a pod dozorem nauczyciela. Do mebli należą: ławki uczniowskie, wygodne do siedzenia i do zajęć uczniów, w ilości, odpowiadającej liczbie tychże, stół dla nauczyciela z dwoma krzesłami, tablice w klasach i szafa na bibliotekę szkolną.
40. Przy urządzeniu nowych domów szkolnych, należy, o ile można, stosować się do planów, zatwierdzonych przez władzę naukową wyższą, i stąd też każda nowa budowa domu szkolnego odbywać się powinna podług wskazówek naczelnika Dyrekcji Naukowej. — Dozór nad taką budową naczelnik dyrekcji naukowej wkłada na miejscowego inspektora szkół ludowych, lub na inną osobę, doświadczoną w sprawie budownictwa. Nadto, gwoli tem pomyślniejszemu przebiegowi robót, stowarzyszenia i instytucje, z których funduszów, lub przy których udziale budują się te domy, wybierają do pomocy jedną lub kilka osób, upoważnionych do stałego czuwania nad dokładnością robót wedle zatwierdzonego planu, co również wkłada się i na nauczyciela miejscowego, lub na nauczyciela pobliskiej szkoły początkowej.

Przy rozważaniu przez stowarzyszenia szkolne kwestji naprawy budynków szkolnych, tudzież we-

wewnętrznego urzędnika szkoły, winien być obowiązkowo wzywany, z prawem głosu doradczego, nauczyciel szkoły miejscowej, który, na równi z osobami, upoważnionymi przez stowarzyszenie szkolne, bierze udział w dozorze nad dokładnem wykonaniem naprawy. Naprawa budynków szkolnych winna być uskuteczniata przeważnie w porze letniej, feryjnej, i winna być ukończona przed początkiem roku szkolnego, nie później, niż 1/14 września.

Art. 42. We wszystkich sprawach, dotyczących strony gospodarczej, a mianowicie: a) co do budowy nowych i konserwowania starych domów szkolnych i innych budynków; b) co do najmu lokalu na szkołę i dostarczenia niezbędnych mebli szkolnych lub ich naprawy; c) co do wyszukania funduszków na podwyżkę uposażenia w niektórych pozycjach etatowych, jeśli przeznaczona na to suma okaże się niewystarczająca, i wogóle co do potrzeb materialnych szkoły, nauczyciele powinni zwracać się ustnie lub piśmiennie do miejscowego wójta (prezydenta, burmistrza), a następnie i do naczelnika powiatu. W razie nieuwzględnienia prawnych swoich żądań, nauczyciele powinni komunikować o tem miejscowej władzy naukowej, wyjaśniając, kiedy, mianowicie, i do kogo zwracali się z żądaniem co do potrzeb szkolnych. W miejscach zamieszkania naczelnika Dyrekcji Naukowej i zarządzających danym rewirem inspektorów, nauczyciele, przed zwróceniem się do wskazanej powyżej władzy cywilnej, powinni najprzód o potrzebach szkolnych zaraportować najbliższej swojej zwierzchności.

V. Zapomogi na budynki szkolne.

*Ustawa o funduszu szkolno-budowlanym Ministerjum Oświaty, Imienia Cesarza Piotra Wielkiego*¹⁾ (Prawo z dnia 22 czerwca 1909 r.).

1. Fundusz szkolno-budowlany Ministerjum Oświaty, imienia Reformatora Rosji, Cesarza Piotra Wielkiego, jest przeznaczony na udzielanie za zezwoleniem Ministra Oświaty pożyczek na budowę i kupno nowych, oraz rozszerzanie istniejących budynków szkół początkowych rzeczono Ministerjum, zarówno utrzymywanych z funduszków miejscowych, z zapomogą lub bez zapomogi Skarbu, jak i utrzymywanych kosztem Skarbu, lub z zapomogą z funduszków miejscowych. Wydatkowanie funduszu szkolno-budowlanego odbywa się na zasadzie przepisów, zawartych w załączniku do art. 1 prawa z dnia 22 czerwca 1909 r. (Zbiór praw 1334) i w Rozkazie Najwyższym 24 czerwca 1909 (Zb. Praw. 1933).
2. Fundusz szkolno-budowlany uzupełnia się przez:
 - 1) sumy asygnowane z funduszków Skarbu państwa,
 - 2) zwracane pożyczki, tudzież opłacany procent od nieuiszczonych części pożyczek,
 - 3) ofiary.
3. Pożyczki z funduszu szkolno-budowlanego będą udzielane:
 - 1) zarządom samorządu miejskiego.
 - 2) w gubernjach, w których obowiązuje ustawa z 12 czerwca 1890 r., instytucjom powiatowym ziemskim
 - 3) w gubernjach, w których obowiązuje ustawa z 2 kwietnia 1903 roku, instytucjom ziemskim, w tejże ustawie przewidzianym.
 - 4) W miejscowościach, w których nie obowiązuje ani ustawa z 12 czerwca 1890 r., ani ustawa z 2 kwietnia 1903 r., zarządom gminnym, zarządom wioskowym gromadzkim i innym odpowia-

¹⁾ Patrz: Ustawa Zakładów naukowych cz. I t. XI Zbioru Praw Cesarstwa w kontynuacji z 1909 r. Załącznik do uwagi 6 do art. 3423.

dającym im zarządom, tudzież oddzielnym osadom, nie stanowiącym gromad wioskowych.

4. Pożyczki z funduszu szkolno-budowlanego będą udzielane tym zarządzanym przez Ministerjum Oświaty szkołom, które wchodzą do sieci szkolnej nauczania powszechnego, zatwierdzonej przez Ministerjum Oświaty.

UWAGA. Ministrowi Oświaty służy prawo pozwalania na udzielanie pożyczek na potrzeby szkolno-budowlane także w tych miejscowościach, dla których sieci szkolnej jeszcze nie zatwierdzono.

5. Pożyczki będą udzielane na termin nie dłuższy, niż lat 20, licząc od 1/14 stycznia roku, następującego po wydaniu pożyczki, i w wysokości, nie przewyższającej $\frac{4}{5}$ kosztów budowy budynków szkoinych.
6. Wydanie pożyczki odbywa się bądź jednorazowo, bądź częściami.
7. Od udzielonych pożyczek pobiera się od dłużników procent, w wysokości 3 od sta rocznie. Procenty obliczają się, poczynając od wskazanego w art. 5 terminu, z góry za rok.
8. Przy podaniach o pożyczki z funduszu szkolno-budowlanego, należy przedstawiać do Ministerjum Oświaty:
 - 1) zapadłe w tej mierze uchwały instytucji i zarządów publicznych, ze wskazaniem, o jaką sumę proszą, wedle jakiego obrachunku, na jakich warunkach, i na co, mianowicie (art. 3).
 - 2) wiadomości o stanie finansowym starającej się o pożyczkę instytucji, a, jeśli idzie o instytucje ziemskie i zarządy miejskie, sprawozdanie o dochodach i wydatkach tych instytucji i zarządów z ostatnich dwóch lat sprawozdawczych.
 - 3) opinię rady szkolnej powiatowej lub miejscowej, a, gdzie ich niema, opinię zwierzchności szkolnej, eo do treści podania, zarówno pod względem kosztorysu budowlanego, jak i o tem, czy i o ile plan budynku i wybrane dlań miejsce odpowia-

dają przepisom o lokalach szkolnych, wydanym przez Ministerjum Oświaty.

- 4) zobowiązanie, że wznoszony budynek służyć będzie wyłącznie na potrzeby oświaty publicznej oraz, że będzie ubezpieczony i naprawiany kosztem funduszów miejscowych.
9. Przy udzielaniu pożyczek, Ministerjum wskazuje termin, w jakim budowa lub przebudowa budynku winna być ukończona. Termin ten nie powinien przekraczać dwóch lat.
10. Uiszczanie pożyczki odbywa się corocznie w równych ratach w przeciągu terminu, na jaki pożyczki udzielono.
11. Należne raty roczne, zarówno na poczet procentu, jak i na pokrycie pożyczki, winny być wpłacane do miejscowej kasy skarbowej nie później, niż 1-go lipca odpowiedniego roku.
12. Raty, nie wpłacone na termin, w art. 11 określony, stają się zaległością, i od nich oblicza się karę, w wysokości jednego procentu za każdy miesiąc uchybiony.
13. Raty roczne (art. 11), przypadające od zarządów samorządu miejskiego i od instytucji ziemskich w gubernjach, w których obowiązuje ustawa z 12 czerwca 1890 r. lub z 2 kwietnia 1902 r., winny być zaliczone (p. 11) do rzędu obowiązkowych wydatków budżetów miejskich i ziemskich. Sumy zaś, należące się od zarządów gminnych, od zarządów wioskowych gromadzkich i od innych odpowiadających im zarządów, winny być ściągane trybem, dla opłat skarbowych przepisany.

UWAGA. W gubernjach Królestwa Polskiego przypadające do zwrotu sumy winny być włączane do rozkładu składek wioskowych i gminnych.

14. Na odstępstwa przy wykonaniu od planu, zatwierdzonego czy to przez Radę szkolną, czy przez zwierzchność szkolną powiatową lub miejską, o ile odstępstwa te są zgodne z zatwierdzonemi przez

Ministerjum przepisów o lokalach szkolnych, zezwolić może Rada, w miejscowościach zaś, gdzie takich Rad niema, Dyrektor szkół ludowych.

15. W razie niewykonania warunków, wyłuszczonej w ustępie 4 art. 8 i w art. 9 i 14 niniejszej ustawy, otrzymane na poczet przyznanej pożyczki kwoty ulegają w całości zwrotowi w przeciągu terminu rocznego, licząc od czasu wystosowania żądania zwrotu pożyczki, z doliczeniem do nich 6% rocznie od tegoż czasu.

UWAGA. Wymienione powyżej w art. niniejszym (15) sumy wliczają się do funduszu szkolno-budowlanego.

16. Tryb prowadzenia rachunkowości i sprawozdań, co do udzielania pożyczek z funduszu szkolno-budowlanego, określa instrukcja, zatwierdzana przez Ministra Oświaty, w porozumieniu z Ministrem Finansów i Kontrolerem państwa.
17. Sprawozdania roczne z czynności udzielania pożyczek z funduszu szkolno-budowlanego powinny być składane Izbie Państwowej i Radzie Państwa przy budżetach Ministerjum Oświaty.

Przepisy o wydawaniu ze Skarbu zapomóg na potrzeby szkolno-budowlane szkół początkowych, pozostających pod zarządkiem Ministerjum Oświaty (z dnia 22 czerwca 1909 r.).¹⁾

1. Minister Oświaty udziela zapomóg na budowę i kupno nowych, tudzież na rozszerzenie istniejących budynków szkół początkowych pod zarządkiem tegoż ministerjum, zarówno utrzymywanych z funduszków miejscowych, z zapomogą lub bez zapomogi Skarbu, jak i utrzymywanych kosztem Skarbu lub z zapomogą ze źródeł miejscowych.
2. Zapomogi mogą być wydawane:

¹⁾ Przepisy niniejsze zostały wciągnięte do Zbioru Ustaw zakładów naukowych w cz. I t. XI Zbioru Praw Cesarstwa według kontynuacji z r. 1909, pod postacią załącznika do uwagi 6 do art. 3423.

- 1) zarządom samorządu miejskiego,
 - 2) w gubernjach, na które rozciąga się ustawa z dn. 12 czerwca 1890 r., instytucjom ziemskim powiatowym,
 - 3) w gubernjach, w których obowiązuje ustawa z dn. 2 kwietnia 1903 r., instytucjom ziemskim, w tejeż ustawie przewidzianym,
 - 4) w miejscowościach, w których nie obowiązują ani ustawa z 12 czerwca 1890 r., ani ustawa z 2 kwietnia 1903 r. — **zarządom gminnym, zarządom gromadzkim i wioskowym i innym, odpowiadającym tym zarządom, tudzież oddzielnym osadom, nie stanowiącym całych gromad wioskowych.**
3. **Zapomogi wydają się tym pozostającym pod zarządem Ministerjum Oświaty szkołom, które wchodzą do sieci szkolnej** nauczania powszechnego, zatwierdzonej przez Ministerjum Oświaty.

UWAGA. Ministrowi Oświaty służy prawo pozwalania na udzielanie zapomóg na potrzeby szkolno-budowlane i w tych miejscowościach, dla których sieci szkolnej jeszcze nie zatwierdzono.

4. Zapomogi mają być wydawane **w wysokości, nie przenoszącej połowy kosztów budowy, w każdym zaś razie w zakresie norm następujących:** na szkołę o jednym komplecie (przeciętnie 50 dzieci i nauczyciel) i na każdy komplet szkoły o dwóch kompletach, jak również na każdy z pierwszych dwóch kompletów szkoły o wielu kompletach, **nie więcej, niż 2000 rb. na budynek murowany**, i nie więcej, niż 1500 — na drewniany lub gliniany; na każdy zaś z następujących kompletów szkoły o wielu kompletach, nie więcej, niż 1000 rb. na wszelaki budynek.

UWAGA. Przy przyznaniu jednej szkole zarówno pożyczki z funduszu szkolno-budowlanego Ministerjum Oświaty, jak i zapomogi, suma ogólna pożyczki i zapomogi nie powinna przewyższać 4/5 kosztów budowy.

5. Udzielanie zapomóg odbywa się bądź jednorazowo, bądź ratami.
6. Przy podaniach o zapomogi należy przedstawić do Ministerjum Oświaty:
 - 1) **powzięte w tej mierze uchwały instytucji i zarządów publicznych (art. 2) ze wskazaniem, przedmiotu prośby wysokości sumy jej wyrachowania oraz warunków.**
 - 2) **Dane o stanie finansowym starającej się o zapomogę instytucji, jeśli zaś idzie o instytucje ziemskie i zarządy miejskie — sprawozdania o dochodach i wydatkach tych instytucji i zarządów z ostatnich dwóch lat sprawozdawczych.**
 - 3) **Opinię Rady szkolnej powiatowej lub miejskiej, a, gdzie i ich niema, opinię zwierzchności szkolnej co do treści podania, zarówno we względzie kosztorysu budowy, jak i o tem, czy i o ile plan budynku i obrane dlań miejsce odpowiadają przepisom o lokalach szkolnych, wydanym przez Ministerjum Oświaty.**
 - 4) **Zobowiązanie, że wznoszony budynek służyć będzie wyłącznie na potrzeby nauczania publicznego, i że będzie ubezpieczany i naprawiany kosztem funduszków miejscowych.**
7. Przy udzielaniu zapomóg, Ministerjum wskazuje termin, w jakim budowa lub przebudowa budynku powinna być ukończona. Termin ten nie powinien przekraczać dwóch lat.
8. Na odstępstwa przy wykonaniu planu, zatwierdzonego czy to przez Radę szkolną powiatową lub miejską, czy przez zwierzchność szkolną, o ile odstępstwa te są zgodne z zatwierdzonemi przez Ministerjum przepisami o lokalach szkolnych, zezwalać może rzeczona Rada, w miejscowościach zaś, w których Rad szkolnych niema, Dyrektor szkół ludowych.
9. W razie niewykonania warunków, wyłuszczonech w ustępie 4 art. 6, 7 i 8 niniejszych przepisów,

sumy, otrzymane na poczet przyznanej zapomogi, ulegają w całości zwrotowi do Skarbu, w przeciągu terminu rocznego, licząc od czasu wystosowania żądania zwrotu zapomogi, z doliczeniem kary w stosunku 1% miesięcznie od tegoż czasu.

Prawo o niektórych zmianach w przepisach, co do wydawania zapomóg i pożyczek z funduszków skarbu na potrzeby szkolno-budowlane szkół początkowych (z dnia 25 czerwca 1912 r. Zbiór praw i rozp., pozycja).

Tytułem zmiany i uzupełnienia odnośnych artykułów prawa z dnia 22 czerwca 1909 r. (Zbiór Praw i rozp., pozycja 1334), o utworzeniu przy Ministerjum oświaty funduszu szkolno-budowlanego, tudzież o ustanowieniu przepisów co do wydawania zapomóg ze skarbu na potrzeby szkolno-budowlane szkół początkowych, pozostających pod zarządkiem tegoż Ministerjum, postanowić:

1. Pożyczki z funduszu szkolno-budowlanego wydawane być mają na termin nie dłuższy ponad lat 40, licząc od 1 stycznia roku, następującego po ukończeniu budowy.
2. W przypadkach, wskazanych w art. 9 przepisów o wydawaniu ze skarbu zapomóg na potrzeby szkolno-budowlane szkół początkowych, pozostających pod zarządkiem Ministerjum oświaty, dolicza się kara w wysokości $\frac{1}{2}\%$ na miesiąc.
3. Przy rozszerzaniu istniejących szkół początkowych, posiadających własne budynki stare i przy powiększeniu ilości kompletów, pożyczki z funduszu szkolno-budowlanego, tudzież zapomogi ze skarbu mogą być wydawane zarówno na komplety nowe, jak i na dawne. Na komplety nowe pożyczki i zapomogi wydawane być mają w wysokości, przez rzeczzone prawo określonej; na komplety zaś dawne pożyczki będą wydawane w sumie, nie przenoszącej $\frac{2}{5}$ wartości budowlanej, przeznaczonych dla tych kompletów budynków szkolnych, zapomogi zaś w sumie,

nie przenoszącej $\frac{1}{4}$ wartości budowlanej tychże budynków, a, w każdym razie, w zakresie następujących norm dla każdego kompletu: nie wyżej 1000 rb. na budynek murowany i nie wyżej 750 rb. na budynek drewniany lub gliniany.

Ofiary z lasów skarbowych na szkoły.

(Ustawa leśna, tom VIII Zbiór Praw Ces. Ros. 1905 r. i kontynuacja 1908 r.).

Art. 253. Szkołom początkowym wiejskim różnej nazwy, znajdującym się pod zarządkiem Ministerjum Oświaty, może być darmo wydawane drzewo skarbowe: 1) rosnące — na budowę i naprawę budynków szkolnych i 2) chrust, oraz wogóle drzewo leżące, a także uschnięte i uszkodzone, na opał. Starania o wydanie drzewa z lasów skarbowych na rzeczony potrzeby mogą podejmować osoby, stojące na czele szkół, oraz osoby i instytucje, których opiece powierzono szkoły, lub których kosztem szkoły są utrzymywane. Z rzeczonymi staraniami zwracać się należy do władzy naukowej, pod której zarządkiem znajdują się szkoły. Władza naukowa przesyła otrzymane podania, wraz ze swym wnioskiem, do miejscowego naczelnika zarządu rolnictwa i dóbr państwa, który rozstrzyga prośby w granicach norm, ustanowionych przez Głównozarządzającego rolnictwem i urządzeniami rolnymi, w razie zaś uznanej konieczności przekroczenia tych norm, przedstawia dane podanie do Głównego Zarządu rolnictwa i urzędzeń rolnych (1897 maja 12).

UWAGA: 1. Przepisy szczegółowe, rozwijające wyłączone w art. niniejszym (253) zasady ogólne, o wydawaniu darmo szkołom drzewa skarbowego, wydaje Głównozarządzający rolnictwem i urządzeniami rolnymi, w porozumieniu z odnośnymi zarządami. (1897 maja 12).

UWAGA 3 (podług kontynuacji 1908 r.). Moc tego artykułu i uwagi 1 rozciąga się na Królestwo Polskie (1908 marca 9).

VI. Prawa i obowiązki gminy wobec szkół.

Zb. Praw t. II Ustawa o Zarządzie gub. Król. Polskiego.

Art. 208. Do atrybucji zebrań gminnych należy, co następuje p. 1 p. 4 zakładanie szkół gminnych początkowych i zarządzanie niemi na zasadzie osobnych przepisów. (1864 sierp. 30 Dz. Pr. T. 62 str. 334 Najw. Uk. 1885 marca 5, Zb. pr. 353.

Zb. Praw t. XI cz. I Ustawa zakładów naukowych.

Art. 3649. **Zebrania gminne i wioskowe**, jeśli uznają tego potrzebę, **mogą obierać** dla szkoły gminnej lub wioskowej, albo dla kilku szkół, w blizkiej odległości wzajem położonych, **osobnego Nadzorcę** z pośród osób, mających prawo być wybranymi na urzędy w zarządach gminnych lub wioskowych. Nadzorcy ci mają być zatwierdzani w tej godności przez naczelnika Dyrekcji Naukowej i są bezpośrednio zależni od wójta gminy. **Nadzorcy mogą spełniać obowiązki, w art. 3650 wyszczególnione.** — 1864 r. 30 sierpnia, Dziennik Praw, t. 62, str. 331 Ukaz Najwyższy art. 8.

Art. 3650. Obowiązki wójtów gmin i sołtysów, względem podległych im szkół początkowych gminnych i wioskowych, są następujące:

1) **czuwać nad sprawowaniem się nauczyciela i nad należytem wykonywaniem przezeń swoich obowiązków;**

2) czynić właściwemu zebraniu gminnemu lub wioskowemu przedstawienia o potrzebach szkoły i o środkach ku zapewnieniu i polepszeniu jej bytu;

3) **ściągać w obrębie właściwych gmin lub gromad wioskowych opłaty, przypadające od nich na utrzymanie szkoły, i podnosić z innych źródeł wyznaczone na szkołę fundusze;**

4) **układać budżet funduszów szkolnych, czynić z nich wydatki, odpowiadające właściwemu ich przeznaczeniu, oraz prowadzić dokładne rachunki i przedstawiać je właściwemu zebraniu gminnemu lub wioskowemu. Niektóre z obowiązków, powyżej wymienionych, mogą być, pod kontrolą wójta gmi-**

ny lub sołtysa, **wkładane na nadzorcę szkoły**; tam zaś, gdzie osobnego nadzorca niema, na miejscowego nauczyciela, względem czego będzie wydana przez ministra oświaty stosowna instrukcja. L. c. art. 9; 1867 r. 15 maja (44577) Ukaz Najwyższy art. 2.

Zbiór Praw tom II Ustawa o Zarządzie gub. Kr. Polskiego.

Art. 208. Do atrybucji zebrań gminnych należy co następuje 1) p. 8, wybór **plenipotentów** do interesów gminy. 1864 lut. 19 (40610) art. 8.

Zakres nauczania i prawa języka polskiego i historii polskiej w szkołach początkowych.

Ustawa zakładów naukowych. Zb. Pr. T. XI cz. I.

Art. 396. Uwaga 2-ga (według kontynuacji z roku 1906). Najwyżej rozkazano: 1) postanowić, że we wszelkiego rodzaju zakładach naukowych Okręgu Naukowego Warszawskiego powinna być **wyznaczona dostateczna ilość godzin na wykład religji i języka polskiego**; 2) potwierdzić, że **nauczanie języka polskiego w szkołach początkowych, a dla życzących również i w zakładach naukowych średnich, odbywać się powinno w języku polskim**. Uwaga niniejsza stosuje się również do art. 1674, 1675, 1808, 2556, 2561, 2562, 3000 i uwagi 1-ej; 3204 i uwagi; 3687, 3691. 1905 roku 6 czerwca, zbiór praw 931, postan. Kom. ministr. I, II.

Art. 3687. We wszystkich szkołach początkowych, miejskich, gminnych i wiejskich, dzieci uczyć się powinny, z zachowaniem przepisów, zawartych w art. 3686, przedmiotów następujących: 1) **religji, według krótkiego katechizmu odpowiedniego wyznania, oraz modlitw i historii świętej**; 2) czytania i pisania po rosyjsku, 3) **czytania książek drukowanych, oraz pisma ręcznego w języku ojczystym, wraz z niezbędnem przytem objaśnieniem**; 4) **kaligrafji w tymże języku**; 5) **podstawowych zasad arytmetyki, wraz z pojęciem o miarach, wagach i monecie, używanych w państwie i w gubernjach Król. Polskiego**. Tam,

gdzie język polski nie stanowi języka ojczystego mieszkańców, odnośne zgromadzenia mogą, jeśli uznają za potrzebne, dodać do liczby wykładanych przedmiotów naukę czytania i pisania po polsku. Niezależnie od tego, dzieciom mogą być wykładane **wiadomości praktyczne** z dziedziny niektórych wskazanych w art. 3693 przedmiotów, **szczególnie pożytecznych ze względu na miejscowe warunki** życia mieszkańców. 1864 r. 30 sierpnia, Dziennik praw, t. 62, str. 334, Ukaz Najwyższy, art. 50; 1868 r. 29 lutego (45544); 1870 r. 5 marca Najwyżej zatwierdzony raport Głównozarządzającego II wydziałem własnej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji; 1871 r. 2 grudnia (50248); 1885 r. 5 marca (2792) art. 2.

Rozkaz Najwyższy z dnia 27 października 1905 r., wydany na mocy najpoddańszego raportu Prezesa Rady ministrów.

Aż do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia w drodze prawodawczej odnośnych kwestyj, nadać ministrowi oświecenia publicznego prawo 1) pozwalania by, **przy wykładaniu arytmetyki** w szkołach początkowych jednoklasowych, jako też w pierwszych klasach pozostałych szkół początkowych Okręgu Naukowego Warszawskiego, o ile w szkołach tych większość uczących się stanowią polacy lub litwini, **używano**, oprócz języka rosyjskiego, **również języka polskiego** i litewskiego.

Wyciąg z Okólnika dla Okręgu Naukowego Warszawskiego Październik i Listopad, №№ 10—11, r. 1906.

Rozporządzenie p. Kuratora Okręgu. 27. 18/25 września 1906 roku № 20190. Wskazówki co do ustanowienia jednostajnego trybu wykładania w szkołach początkowych.

- b) **Wiadomości z historii polskiej**, nauczyciel podaje na lekcjach, przeznaczonych na język polski, za pomocą komentowanego czytania urywków **treści historycznej** z książki do czytania przyjętej, przy czem w rezultacie tego **uczniowie, kończący szkołę, powinni być zaznajomieni z wybitnymi postaciami i faktami historycznymi**, jakimi np. z liczby postaci

tych są: **Mieczysław I, Bolesław Krzywousty, Władysław Łokietek, Kazimierz Wielki, Władysław Jagiełło, Kazimierz Jagiellończyk, Zygmunt August, Stefan Batory, Jan Sobieski**, i z liczby faktów: **Chrzest Polski, bitwa na Psim polu i pod Płowcami, założenie akademji w Krakowie, połączenie Litwy z Polską, klęska krzyżaków pod Grünwaldem, pokój w Toruniu, zwycięstwo nad turkami pod Wiedniem.**

W tym celu, oprócz komentowanego czytania, nauczyciel może prowadzić z uczniami we wskazanym powyżej zakresie **pogawędki, przy czytaniu urywków treści historycznej z książek, znajdujących się w uczniowskiej bibliotece, a również może podawać uczniom wiadomości historyczne o mieście lub miejscowości, w której znajduje się szkoła, ja-**kiemi np. są: **wiadomości o czasie założenia miasta, o jego przeszłości, o zachowanych zabytkach starożytnych danej miejscowości.**

Najw. Zatw. 6 czerwca 1905 postanowienie Komitetu Ministrów. O sposobie wykonania punktu siódmego Ukazu Najw. 12 grudnia 1904 roku w stosunku do gubernij Królestwa Polskiego.

- Art. 1. We wszystkich zakładach szkolnych Warszawskiego Okręgu Naukowego **wykład religji** wyznania rzymsko-katolickiego odbywa się w języku ojczystym uczniów, przyczem wykład ten winien być poruczony duchownym tegoż wyznania, a tylko w razie ich braku — nauczycielom świeckim **ale nie inaczej jak tego samego wyznania;** dla wykładu **religji i języka polskiego** winna być przeznaczona **dostateczna liczba lekcyj.**

VII. Zakładanie szkół prywatnych.

Zbiór Praw Ces. Ros. tom XI cz. I Ustawa zakładów naukowych. Rozdział III. O zakładach naukowych. II. O szkołach prywatnych. Oddział II. O szkołach prywatnych Warszawskiego Okręgu Naukowego.

Art. 3742. Dla współdziałania zamierzeniom rządu w szerzeniu oświaty, **pozwala się** w gubernjach Królestwa

Polskiego **otwierać zakłady naukowe prywatne**, na zasadzie przepisów, w art. 3743—3745 wyłączo-nych (1841 r. 18 stycznia, 14197 Pełny Zbiór Praw 1890 1870 r. 5 marca Najwyżej zatwierdzony raport Głównozarządzającego Wydziałem II Własnej Kancelarji Jego Cesar-skiej Mości).

UWAGA (według dalszego ciągu z r. 1906). Tytułem środka tymczasowego Najwyżej rozkazano: 1) Ministrom Oświaty i Skarbu, aż do czasu rozstrzygnięcia w drodze prawodawczej kwestji szkoły prywatnej, nadać w gubernjach Królestwa Polskiego względem różnego rodzaju zakładów naukowych prywatnych, chociażby z kursem, przewyższa-jącym kurs progimnazjów, zarówno istniejących, jak i ma-jących powstać, **prawo zezwalania na wykładanie w językach polskim i litewskim wszystkich przedmiotów, z wyjątkiem języka rosyjskiego**, historii i geografji, które powinny być wykładane po rosyjsku i powinny być obowiązującami przedmiotami nauczania dla tych typów szkoły, do których programu wchodzi na mocy praw obowiązujących. 2) Wska-zane w ustępie I zezwolenia udzielane być mogą stowarzy-szeniom, spółkom i osobom prywatnym, z zastosowaniem się do zasad, w niniejszym rozdziale II wyłączonych. 3) Przekształconym lub utworzonym na tych zasadach (ustęp 1 i 2) zakładom naukowym nie nadawać ani wzglę-dem ich nauczycieli, ani względem uczniów, praw i przy-wilejów, jakie, na mocy prawa, służą zakładom naukowym rządowym, lub z nimi zrównanym. (1905 paźdz. 1 Zbiór Praw i Rozporządzeń poz. 1634).

Art. 3744. **Żaden zakład naukowy prywatny nie może być otwarty bez pozwolenia Kuratora Okręgu Naukowe-go Warszawskiego.** (1862 r. 8 maja Dz. Pr. t. 60, str. 232, Ustawa, art. 355; 1867 r. 15 maja (44577) Ukaz imienny art. 2; post. § 18, a; 1868 r. 29 lutego (45544).

Art. 3750. **Uczyć w zakładzie prywatnym dzieci płci obojej** pozwala się jedynie tylko w szkołach, z tem atoli zastrzeżeniem, że do takich zakładów dla dzieci płci obojej nie wolno przyjmować dziewcząt w wie-ku ponad lat jedenaście, i że do nauki powinny być dla dzieci każdej płci przeznaczone osobne po-koje. 1862 r. 8 maja, Dziennik Praw, t. 60, str. 232, Ust. art. 357.

Art. 3751. **Żaden zakład naukowy prywatny nie może być otwarty bez zezwolenia władzy naukowej.** Założy-

ciel powinien złożyć w tym względzie **podanie do tej władzy miejscowej**, pod której zarządem ma się znajdować projektowany zakład naukowy, wyjaśniając w podaniu: 1) **jakiego rodzaju będzie ten zakład naukowy**; 2) **jakie przedmioty naukowe będą w nim wykładane**; 3) **ilu w nim będzie nauczycieli i kto mianowicie**; 4) **jaka jest w nim zamierzona największa ilość uczniów**; i 5) **gdzie i jaki lokal na to się przeznaczą**. 1841 stycznia (14197 a, Pełny Zbiór Praw 1890 r.), post., art. 9; 1864 r. 30 sierpnia Dzien. Praw t. 62, str. 390, Ukaz Najw. art. 1, 3, 4, 8, 15.

Art. 3752. Wszystkim, zamierzającym otworzyć pensjonaty lub zakłady naukowe prywatne, stawia się jako obowiązek, by, niezależnie od przepisanych świadectw władzy szkolnej, złożyli świadectwo o swoim dobrem prowadzeniu się, pochodzące bądź od miejscowych władz cywilnych, bądź od stowarzyszeń, do których należą, bądź od osób prywatnych, u których się poprzednio znajdowali, bądź wreszcie inne zaświadczenia, zadość czyniące temu wymaganiu, załączając zarazem świadectwo właściwego proboszcza co do ścisłego spełniania wszystkich obowiązków swej wiary. 1841 roku 18 stycznia (14197 a, Pełny Zbiór Praw 1890 r.) post., § 10.

Art. 3753. Gwoli większemu zabezpieczeniu rządu, we względzie prawomyślności osób, utrzymujących nowo-otwierane pensje i zakłady naukowe prywatne, wymaga się jeszcze, iżby były one poddanymi państwa rosyjskiego, L. c. § 11, 1868 r. 29 lutego (45544).

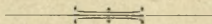
Art. 3761. **Pod względem liczby i rozkładu przedmiotów naukowych**, zakłady prywatne powinny, w miarę możliwości, **zbliżać się do szkół rządowych odpowiadającego im stopnia**. Zresztą utrzymującym szkoły, w uwzględnieniu potrzeb miejscowych, życzenia rodziców lub szczególnego przeznaczenia zakładu, wolno jest, obok tamtych przedmiotów, dodawać nadto jakąś naukę, język obcy lub sztukę, wszelako

nie inaczej, jak za zezwoleniem Kuratora Okręgu Naukowego. L. c. § 22.

Art. 3766. **Utrzymujący zakłady naukowe prywatne nie mogą, bez zezwolenia naczelnika Dyrekcji naukowej lub Inspektora szkół m. Warszawy, przyjmować nauczycieli i korepetytorów.** O każdym ważniejszym wydarzeniu w zakładzie są obowiązani natychmiast zawiadomić najbliższą swą zwierzchność. 1841 r. 18 stycznia (14197 a, Pełny Zbiór Praw 1890 r.) § 27; 1864 r. 30 sierpnia *Dzien. Praw t. 62*, str. 390, Ukaz Najwyższy, art. 1, 3, 4, 7, 8, 15.

Art. 3769. **Nauczyciel może być dopuszczony do nauczania w zakładach naukowych prywatnych nie inaczej, jak na mocy świadectwa, wydanego za zezwoleniem Kuratora Okręgu Naukowego** i stwierdzającego, że nauczyciel posiada zdolność i wiedzę, niezbędne do wykładania obranej przez się nauki. Przytem baczycy należy, by nauczyciel, który złożył egzamin z jednego przedmiotu, nie nauczał innych przedmiotów, w wydanem mu świadectwie nie wymienionych. L. c., § 30; 1864 r. 30 sierpnia, *Dzien. Praw t. 62*, str. 390, Ukaz Najwyższy, art. 1, 3, 4, 7, 8, 15; 1867 r. 15 maja (44577).

Art. 3775. Przepisy szczegółowe o warunkach otwierania zakładów naukowych prywatnych, oraz o dozorze nad nimi władzy, będą wydane na przedstawienie Ministerjum Oświaty. L. c., § 14; 1862 r. 8 maja, *Dzien. Praw, t. 60*, art. 232, ust. art. 358; 1867 r. 3 czerwca (44655); 1868 r. 29 lutego (45544).



ROZDZIAŁ V.

Okólniki, instrukcje i wzory Ministerjum Oświaty. Wzory w sprawie powszechnego nauczania.

I.

Zobowiązania, których przyjęcie Ministerjum Oświaty stawia za warunek wydawania ze skarbu statych zasiłków na nauczanie powszechne, a których osnowę opracowaną na użytek ziemstw zatwierdził Minister 29 listopada 1910 r. ¹⁾

Gmina zobowiązuje się:

1. zgodnie z ustępem 3-im prawa z dnia 3 maja 1908 roku, nauczycielom wszystkich szkół gminnych wypłacać od chwili wyznaczenia zasiłku ze skarbu ustanowioną prawem płacę w wysokości: nauczycielowi lub nauczycielce nie mniej, niż 360 rb., i nauczycielowi religji nie mniej niż 30 rb. rocznie na 1 szkołę.

2. zgodnie z ustępem 6-ym prawa z dn. 3 maja 1908 roku, we wszystkich szkołach gminnych wprowadzić bezpłatną naukę t. j. nie pobierać od nikogo z uczących się opłaty za naukę.

3. nie zmniejszać w latach następnych wysokości sum, wydawanych przez gminę na utrzymanie szkół początkowych a wyznaczonych podług budżetu z odpowiedniego roku, przyczem wszystkie pozostałości funduszków, zaoszczędzone dzięki wyznaczeniu zasiłku ministerjalnego, obrócić na utrzymanie szkół początkowych, na ich potrzeby budowlane, na uposażenie dodatkowe dla nauczycieli i na różne inne potrzeby szkolne.

¹⁾ Uwaga autora: Podajemy tutaj rzeczzone zobowiązania w brzmieniu przystosowanem do naszych gmin.

4. Co do wydatkowania wydanego przez Ministerjum zasiłku, składać zgodnie z przepisami kasowości do miejscowej izby obrachunkowej odpowiednie dowody usprawiedliwiające, w postaci miesięcznych wykazów z pokwitowaniami nauczycieli z odbioru płacy; jeżeli zaś z wyasygnowanych przez Ministerjum sum zasiłku na uposażenie nauczycieli osiągnie się jakaś pozostałość, użyć tej pozostałości na inne potrzeby szkolne, zwracając się o pozwolenie na to do Kuratora okręgu naukowego nie później, niż 19 grudnia danego roku.

5. Komunikować corocznie przed 1-ym stycznia miejscowemu inspektorowi szkół ludowych wykaz szkół i spis nauczycieli, którzy będą pobierali płacę z zasiłku Ministerjum Oświaty.

II.

Instrukcja Ministerjum Oświaty przy układaniu planu sieci szkolnej¹⁾ (wydana dla ziemstw i przerobiona w zastosowaniu do gmin).

Wzór sieci szkolnej w gminie (przerobiony z wzoru dla ziemstw).

A. Dane o wszystkich miejscowościach zaludnionych w gminie			B. Dane o szkołach już istniejących						C. Dane o szkołach nowoprojektowanych					
Wyszczególnienie wsi, kolonij i folwarków	Ilość ludności obojga płci		Wyszczególnienie szkół istniejących	Liczba dzieci w szkołach	Liczba nauczycieli	Wyszczególnienie wsi, które będą obsłużone przez szkoły istniejące przy zastosowaniu nauczania powszechnego	Odległość wsi od szkoły	Wyszczególnienie szkół	Przypuszczalna liczba dzieci	Przypuszczalna liczba nauczycieli	Wsi, które będą obsłużone przez daną nową szkołę	Odległość wsi od szkoły		
	9, 10 i 11 lat												w chwili obecnej po zaprowadzeniu nauczania powszechnego	w chwili obecnej po zaprowadzeniu nauczania powszechnego
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15

¹⁾ Numery artykułów instrukcji podano podług jej oryginału wydanego dla ziemstw.

A. Dane o wszystkich miejscowościach.

§ 1. Sieć szkolna powinna dać zupełne pojęcie o stanie sprawy szkolnej przy wprowadzeniu nauczania powszechnego, gdy cała ludność rzeczywista powiatu będzie miała zapewnione nauczanie powszechne. W tym celu podać należy wiadomości o wszystkich istniejących w powiecie wsiach, o całej liczbie dzieci w wieku szkolnym w każdej z nich, o wszystkich istniejących już lub projektowanych szkołach początkowych, z wymienieniem należących do każdej z nich wsi. Prócz tego wskazać należy liczbę nauczycieli, niezbędną dla nauczania wszystkich dzieci w wieku szkolnym, oraz wymienić wszystkie te wsi, które pozostały poza obrębem normalnych obwodów szkolnych, oraz wyjaśnić środki, mające im zapewnić nauczanie początkowe.

UWAGA. W sieci szkolnej, wśród wiadomości, dotyczących każdej istniejącej szkoły, winny być również umieszczone dane co do obecnej liczby nauczycieli i uczniów.

§ 6. Określenie w rubryce 3-ej liczby dzieci w wieku szkolnym (t. j. 8, 9, 10 i 11 lat) płci obojej w każdej wsi da się osiągnąć przez obliczenie odpowiedniego odsetka liczby ludności dorosłej (według ustalonego dla danej miejscowości procentu, lub też według procentu dla całego państwa, który wynosi: dla miast 7%, a dla wsi 9%).

B. Dane o szkołach, obecnie istniejących.

§ 7. W rubryce 4-ej należy wykazać wszystkie szkoły początkowe, zaliczone do sieci szkolnej, niezależnie od źródeł ich utrzymywania, a więc: szkoły gminne, wioskowe, fabryczne, utrzymywane przez instytucje lub osoby prywatne i inne, zarówno jedno, jak i dwu-klasowe. Przy każdej szkole zaznacza się w skróceniu, z jakich źródeł się utrzymuje, np: „g“, „w“, „f“, „p“ i t. d., przyczem szkoły dwuklasowe należy zaznaczać „dwukl.“.

§ 10. Szkoły istniejące, lecz przeznaczone do przeniesienia w inne miejsce lub do zamknięcia, należy wykazać w rubryce 4-ej, ze wskazaniem (w rubrykach 5-ej i 7-ej) obecnej liczby uczniów i ich nauczycieli. Przytem należy zaznaczyć, że szkoły te mają ulec zamknięciu lub przeniesieniu. Szkoły zaś, które zamiast nich mają być gdzie-

indziej otwarte, wykazuje się jako nowootwierane w rubryce 11, ze wszystkimi odpowiednimi danymi w rubrykach 12, 13, 14 i 15.

§ 14. W rubrykach 6 i 8 należy wykazywać liczby nauczycieli i uczniów, przewidywane w szkołach, z chwilą, gdy nauczanie stanie się powszechne. Znaczy to, że w rubryce 7-mej winna być wskazana suma wszystkich dzieci w wieku szkolnym we wsiach, podana w rubryce 9-ej i obsługiwana przez danego nauczyciela, a w rubryce 8-ej taka liczba nauczycieli, licząc przeciętnie po 50 dzieci na jednego nauczyciela, jaką powinna mieć dana szkoła po rozszerzeniu jej do możliwych granic tak, aby mogła pomieścić wszystkie dzieci w wieku szkolnym z danego obwodu szkolnego.

Mapa sieci szkolnej.

§ 23. Przy sieci szkolnej niezbędna jest mapa danego powiatu, o skali conajmniej 10 wiorst w calu (jak np. dziesięciowiorstowej skali mapa Sztabu Generalnego z nazwami wszystkich wsi); pożądanę jest oznaczenie kolorami granic wsi. Szkoły zaznacza się małymi kółkami umówionych barw: gminne — różowemi, prywatne — bronzowemi, projektowane — zielonemi. Szkoły należy bezwarunkowo łączyć z obsługiwaniem przez nie wsiami, linjami odpowiedniej barwy, a obwody szkolne oprowadza się dookoła linją punktową odpowiedniego koloru. Niezbędne jest również zaznaczenie rzek i dróg. W razie, kiedy jest bardzo dużo drobnych wsi, można na mapie, zamiast nazwy, umieszczać numer, dodając odsyłacz z nazwami wsi, odpowiadającymi numerom na mapie. Oznaczenie na mapie specjalnymi znakami liczby domów w każdej wsi nie jest obowiązkowe.

III.

Wiadomości o projektowaniu przez gminę wprowadzeniu nauczania powszechnego.

A. Dane o liczbie szkół, utrzymywanych z fundusów gminnych, liczbie nauczycieli i nauczycieli religji, oraz

liczbie uczących się w nich dzieci zapożyczone z sieci szkolnej

1. Liczba szkół (1 i 2 klasowych) utrzymywanych z funduszków gminnych

2. Liczba uczących się dzieci płci obojej

3. Liczba nauczycieli w szkołach

4. Liczba nauczycieli religii łącznie ze świeckimi nauczycielami.

B. Dane o dochodach i wydatkach na oświatę ludową w r. 1913.

1. Dochody.

Składki gminne	Składki gromad wiejskich	Składki miasteczek	Procenty od kapitałów szkolnych	Od instytucji i osób prywatnych (ofary i serwituty)	Od Ministerjum oświaty (zapomogi)	Z innych źródeł	RAZEM
1	2	3	4	5	6	7	8

2. Wydatki.

Wydatki ze wszystkich źródeł na utrzymanie szkół gminnych					Wydatki na potrzeby budowlane (nie licząc wydatków z kapitałów specjalnych)	Inne wydatki na nauczanie początkowe	Razem na nauczanie początkowe
Pensje nauczycieli	Pensje nauczycieli religii	Książki i przybory szkolne	Wydatki gospodarcze i inne	Razem na utrzymanie szkół			
1	2	3	4	5	6	7	7

3. Na co są obracane zasiłki Ministerjum Oświaty
(rubryka w tablicy »Dochody«)

4. Czy są jakie kapitały specjalne budowlane i inne?
Ich wysokość. Ile z każdego z nich wydano w r. 1912?

5. Czy szkoły otrzymują bezpośrednio od gromad
lub od osób prywatnych: 1) lokal, 2) opał, 3) światło, i t. d.
(wskazać, ile szkół i co otrzymywały w r. 1912).

**C. Wyliczenie nowych wydatków, spowodowanych urze-
czywistnieniem sieci szkolnej.**

1) Projekty wydatków dodatkowych na utrzymanie
szkół, istniejących obecnie.

A. Jaka suma jest niezbędna na powiększenie płacy
nauczycieli w istniejących już szkołach do minimalnej nor-
my: po 30 rb. dla nauczyciela religii i po 360 rb. dla każ-
dego innego nauczyciela.....

B. Jaka suma jest niezbędna na wynagrodzenie na-
uczycieli religii i innych nauczycieli, nowoprzyjmowanych
przy rozszerzeniu istniejących szkół.

a) O ile zwiększa się liczba nauczycieli religii¹⁾.....

b) Suma wydatków na ich utrzymanie

c) O ile zwiększa się liczba nauczycieli.....

d) Suma wydatków na ich utrzymanie

C. O ile zwiększają się wydatki na pomoce szkol-
ne, książki i t. d. przy rozszerzeniu istniejących szkół.....

D. O ile zwiększają się wydatki na potrzeby gospo-
darcze i inne na utrzymanie szkół (nie licząc wydatków na
lokal), przy rozszerzeniu istniejących szkół

E. Wysokość ogólna wydatków dodatkowych na utrzy-
manie istniejących szkół.....

¹⁾ Cyfry, zapożyczone z sieci szkolnej.

2) Projekt nowych wydatków na utrzymanie szkół no-
wootwieranych.

Rodzaj szkół	Koszt utrzymania jednej szkoły każdego rodzaju					Liczba projektowanych szkół każdego rodzaju	Koszt utrzymania wszyst- kich szkół tego rodzaju
	Utrzymanie nauczyciela religij (nie mniej niż 30 rb. na komplet)	Utrzymanie nauczyciela (nie mniej niż 360 rb. na każdego)	Książki i pomoce szkolne (przeciętnie)	Wydatki gospodarcze i inne, nie licząc wynaję- cia lokalu (przeciętnie)	Razem		
1	2	3	4	5	6	7	8
Jednokomple- towe *)							
Dwukompleto- we							

*) Jednokompletową szkołą nazywa się szkoła posiadająca 1-go nauczyciela (bez nauczyciela religij), dwukompletową — 2-ch nauczycieli, trzykompletową — 3-ch i t. d.

3) Jakie wydatki zaprojektowano na budowę nowych
budynków szkolnych i dla ilu szkół?

4) Jakie wydatki zaprojektowano na wynajem lokali
szkolnych i dla ilu szkół?

D. Stan finansowy i ekonomiczny gminy.

1) Wysokość opodatkowania morga ziemi w gminie na
wszystkie potrzeby szkolne i inne

2) Stosunek wydatków na oświatę ludową do budżetu gminy¹⁾

IV.

Plan finansowy wprowadzenia nauczania powszechnego.

Wzór planu finansowego wprowadzenia nauczania powszechnego w gminie.

(Wzór ten wypełniony jest dla przykładu stosownie do obliczenia, zrobionego w rozdziale drugim).

Lata	Wydatki na utrzymanie szkół nowo-otwieranych					Ogólna suma wydatków na szkoły nowootwierane	W tem zasiłek Ministerjum Oświaty
	Liczba szkół	Liczba nauczycieli	Wydatki na ich utrzymanie	Wydatki na naukę religii	Wydatki na utrzymanie gospodarze szkół		
1914	2	2	720	60	320	1100	780
1915	4	4	1440	120	640	2200	1560
1916	5	5	1800	150	800	2750	1950
1917	6	6	2160	180	960	3300	2340
1918	7	7	2520	210	1120	3850	2730
1919	7	7	2520	210	1620	3850	2730
1920	8	8	2880	240	1280	4400	3120
1921	8	8	2880	240	1280	4400	3120
1922	8	8	2880	240	1280	4400	3120
1923	9	9	3240	270	1440	4950	3510

V.

Budownictwo szkolne.

A. Okólnik Ministerjum Oświaty z dn. 28 Sierpnia 1911 roku № 27378 o budownictwie szkolnem (wydany dla ziemstw, a podany w przystosowaniu do gmin w ważniejszych ustępach).

Departament Oświaty Publicznej prosi gminę, aby poczynając od r. 1912, podania swoje o zasiłki i pożyczki na budownictwo szkolne składała najpóźniej 1 grudnia roku poprzedzającego rok, w którym projektowany zasiłek ma

¹⁾ Podać dane z budżetu na 1913 r.

być udzielony, z dołączeniem za każdym razem wypełnionego wykazu co do wiadomości, dotyczących zasiłków i pożyczek, wyjednywanych na budowę, rozszerzanie lub kupno budynków szkolnych, oraz z podaniem z góry na cały szereg lat przypuszczalnego planu budownictwa szkolnego w gminie.

Departament uważa za konieczne podkreślić, że do każdego podania, dotyczącego budownictwa szkolnego, a skierowanego do Ministerjum w odpowiedni sposób, należy dołączać: a) prawomocne uchwały zebrań gminnych, stanowiące o podjęciu odpowiednich starań; b) sprawozdania o dochodach i wydatkach gminy w ostatnich dwóch latach sprawozdawczych; c) opinię Dyrekcji Naukowej o każdej budowlu, o treści, o kosztorysie budowlanym, i o tem, czy i o ile plan budowli i wybrane na nią miejsce odpowiadają przyjętym ostatnio przez Ministerjum Oświaty warunkom pomieszczeń szkolnych, do czasu wydania specjalnych w tej mierze przepisów przez Ministerjum; i d) zobowiązanie zebrania gminnego, że budynek służyć będzie wyłącznie dla celów nauczania publicznego, oraz że będzie ubezpieczony i naprawiany kosztem gminy.

Przytem załącza się wzory wyżej wymienionych wykazów: 1) „Wiadomości, dotyczące starań o zasiłki i pożyczki na budowę, rozszerzanie lub kupno budynków szkolnych“ i 2) „Przypuszczalny plan budownictwa szkolnego, w związku z urzeczywistnieniem sieci szkolnej nauczania powszechnego“.

B. Przypuszczalny plan budownictwa szkolnego w gminie, z zasiłkiem Skarbu, na mocy Najwyżej zatwierdzonego dn. 22 czerwca 1909 r. prawa, w związku z wykonaniem sieci szkolnej nauczania powszechnego.

UWAGI: 1) Niniejszy plan przypuszczalny jest dla Ministerjum niezbędny, w celu wyjaśnienia ogólnej wysokości funduszków i na potrzeby budownictwa szkolnego w każdym poszczególnym roku dla planowego wyjednywania kredytów w ciałach prawodawczych.

2) W planie niniejszym wymieniać należy nie te lata, w których były postawione budynki szkolne, lecz lata, na które gmina uprasza o zapomogi lub pożyczkę.

3) Przez rozszerzenie budynku szkolnego należy rozumieć jego przystosowanie do pomieszczenia dalszych kompletów szkolnych (przeciętnie 1 nauczyciel na 50 dzieci). Przy rozszerzeniu szkoły, wskazuje się nie istniejącą liczbę kompletów, lecz tę, dla której dokonywa się rozszerzenia.

4. Przez fundusze miejscowe należy rozumieć wydatki gminy, gromad wiejskich i inne, jak również fundusze, przeznaczone przedtem przez gminę na utrzymanie szkół, a niezużytkowane na budownictwo szkolne wskutek otrzymanego zasiłku skarbowego.

Wzór dla gminy (wypełniony stosownie do rozdziału II).

Rok zaprowadzenia nauczania powszechnego	Typ szkoły	Na ile kompletów?	Liczba budynków, które mają być bądź stawiane na nowo, bądź przerabiane, bądź nabyte	Liczba kompletów szkolnych	Ile gmina oczekuje wpływu z funduszków miejscowych	W jakiej wysokości gmina prosi o zapomogę	W jakiej wysokości gmina prosi o pożyczkę	9
1	2	3	4	5	6	7	8	
Rok 1-szy	murow.	na jeden	2	2	1600	4000	2400	
Rok 2-gi	murow.	na jeden	2	2	1600	4000	2400	
Rok 3-ci								
Rok								
" 1917	murow.	na jeden	1	1	800	2000	1200	
" 1918	"	"	1	1	800	2000	1200	
" 1919	"	"	1	1	800	2000	1200	
" 1920	—	—	—	—	—	—	—	
" 1921	"	"	1	1	800	2000	1200	
" 1922	—	—	—	—	—	—	—	
Rok 9-ty	murow.	na jeden	1	1	800	2000	1200	

Uwagi Departamentu
Ministerjum Oświaty

C. Wiadomości o zasiłkach i pożyczkach, wyjednywanych przez gminę na rok 191..... na budowę, rozszerzenie lub kupno budynków szkolnych.

(instrukcja i wzór, wydany dla ziemstw a skrócony w zastosowaniu do gmin).

1) Wiadomości o zasiłkach i pożyczkach na budownictwo szkolne podaje się dla każdej szkoły osobno, przy czem szkoły winny być w wykazie tak rozmieszczone, by najpierw figurowały te szkoły, które najbardziej potrzebują postawienia, rozszerzenia lub nabycia budynku. Zachowanie

tej kolei jest niezbędne w tym celu, by Ministerjum, w razie posiadania niewystarczającego kredytu, mogło odpowiednio zmniejszyć program budownictwa szkolnego w gminie.

2) Przez rozszerzenie szkoły (rubr. 4-ta) należy rozumieć przystosowanie budynku szkolnego do pomieszczenia w nim nowych kompletów szkolnych (przeciętnie 1 nauczyciel na 50 dzieci).

3) W rubryce 5 wykazać trzeba liczbę kompletów szkolnych, dla których buduje się, rozszerza lub kupuje budynek szkolny. Przy rozszerzaniu budynku szkolnego należy wskazać w postaci ułamka zarówno istniejącą już poprzednio w szkole liczbę kompletów, jak i liczbę kompletów, dla których się budynek rozszerza; pierwszą z tych liczb pisze się w liczebniku ułamka, drugą — w mianowniku.

Zapomogi i pożyczki na kompletne odnowienie istniejących budynków szkolnych nie są umieszczone w niniejszym wykazie, i starania o nie mogą być poczynione osobno. Stawianie zaś nowych budynków, wzamian zniszczonych, uważa się jako nową budowlę, i cenę starych materiałów wykazuje się w rubryce 10.

4) Wykaz kosztów budowy, lub rozszerzenia budynku szkolnego w rubryce 7-ej należy rozumieć bez sprzętów szkolnych. Przy rozszerzaniu budynku szkolnego, należy wykazywać tylko koszt przystosowania budynku do pomieszczenia nowych kompletów. Do ceny zakupionego budynku można dołączyć w wykazie koszty przerobienia budynku na szkołę.

5) Ponieważ zasiłki na budownictwo szkolne wyznacza się dla każdej szkoły z osobna i w zależności od funduszy miejscowych, na ten cel przeznaczonych, przeto dane o tych funduszach należy, o ile można, podawać dla każdej szkoły z osobna. W szczególności, w rubryce 8-ej podaje się wydatki gminne z objaśnieniem, według budżetu którego roku są one podane, jak również fundusze, które jako zwolnione od użycia na utrzymanie personelu szkolnego, dzięki udzielonemu na ten cel zasiłkowi skarbowemu, muszą być wnoszone przez gminę do budżetu budownictwa szkolnego. W rubryce 8-ej podawać trzeba bądź wydatki

gminne na oddzielne szkoły, bądź ich sumę w danej gminie. W rubryce 9-ej podaje się sumy, wpłacane przez gromady wiejskie, na zasadzie ich uchwał prawomocnych, ofiary osób prywatnych i inne dochody, jeżeli gmina uważa je za dość pewne.

6) Sumy, wykazywane w rubrykach 8—14, winny być podawane w rublach (bez kopiejek) i w sumie ogólnej określać koszt budowy, rozszerzenia lub budynku szkolnego.

Wzór dla gminy.

1	Nr porządkowy	
2	Nazwa szkoły	
3	Nr szkoły w sieci szkolnej	
4	Buduje się, rozszerza lub ku puje budynek szkolny.	
5	Liczba kompletów szkolnych	
6	Budynek mурowany, drewniany lub gliniany	
7	Koszt budynku	
8	Według budżetu gminy	Ile wydatkowano na budowę, rozszerzenie lub kupno z funduszów miejscowych
9	Z innych źródeł	
10	Razem	
11	Zasitek	Jeżeli na postawienie budynku był wydawany zasitek lub pożyczka, to w jakiej wysokości
12	Pożyczka	
13	W jakiej wysokości wyjednywa się zasitek	
14	W jakiej wysokości wyjednywa się pożyczka	
15	Termin, w którym przypuszczalnie będzie ukończona budowa lub rozszerzenie	
16	Czy wyjednywa się zasitek jednorazowo, czy w ciągu dwóch lat, i w jakiej wysokości w roku bieżącym	
17	Na jaki przeciąg czasu wyjednywa się pożyczkę	
18	Uwagi Departamentu Ministerjum Oświaty	

VI.

Nauczanie powszechne w miastach.

UWAGA. Jakkolwiek podręcznik, który wydajemy, ma na celu oświetlenie sprawy nauczania powszechnego w gminach, jednak nie można pominąć, że i miasta nasze, nawet przed wprowadzeniem samorządu, mogą, tak samo jak gminy, występować z inicjatywą zaprowadzenia nauczania powszechnego i mogą otrzymywać zupełnie takie same i równoważne zasiłki. W celu ułatwienia akcji w zakresie nauczania powszechnego w miastach naszych, podajemy tedy poniższe wyjątki, wraz z okólnikiem Ministerjum Oświaty do miast w tej sprawie i z odnośnym wzorem.

**A) Okólnik Ministerjum Oświaty z dn. 8 listopada 1911 roku
№ 36789 do miast.**

Ministerjum uważa za konieczne zakomunikować, co następuje:

1) Zasadą prac, podjętych nad wprowadzeniem nauczania powszechnego, powinno być urzeczywistnienie nauczania wszystkich dzieci w wieku lat 8—11, z wyjątkiem tych, które nie potrzebują korzystać ze szkoły początkowej miejskiej, bądź dla tego, że pobierają naukę w szkołach średnich lub innych, nie niższych od szkół początkowych, bądź też dla innych powodów.

2) Zasiłek udzielany będzie corocznie przez Ministerjum, w wysokości po 390 rb. na pensję nauczycieli każdego kompletu 50 dzieci, przyjętych do szkół początkowych, przez miasto utrzymywanych; wiadomości, dotyczące rzeczywistej liczby dzieci, uczących się w tych szkołach, winny być komunikowane najpóźniej 1 października.

Co się tyczy budownictwa szkolnego i związanej z nim kwestji udzielania funduszków, w postaci zasiłków i pożyczek, na koszt budowy, miasto mieć powinno na uwadze: 1) że wyznaczania zasiłków i pożyczek będzie dokonywało Ministerjum Oświaty, zgodnie z prawem 22 czerwca 1909 r., na zasadach, wskazanych w „Przepisach o udzielaniu zasiłków“ i „Ustawie o funduszu szkolno-budowlanym“; 2) że podania o udzielanie funduszków winny być wnoszone do Ministerjum najpóźniej 1 grudnia roku poprzedzającego rok,

w którym zasiłek lub pożyczka mają być otrzymane, z dołączeniem każdorazowo wypełnionego wykazu wiadomości, dotyczących zasiłków i pożyczek, wyjednywanych na budowę, rozszerzanie lub kupno budynków szkolnych; 3) że do każdego podania, skierowanego do Ministerjum, powinny być dołączone: a) prawomocne uchwały co do podjęcia odpowiednich starań, b) sprawozdania z dochodów i wydatków za dwa ostatnie lata sprawozdawcze, c) opinja miejscowej Dyrekcji Naukowej o każdej budowlu, o treści podania, o budżecie budowlanym i o tem, czy i o ile plan budynku szkolnego i wybrane nań miejsce, odpowiadają normalnym wymaganiom, stawianym przy budowie szkoły i d) zobowiązanie zarządu miasta lub pełnomocników miejskich, że wznoszony budynek służyć będzie wyłącznie dla celów oświaty publicznej, i że jego ubezpieczenie i naprawa będą dokonywane z funduszków miejscowych.

Do tego Departament ma zaszczyt dodać, że, jeżeli zarząd miejski pragnie otrzymać zasiłek na zaprowadzenie nauczania powszechnego z kredytu roku bieżącego, powinien w jak najkrótszym czasie wystąpić z odpowiednim podaniem, dołączając opracowane według załączonych wzorów materiały.

UWAGA. Zatwierdzone przez Ministra 26 listopada 1911 r. zobowiązania, które miasta mają podpisywać wraz z podaniami o powszechnem nauczaniu, są te same, jak i dla gmin. (Patrz str. 93).

B) Sieć szkolna w mieście
gubernji

1) Liczba mieszkańców miasta w 191..... r.

2) Liczba dzieci płci obojej w wieku szkolnym, t. j. 8, 9, 10 i 11 lat w danym roku szkolnym ¹⁾

¹⁾ Normę dla miast stanowi 7% (a nie 9%, jak dla gmin) w stosunku do ogółu ludności.

3) Liczebność dzieci we wskazanym wieku:

- a) nie potrzebujących korzystać z nauki w szkole miejskiej, czy wskutek tego, że uczęszczają do szkół średnich lub innych nie niższych od początkowych, czy dla innych, powodów¹⁾.....
- b) winno mieć zapewnioną naukę w sieci szkolnej

4) Lista istniejących szkół początkowych różnych wydziałów rządowych, włączanych do sieci szkolnej z wiadomościami o liczbie nauczycieli i uczniów.²⁾

Nazwa szkoły (z zaznaczeniem czy jedno lub dwuklasowa)	Z jakich funduszków utrzymywano	Liczba nauczycieli w niej ³⁾	Liczba uczących się dzieci
1	2	3	4

¹⁾ Dzieci, uczące się w szkołach niższych od początkowych, np. w szkółkach czytania, chederach i t. p. zalicza się do potrzebujących szkoły początkowej, i dlatego należy je uwzględnić przy otwieraniu nowych kompletów.

²⁾ Do sieci szkolnej włączają się wszystkie szkoły pod zarządem Ministerjum Oświaty, zpośród zaś szkół innych Ministerjów tylko założone prawidłowo i z nauczaniem bezpłatnem. Szkoły każdego Ministerjum winny być ugrupowane w wykazie w jednym miejscu, wraz z odnośnem podsumowaniem. Również i szkoły prywatne mogą być włączane do sieci szkolnej, jeśli, z chwilą urczywistnienia jej, nauka w nich stanie się bezpłatna, i jeśli miasto co do tych szkół zobowiąże się, że, w razie ich zamknięcia, urządzi odpowiednią liczbę kompletów w swoich szkołach.

³⁾ W szkołach dwuklasowych podaje się tylko liczbę dzieci w klasie pierwszej, w klasie drugiej bowiem powinny być już dzieci starsze nad lat 11; podaje się liczbę nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących, z pominięciem nauczycieli religji, sztuk, rzemiosł, rękodzielnictwa i innych. Liczba szkół dwuklasowych, jak również liczba nauczycieli i dzieci, uczących się w klasie drugiej tych szkół, winna być oddzielnie komunikowana Ministerjum, w razie gdyby Ministerjum miało możność udzielenia im zasiłku.

5) Jaka liczba dzieci w wieku 8, 9, 10 i 11 lat pozostaje obecnie **bez nauki?**¹⁾

6) **W przeciągu ilu lat** przypuszczalnie będzie wprowadzone nauczanie powszechne w mieście?²⁾

7) Jeżeli zarząd miejski uważa za konieczne wyliczać **przyrost ludności**, to podać należy o ile zwiększy się liczebność dzieci w wieku lat 8, 9, 10 i 11 w latach wprowadzenia nauczania powszechnego?³⁾

8) Ile dzieci uczących się powinno przypadać **na 1 nauczyciela** podług obliczenia zarządu miejskiego?⁴⁾

9) Ilu więc jeszcze **nauczycieli** zarząd miejski musi przyjąć, aby urzeczywistnić nauczanie powszechne?⁵⁾

Wiadomości i projekty finansowe oraz plan finansowy wprowadzenia nauczania powszechnego.

Dane o stanie finansowym zarządu miejskiego.

10) **Wysokość opodatkowania** własności miejskiej (według ostatnich danych)

11) **Obdłużenie miasta** (według ostatnich danych).....

¹⁾ Od sumy w ustępie b-ym pytania 3-go odjąć sumę z rubryki 4-ej sieci szkolnej.

²⁾ Ministerjum, dla wprowadzenia nauczania powszechnego w miastach, ustanawia termin najdłużej 10 lat.

³⁾ Wyliczanie przyrostu ludności za przeciąg czasu do wprowadzenia nauczania powszechnego nie jest obowiązkowe. Lecz jeżeli miasto uzna to za konieczne, wówczas liczba nowopryjmowanych nauczycieli (pytanie 9-te) powinna być odpowiednio powiększona.

⁴⁾ Zasiłki Ministerjum są udzielane na komplety licząc jednego nauczyciela na 50 dzieci (zgodnie z prawem dn. 3 maja 1908 r.). Zarząd miejski może, ze względów pedagogicznych, urządzać komplety z mniejszą liczbą uczniów, jednakowoż zasiłek skarbowy i w tym wypadku wynosić będzie po 390 rubli według obrachunku na każde 50 uczących się dzieci.

⁵⁾ Sumę pytania 5-go podzielić przez sumę pytania 8-go. Jeżeli oblicza się przyrost ludności (pytanie 7-me), to sumy z pytań 5-go i 7-go podzielić przez sumę pytania 8-go.

12) Wysokość **budżetu miejskiego** według ostatnio zatwierdzonego projektu¹⁾

a) w tej liczbie: na oświatę ludową wogóle

b) w szczególności: na szkoły początkowe

13) Jaka suma wpływa **corocznie z Zarządu okręgu naukowego do rozporządzenia zarządu miejskiego** na utrzymywane przez miasto szkoły początkowe

a) w tej liczbie na utrzymanie nauczycieli

i b) na inne potrzeby szkolne

Plan wprowadzenia nauczania powszechnego.

14) **Jakiej wysokości zasiłek** spodziewa się dostać zarząd miejski od Ministerjum na szkoły istniejące, licząc po 390 rb. na każde 50 dzieci, korzystających obecnie z nauki w szkołach początkowych, utrzymywanych na koszt miasta²⁾

15) **Koszt przeciętny** jednego projektowanego kompletu z 1 nauczycielem³⁾

W tej liczbie: a) uposażenie nauczyciela

b) uposażenie nauczyciela religji

c) uzupełnienie przyborów szkolnych i inwentarza⁴⁾

1) Należy koniecznie załączyć kopję ostatniego zatwierdzonego budżetu.

2) Zarząd miejski winien mieć na uwadze, że zasiłki Ministerjum na szkoły istniejące będą obliczane, zgodnie z prawem 3 maja 1908 r., nie według rzeczywistej liczby nauczycieli, lecz według ilości kompletów, licząc 50 dzieci w komplecie (innemi słowy, zasiłek będzie udzielany w kwocie 390 rb. na każde 50 dzieci). Dlatego też Ministerjum, dla określenia wysokości zasiłku, z danych w odpowiedzi na pytanie 4-te (sieć szkolna, rubryka 6-ta) oznaczy liczbę uczących się obecnie w szkołach początkowych miejskich, podzieli liczbę przez 50 i otrzymany iloraz pomnoży przez 390.

3) Ponieważ w różnych miastach powstają szkoły z różną liczbą oddziałów, klas i nauczycieli (z dwoma, trzema i t. d.), przeto Ministerjum uznaje za najdogodniejsze obliczenie przeciętnego kosztu utrzymania jednego kompletu szkolnego z jednym nauczycielem.

4) Tu należy wykazać tylko coroczny koszt uzupełnienia inwentarza i potrzeb szkolnych; koszt zaś jednorazowy urządzenia szkoły wykazuje się w odpowiedzi na pytanie 17-te.

- d) utrzymanie gospodarcze.....
e) inne wydatki ¹⁾.....

Razem.....

16) **Ogólny koszt** utrzymania wszystkich nowych **kompletów szkolnych**, których liczba jest wskazana w odpowiedzi na pytanie 9-te ²⁾.....

- W tej liczbie: a) zasiłek od Ministerjum ³⁾.....
b) od miasta.....
c) z innych źródeł, i mianowicie z jakich

Razem.....

17) Jednorazowy **koszt umeblowania szkoły**, zaopatrzenia w książki i inne potrzeby szkolne dla każdego nowego kompletu z jednym nauczycielem.....

- W tej liczbie: a) od Ministerjum

b) od miasta

Razem.....

18) **Koszt jednorazowy** urządzenia wszystkich nowych **kompletów** (których liczba jest wykazana w odpowiedzi na pytanie 9-te)

- W tej liczbie: a) od Ministerjum ⁴⁾

b) od miasta

Razem.....

¹⁾ Tu należy wykazać wydatki, nie umieszczone w innych pozycjach, jak np. wynagrodzenie za lekcje śpiewu, rękodzielnictwa i inne (zaznaczając przedmiot każdego wydatku).

²⁾ Przeciętny koszt jednego kompletu szkolnego mnoży się przez ilość kompletów, wskazaną w odpowiedzi na pytanie 9-te.

³⁾ Zasiłek od Ministerjum należy liczyć po 390 rb. na każde 50 dzieci w wieku szkolnym, zaś ogólną liczbę dzieci wziąć z odpowiedzi na pytanie 5-te i 7-me. W rzeczywistości zaś, jeżeli liczba uczących się będzie w każdym danym roku mniejsza od przewidzianej, wówczas Ministerjum będzie odpowiednio zmniejszyło zasiłek, licząc mianowicie po 390 rb. na każde 50 dzieci i nie zważając na rozrachunek z roku poprzedniego.

19) Rozkład wymienionych powyżej wydatków na poszczególne lata. Plan finansowy ⁵⁾

Lata	Liczba nowych kompletów	Fundusze stałe na utrzymanie szkół				Koszt jednorazowy urządzenia szkoły			
		Z skarbu	Z kasy miasta	Z innych źródeł, i jakich mianowicie	Razem	Z skarbu	Z kasy miasta	Z innych źródeł, i jakich mianowicie	Razem
191.....									
191.....									
191.....									
191.....									
191.....									
191.....									
191.....									
191.....									
181									

20) Czy zarząd miejski zamierza stawiać **własne budynki** dla miejskich szkół początkowych?.....

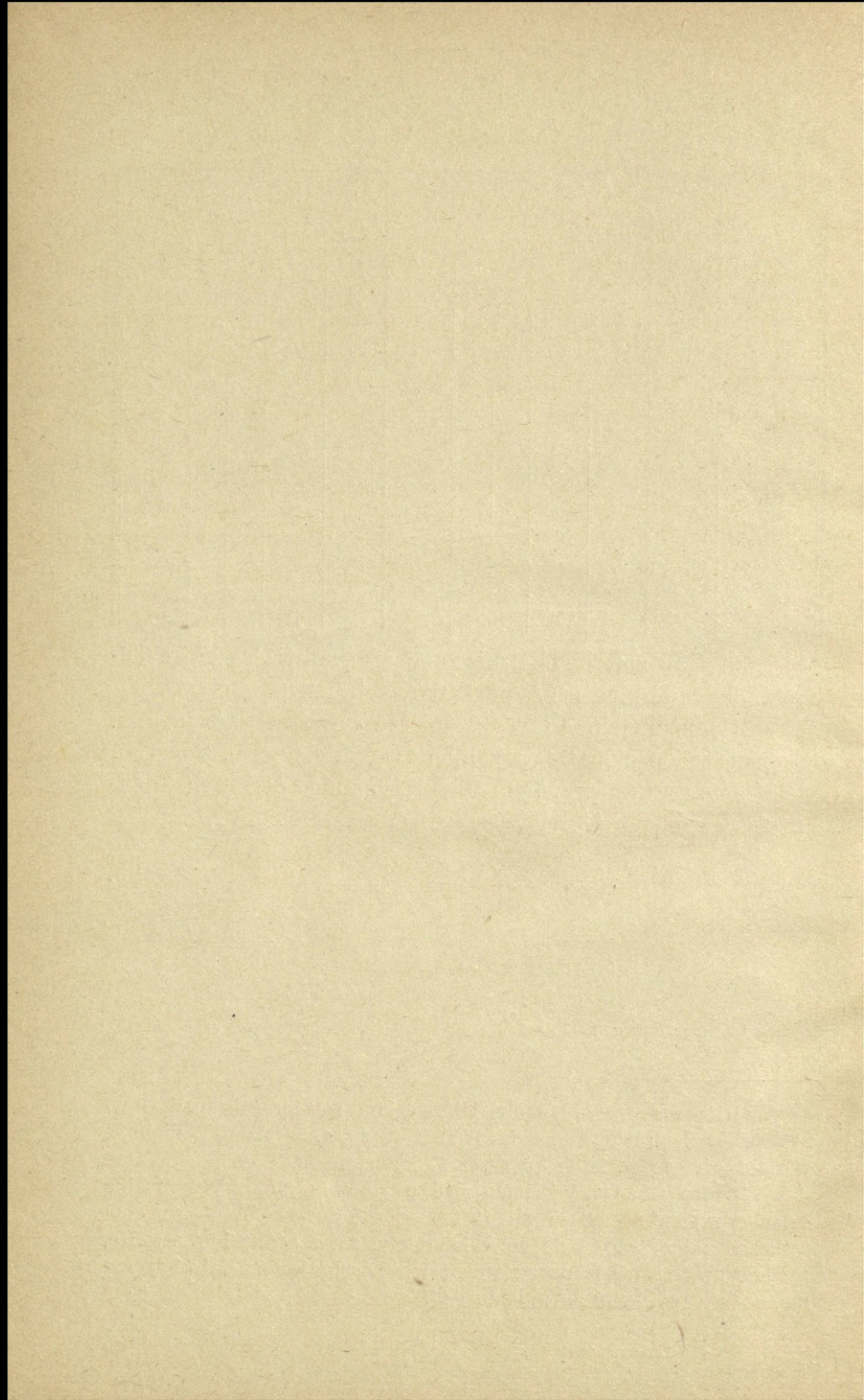
21) Jeżeli tak, to czy zamierza przeznaczać na ten cel **fundusze miejscowe**, zwolnione wskutek zasiłku skarbowego a używane przedtem na utrzymanie personelu nauczycielskiego, i w jakiej wysokości?.....

Zatwierdzono na posiedzeniu 191... roku.



⁴⁾ Na urządzenie szkoły Ministerjum zamierza wydawać po 200 rb. na komplet. Suma ta jednak może ulec później zmianie, w zależności od udzielanego przez Ministerjum kredytu.

⁵⁾ Plan finansowy winien być opracowany tak, by wszystkie dzieci w wieku szkolnym mogły uczęszczać do szkół. W tym celu wykazać należy wszystkie nowe komplety, które winny być otwarte, zgodnie z odpowiedzią na pytanie 9-te. Liczba lat musi być ta sama, co w odpowiedzi na pytanie 6-te.



DODATEK.

Wzory uchwał gminnych i podań do władz w języku rosyjskim.

I-a Uchwała gminna o wprowadzeniu nauczania powszechnego.

I. Гминный сходъ призналъ необходимымъ ввести въ гминѣ всеобщее обученіе, путемъ устройства сѣти школъ, расположенныхъ по всей гминѣ такъ, чтобы для каждаго 50 дѣтей школьнаго возраста приходилась одна школа отдаленная не болѣе чѣмъ на 3 версты отъ каждаго селенія, деревни или фольварка. Такъ какъ въ гминѣ имѣется¹⁾ жителей, то дѣтей въ школьномъ возрастѣ приходится считать²⁾....., а для нихъ оказывается необходимымъ имѣть въ гминѣ³⁾..... школьныхъ комплектовъ. По симъ соображеніямъ, гминный сходъ постановилъ.

1. Довести въ теченіи⁴⁾..... лѣтъ число гминныхъ комплектовъ до⁵⁾....., включая въ то число существующія⁶⁾..... школы.

2. Исходатайствовать у Министерства Народнаго Просвѣщенія, начиная съ 1914 года, на каждый школьный комплектъ въ существующихъ школахъ пособие отъ казны въ размѣръ 360 руб. на обученіе Закону Божію, съ тѣмъ, что освободившаяся велѣдствіе этого пособия часть гминнаго училищнаго сбора будетъ назначена на школьностроительныя и другія нужды училищъ въ гминѣ.

1) Подать лицьбу оговѣру мѣщанъ гminy зарѣвно стаѣлыхъ какъ не стаѣлыхъ в о стаѣтнмъ року, албо подѣтѣгъ „Спису мѣеьсѣоѣстѣ залуднionychъ“ в губернѣи албо вѣдѣтѣгъ даныхъ о лудноѣи, посиадаемыхъ на мѣеьсѣу в гминѣи.

2) Лицьбу дѣеьи в вѣеьку школьнѣи обліьча сѣ в стосунку 9% до лудноѣи оговѣней.

3) Лицьбу дѣеьи дѣи сѣ прѣеьз 50, бы отрѣеьмаѣ лицьбу комплектовъ школьнѣи.

4) Вѣиписѣ лицьбу лѣт, кѣѣѣѣ не повинна прѣеькрѣеьзѣѣ 10-ѣи.

5) Вѣиписѣ лицьбу комплектовъ школьнѣи.

6) Вѣимениѣ лицьбу школъ истнѣеьѣеьихъ.

3. Исходатайствовать на каждый вновь открываемый школьный комплект постоянное пособие 360 руб. на жалование учителю и 30 руб. на обучение Закону Божию, а также одновременно по 200 руб. на обзаведение мебелью и учебными пособиями.

4. Определить и взимать училищный сборъ въ гминѣ, начиная съ 1 января 1914 г. въ общемъ размѣрѣ⁷⁾ включая въ эту сумму и уплачиваемый нынѣ сборъ, то есть, увеличивая его на⁸⁾

5. Расходовать училищный сборъ въ гминѣ на учебныя пособия и хозяйственныя нужды училищъ, въ томъ числѣ на страхование отъ огня и на ремонтъ школьныхъ зданій.

6. Остатки гминнаго училищнаго сбора, по удовлетвореніи расходовъ на учебныя пособия и хозяйственныя нужды училищъ, обратить на уплату срочныхъ платежей и процентовъ по ссудамъ казны на постройку училищъ и на строительныя и другія нужды училищъ.

II. Гминное собраніе повышаетъ училищный сборъ до размѣровъ, указанныхъ въ пунктѣ 4, въ томъ случаѣ, если Министерство Народнаго Просвѣщенія утвердитъ для гмины школьную сѣть и финансовый планъ всеобщаго обученія и признаетъ пособия, испрашиваемыя гминою.

III. Для того чтобы постановленія гминнаго схода о введеніи всеобщаго обученія получили осуществленіе, гминный сходъ избралъ повѣренныхъ по дѣлу введенія всеобщаго обученія въ лицѣ, которымъ поручилъ:

1. Составить на основаніяхъ, изложенныхъ въ настоящемъ приговорѣ, и представить въ Министерство Народнаго Просвѣщенія и въ другія вѣдомства:

а) школьную сѣть гмины, съ тѣмъ, чтобы при ея осуществленіи гминный сходъ имѣлъ право переносить съ надлежащаго разрѣшенія школьные пункты;

б) финансовый планъ введенія всеобщаго обученія въ гминѣ;

в) планъ школьнаго строительства;

г) всякія другія необходимыя для дѣла всеобщаго обученія данныя и ходатайства.

2. Входить въ надлежащія сношенія съ учебною и другими властями по дѣлу введенія въ гминѣ всеобщаго обученія;

7) Wymienić sumę z pomnożenia liczby kompletów szkolnych przez 200 rb.

8) Wskazać o ile suma powyżej obliczona jest większa od sumy dotychczasowej składki szkolnej.

3. завѣдывать постройкою гминныхъ школь.

IV. Въ случаѣ утверженія Министерствомъ Народнаго Просвѣщенія выработанныхъ согласно предвидущему школьной сѣти и финансоваго плана, гминный сходъ принимаетъ слѣдующія обязательства:

а) выдавать, со времени назначенія пособия Министерствомъ, учителямъ всѣхъ гминныхъ училищъ окладъ жалованія не менѣе 360 руб. и на обученіе Закону Божію не менѣе 30 руб. въ годъ на одинъ школьный комплектъ;

б) установить во всѣхъ гминныхъ училищахъ бесплатное обученіе;

в) не уменьшать въ послѣдующіе годы размѣра гминнаго училищнаго сбора, причемъ свободные остатки онаго обращать на строительныя надобности и другія нужды начальныхъ училищъ.

г) въ израсходованіи отпускаемаго Министерствомъ пособия согласно установленнымъ правиламъ представлять въ мѣстную Контрольную Палату въ надлежащіе сроки оправдательные документы, въ случаѣ же полученія отъ суммъ, ассигнованныхъ въ пособие на жалованіе учащимъ, остатковъ, испрашивать отъ Попечителя Варшавскаго Учебнаго Округа не позже 1 Декабря разрѣшенія на расходованіе этихъ остатковъ на строительныя и на другія нужды училищъ въ гминѣ.

II-a Uchwała gminna o budowaniu szkół.

I. Гминный сходъ призналъ, что для осуществленія всеобщаго обученія гминѣ необходимо построить¹⁾ новыхъ школьныхъ зданій, въ томъ числѣ для старыхъ школь, а для новыхъ школь согласно плану школьнаго строительства представленному повѣреннымъ по дѣлу введенія всеобщаго обученія.

Постройку новыхъ школьныхъ зданій гмина предполагаетъ производить отдѣльно для cadaго комплекта, такъ чтобы дѣти имѣли всего ближе къ школь, причемъ зданія гмина предполагаетъ строить каменные.

Въ виду того, что сказанныя училищныя строенія гмина не въ состояніи построить на свои лишь собственныя средства, гминный сходъ постановляетъ: обратиться въ Министерство Народнаго Просвѣщенія, посредствомъ мѣстнаго

¹⁾ Wypisać liczbę budynków szkolnych, potrzebnych dla nowych i starych szkół.

Учебнаго Начальства, объ исходатайствованіи гминѣ пособія на каждую вновь строящуюся школу по 2000 руб. и ссуды на 3% и на 40 лѣтъ по 1200 руб. на школьный комплектъ съ тѣмъ, что недостающія сверхъ того на постройку этихъ училищъ суммы гмина дасть изъ своихъ средствъ.

На 1913 и 1914 годы гминный сходъ постановляетъ просить Министерство Народнаго Просвѣщенія отпустить гминѣ²⁾ руб. въ видѣ пособія на постройку³⁾ руб. въ качествѣ ссуды на постройку⁴⁾.....

каменныхъ однокомплектныхъ школьныхъ зданій. Къ этому своему ходатайству гминный сходъ присоединяетъ обязательство: а) что страхованіе и ремонтъ зданій гмина беретъ на свои исключительно средства; б) что школьныя зданія будутъ пользуеться исключительно для надобностей народнаго образованія и в) что зданія эти будутъ строиться согласно планамъ, утвержденнымъ мѣстнымъ Учебнымъ Начальствомъ.

II. Ради усиленія школьно-строительнаго фонда, сходъ постановляетъ обратить въ этотъ фондъ накопившуюся свободную третью часть чистой прибыли гминной ссудо-сберегательной кассы и обращать въ тотъ же фондъ также одну третью часть чистой этой прибыли въ послѣдующіе годы пока не будутъ выстроены всѣ необходимыя школы.

III. Повѣреннымъ по дѣлу о введеніи всеобщаго обученія гминный сходъ поручаетъ приступить къ постройкѣ школъ немедленно послѣ полученія отъ Министерства Народнаго Просвѣщенія извѣщенія о томъ, что просимыя въ семъ приговорѣ пособія и ссуды на гминное школьное строительство признаны гминѣ.

Uchwała gminna o powiększeniu liczby szkół gminnych bez wprowadzenia powszechnego nauczania.

Имѣя въ виду необходимую потребность постройки и открытія новыхъ школъ въ гминѣ, чтобы приблизиться къ осуществленію всеобщаго обученія, и не имѣя на это соотвѣтствен-

²⁾ Liczbę budynków szkolnych, mających być postawionymi w 1914 r. pomnożyć przez 2000 rb.

³⁾ Tę samą liczbę pomnożyć przez 1200.

⁴⁾ Wymienić liczbę budynków.

ныхъ средствъ гминный сходъ опредѣляетъ: просить Г. Начальника Учебной Дирекціи ходатайствовать о томъ, чтобы изъ средствъ Министерства Народнаго Просвѣщенія отпущено было пособіе на жалованіе учителю и на обученіе Закону Божію во всѣхъ училищахъ гмины, какъ въ вновь образуемыхъ, такъ и въ уже существующихъ, считая по 390 руб. на каждый школьный комплектъ, согласно закону 3 мая 1908 г.

Изъ гминныхъ сборовъ, уплачиваемыхъ жителями гмины на содержаніе училищъ, Гминный Сходъ постановляетъ предназначить на хозяйственныя надобности и училищныя пособія для каждаго существующаго училища, а именно: на отопленіе, освѣщеніе, содержаніе сторожа, письменныя принадлежности, книги, коллекціи, приборы и т. п. по рублей, остальную-же часть гминнаго училищнаго сбора зачислить въ школьно-строительный фондъ потребный на покупку плацовъ и постройку домовъ для новыхъ училищъ, долженствующихъ быть открытыми въ гминѣ.

Сверхъ того Гминный Сходъ постановляетъ обратить равнымъ образомъ въ вышеуказанный строительный училищный фондъ $\frac{1}{3}$ чистой прибыли гминной ссудо-сберегательной кассы каковая часть прибыли по закону представлена въ распоряженіе гмины, и каковая составляетъ рублей. Гминный Сходъ признаетъ необходимымъ построить въ гминѣ, для существующихъ училищъ новыхъ школьныхъ строеній а для вновь образуемыхъ, всего новыхъ школьныхъ зданій.

Гминный Сходъ постановилъ на каждое каменное училищное строеніе, считая стоимость его въ 4.000 рублей, назначить отъ жителей гмины по 800 руб. или всего на всѣ училищъ сумму рублей. Расходъ этотъ Сходъ постановилъ покрыть изъ $\frac{1}{3}$ чистой прибыли гминной ссудо-сберег. кассы, уже накопившейся и могущей накопиться до окончанія постройки школьныхъ помѣщеній. Равнымъ образомъ и въ теченіе того-же времени, для той-же цѣли, Гминный Сходъ постановилъ отчислять сбереженія образующіяся вслѣдствіе отнесенія на счетъ казны содержанія учителей въ существующихъ училищахъ. Недостающую-же сумму, а равно ту сумму, которая окажется потребной къ расходованію на постройку училищъ сверхъ 4000 руб. на каждое училище, Гминный Сходъ постановилъ распредѣлять на жителей гмины въ видѣ училищнаго сбора

Относительно остальной части суммы, потребной на постройку училищъ, Гминный Сходъ постановилъ просить Г. Начальника Учебной Дирекціи ходатайствовать въ Министерствѣ Народнаго просвѣщенія по 2000 рублей отъ казны, въ качествѣ безвозвратнаго пособія, и по 1200 рублей возвратной 3% ссуды на

каждое училище, или всего для всѣхъ училищъ гмины, въ общей суммѣ рублей пособія и рублей ссуды, согласно законамъ 22 іюня 1909 года и 25 іюня 1912 года. Ссуду, если таковая будетъ выдана, Гминный Сходъ согласно вышеуказаннымъ законамъ постановилъ уплачивать казнѣ, включая какъ срочные по этой ссудѣ платежи, такъ и проценты отъ оной въ раскладку гминныхъ сборовъ. Равнымъ образомъ Сходъ постановилъ просить пособія отъ казны въ суммѣ 200 рублей на оборудованіе училища мебелью, картами и т. п. Расходъ на отопленіе, освѣщеніе и другія хозяйственныя надобности новыхъ училищъ Гминный Сходъ постановилъ покрыть путемъ увеличенія гминнаго сбора съ морга, если на сіе окажутся недостаточны сбереженія отъ полученнаго пособія по 390 рублей на существующія школы.

Согласно статьѣ 6 закона 22 іюня 1909 года, Гминный Сходъ постановилъ приложить къ сему приговору: а) прихода-расходную вѣдомость гмины за послѣдніе два года, съ указаніемъ размѣра обремененія земли гминными сборами а, равно вѣдомость имущества гмины и б) обязательство, что воздвигаемыя школьныя строенія будутъ служить исключительно для нуждъ народнаго образованія, что они будутъ страховаться и ремонтироваться за счетъ гмины, и что они будутъ строиться по планамъ, утверждаемымъ учебнымъ начальствомъ, притомъ Гминный Сходъ положительно постановляетъ, что сей вышеприведенный приговоръ состоялся лишь условно, а именно лишь на столько, на сколько Министерство Народнаго Просвѣщенія выдастъ гминѣ пособія, о которыхъ Гминный Сходъ ходатайствуетъ въ настоящемъ своемъ приговорѣ, а посему и сей приговоръ будетъ имѣть силу и дѣйствіе лишь по столько, по сколько упомянутыя казенныя пособія на указанные выше цѣли будутъ казною назначены.

Повѣренными по дѣламъ, упомянутымъ въ настоящемъ приговорѣ избираемъ съ правомъ, порознь и сообща, подавать всякія на сей предметъ прошенія, заявленія и жалобы всѣмъ властямъ и во всѣ присутственныя мѣста, не исключая Правительственнаго Сената.

Uchwała gromadzka o założeniu nowej szkoły wioskowej.

..... Сельскій Сходъ (или повѣренные сельскихъ сходовъ и повѣренный помѣщика, т. е. собраніе училищнаго общества.....) опредѣляютъ устроить въ деревнѣ..... начальное сельское училище. За неимѣніемъ же на сіе надлежащихъ средствъ, Сходъ постановляетъ просить Г. Начальника Учебной Дирекціи исходатайствовать въ Министерствѣ Народнаго Просвѣще-

нія пособие въ суммѣ 360 руб. на содержаніе учителя и 30 руб. на обученіе Закону Божію, согласно закону отъ 3 мая 1908 г.

На хозяйственныя надобности училища Сходъ (училищное общество) постановляетъ назначить сумму рублей и собрать эту сумму со всѣхъ владѣльцевъ сельскихъ участковъ въ границахъ Сельскаго Общества (училищнаго общества) по такой же раскладкѣ, какъ въ гминѣ, то есть, съ морга.

На постройку каменнаго зданія для училища, стоимостью въ 4000 руб., Сельскій Сходъ (училищное общество) постановляетъ просить Г. Начальника Учебной Дирекціи исходатайствовать изъ средствъ Министерства Народнаго Просвѣщенія безвозвратное пособие въ 2000 руб., остальную же сумму расхода, т. е. другіе 2000 рублей Сельскій Сходъ (училищное общество) постановляетъ распредѣлить на всѣхъ участниковъ, по количеству владѣемой земли, согласно съ законами 22 іюня 1909 г. и 25 іюня 1912 г.

Повѣренными по дѣламъ, изложеннымъ въ настоящемъ приговорѣ, Сельскій Сходъ избираетъ съ правомъ, порознь и сообща, подавать всякія на сей предметъ прошенія, заявленія и жалобы всѣмъ властямъ и во всѣ присутственныя мѣста, не исключая Правительствующаго Сената.

Настоящій приговоръ будетъ считаться имѣющимъ силу и обязательнымъ лишь по столько, по сколько отъ казны будутъ назначены тѣ пособия, о которыхъ въ настоящемъ приговорѣ Сельскій Сходъ ходатайствуетъ.

Podanie o szkołę początkową prywatną.

ЕГО ПРЕВОСХОДИТЕЛЬСТВУ
Г-НУ НАЧАЛЬНИКУ УЧЕБНОЙ ДИРЕКЦИИ.

въ
N.N. жителя деревни (города)
гмины уѣзда

Прошеніе.

Желая учредить въ деревнѣ (городѣ) гминѣ уѣздѣ губерній частное одно (дву) классное начальное училище, не пользующееся правами казенныхъ учебныхъ заведеній, на основаніи § 9 Положенія 18 Января 1841 года, ст. 1 и 15 Высочайшаго Указа 30 Августа (11 Сентября 1864 г.) и Высочайшаго Указа 1 Октября 1905 ., а также примѣч. I къ ст. 3742, ст. 3743, 3744, 3746, 3751, 3761 и 3687 Устава Учебныхъ Заведеній (ч. 1, т. X. Св. Зак.), имѣю честь просить о выдачѣ мнѣ на сіе надлежащаго разрѣшенія. При этомъ объясняю, что предполагаемое училище предназначено для дѣтей мужскаго (женскаго, обоого) пола; что въ немъ предполагается учить приходящихъ въ заведеніе учениковъ (ученицъ, учениковъ и ученицъ), что въ училищѣ предполагается обучать не болѣе

50 (60, 100 и т. д.) учениковъ (ученицъ, учениковъ и ученицъ). Въ училищѣ, примѣнительно къ ст. 3687 Уст. Учебн. Завед., предполагается преподавать: а) Законъ Божій римско-католическаго вѣроисповѣданія, б) польскій яз., в) русскій яз., д) ариметику, е) чистописаніе, ф) пѣніе, рукодѣліе и гимнастику, г) практическія свѣдѣнія о сельскомъ хозяйствѣ, ремеслахъ, промышленности и т. п. Русскій языкъ будетъ преподаваться по русски, всѣ же остальные предметы на польскомъ языкѣ. Учитель предполагается одинъ. Онъ будетъ мною приглашенъ и представленъ на утвержденіе Вашего Превосходительства, по выдачѣ мнѣ разрѣшенія на открытіе училища. При веденіи училища будутъ мною соблюдаться всѣ подлежащія узаконенія. За обученіе будетъ взиматься плата, въ размѣрѣ по руб. въ мѣсяцъ, училище будетъ помѣщаться въ домѣ по ул. занимая квартиру въ 2 (3 и т. д.) комнаты.

Просимое разрѣшеніе имѣю честь просить выдать мнѣ въ самомъ скоромъ времени, для чего прилагается вторая гербовая марка на отвѣтъ.

Дня мѣсяца года.



1/10



28527/

2